

Tadeusz Połgensek

# Dokąd

wybierasz się po śmierci?

Gdynia 2013

**Redakcja:**

Tadeusz Połgensek

**Projekt okładki, skład:**

Krzysztof Podgórski

**© Fundacja Słowo Nadziei**

Wszelkie prawa zastrzeżone.

Książka, ani jej żadna część nie może być przedrukowana ani w jakikolwiek inny sposób reprodukowana czy powielana mechanicznie, fotooptycznie, zapisywana elektronicznie lub magnetycznie, bez pisemnej zgody wydawcy.

**W sprawie zezwoleń należy zwracać się do:**

Fundacji Słowo Nadziei, 81-209 Gdynia 9, skrytka pocztowa 26.

**ISBN 978 83-902804-8-5**

# Wprowadzenie

## Dokąd wybierasz się po śmierci?

Przez ponad 25 lat nie zajmowałem się tym tematem, ponieważ budzi on wiele kontrowersji. Dość często pojawia się też w pytaniach Czytelników Słowa Nadziei.

Wszyscy wiemy, że istnieje wiele sprzecznych wykładni, dlatego dbałem o to, aby ostateczny głos miała Biblia:

„Całe Pismo przez Boga jest natchnione i pozytywne do nauki, do wykrywania błędów” (2 Tym. 3:16 BW).

Odrzucałem wszystko czego nie dało się obronić na podstawie Biblii.

**Niektórzy chrześcijanie swoje nauczanie opierają: na wizjach, objawieniach, lub tradycjach kościelnych.**

Byłych *świadków Jehowy* nie interesuje czego uczą Ojcowie Kościoła, którzy często są w opozycji do samych siebie i Pisma Świętego. Tydzień temu byłem na spotkaniu byłych *świadków* (20 osób) i chciałem im przedstawić poglądy innych wierzących. Szybko przywołali mnie do porządku, że oni po jednej wykładni niewolnika nie mogą dojść do równowagi duchowej, dlatego prosili o wykładnię Biblii i tylko Biblii. Nie chcą już:

„głosić nauk, które są nakazami ludzkimi” (Mat. 15:7-9 BW).

Podczas pisania tej książki towarzyszyły mi słowa:

„To, co jest zakryte, należy do Pana, Boga naszego, a co jest jawne, do nas i do naszych synów po wieczne czasy, abyśmy wypełniali wszystkie słowa tego zakonu” (5 Mojż. 29:28BWP).

Dziś nauki Zakonu Mojżesza, straciły na swojej wykładni, ponieważ Duch Święty objawił w pierwszym wieku naszej ery przez Pana Jezusa, proroków i apostołów to, co było zakryte przed Mojżeszem i narodem Izraela.

„A temu, który ma moc utwierdzić was według ewangelii mojej i zwiastowania o Jezusie Chrystusie, według **objawienia tajemnicy**, przez długie wieki milczeniem pokrytej, ale teraz **objawionej** i przez pisma prorockie według postanowienia wiecznego Boga obwieszczonej wszystkim narodom, żeby je przywieść do posłuszeństwa wiary” (Rzym. 16:25, 26BP; 2 Tym 1:10-12BP).

Autor Listu do Hebrajczyków 6: 1, 2 uważał że nauki te były objawione i znane w zborach wczesnochrześcijańskich, dlatego autor tego Listu nie zajmował się nimi jak czytamy:

„Stąd też, pomijając podstawy nauki o Chrystusie, przystąpmy do spraw poważniejszych, byśmy nie zakładali od nowa fundamentu, (którym jest) zerwanie z uczynkami martwymi, wiara w Boga nauka dotycząca obmyć, wkładania rąk, **zmartwychwstania umarłych czy sądu wiecznego.**”

Właśnie tymi dwoma ostatnimi zagadnieniami zajmę się w tym opracowaniu.

Dzięki objawieniu tajemnicy zmartwychwstania danej ap. Pawłowi wiemy, że na śmierci nie wszystko się kończy. Znamy już odpowiedź nad której podaniem trudził się Salomon:

„Wiedzą bowiem żywi, że muszą umrzeć, lecz umarli nic nie wiedzą i już nie ma dla nich żadnej zapłaty, gdyż ich imię idzie w zapomnienie. Na co natknie się twoja ręka, abyś to zrobił, to zrób według swojej możliwości, bo w krainie umarłych, do której idziesz, nie ma ani działania, ani zamysłów, ani poznania, ani mądrości” (Kaznodziei 9:5, 10 BW).

Apostoł Paweł napisał:

„Objawioną właśnie teraz przez przyjście Zbawiciela naszego, Chrystusa Jezusa. On to zniszczył śmierć, a przez ewangelię **ukazał światło życia i nieśmiertelność**” (2 Tym. 1:10BP).

W Zakonie Mojżesza łaska i życie wieczne z Bogiem było dla Żydów zakryte jak pisze ap. Piotr:

„Jego Boska moc darowała nam wszystko, co do życia i pobożności **należy, przez poznanie Tego**, który powołał nas mocą własnej swej chwały i godności. Dzięki nim dane nam zostały **cenne i największe obietnice**, abyście przez nie stali się uczestnikami Bożej natury, uchroniwszy się od zepsucia, jakie w świecie szerzy pożądliwość” (2 Piotra 1:3, 4BP).

Dla Żydów słowa, który napisał ap. Piotr, że odrodzony człowiek staje się: uczestnikiem Bożej natury, kwalifikowały go do ukamienowania, a przecież tylko zapisał z natchnienia Bożego, to co zapowiedzieli prorocy. Do nas zaś należy te wersety przyjąć i zwiastować innym.

Często słyszy się w wielu tematach biblijnych od chrześcijan: *a po co ci to wiedzieć?* Odpowiadam a dla kogo te tematy zostały zapisane w Biblii?! Jedno jest pewne, jak ludzie nie usłyszą biblijnej wykładni, dostaną ją wypaczoną od różnych sekt czy ruchów religijnych.

„Lecz Pana - Chrystusa pobożnie czcicie w sercach waszych, zawsze **gotowi do obrony przed każdym, kto żąda** od was uzasadnienia waszej nadziei” (1 Piotra 3:15BP).

Paweł Tymoteuszowi polecił:

„**Pilnuj siebie samego i nauki**, trwaj w tym, bo to czyniąc, i samego siebie zbawisz, i tych, którzy cię słuchają” (1 Tym. 4:16BW).

Wiele sekt bazuje na eschatologii, która nie ma nic lub niewiele wspólnego z nauczaniem Biblii. W konfrontacji z nimi wierzący często ponoszą porażkę, ponieważ nie znają eschatologii **biblijnej**, a nie znają, bo się jej nie naucza. Chcąc dać biblijną odpowiedź – sami musimy ją znać.

„Całe Pismo przez Boga jest **natchnione** i pożyteczne do **nauki**, do **wykrywania błędów**, do **poprawy**, do **wychowywania** w sprawiedliwości” ( 2 Tym. 3:16BW).

Skoro tak, to opieram się jedynie na wersetach, odnoszących się wprost do danej nauki. Unikam sugerowania się tym czy innym autorytetem. Nie chcę już być niczym *niewolnikiem*.

„Chrystus nas oswobodził po to, żebyśmy byli rzeczywiście wolni. **Trwajcie więc w tej wolności i uważajcie, żeby nie popaść na nowo w niewolę**” (Gal. 5:1BW).

Wiem jak trudno odciąć się od czegoś, co przez wiele lat uważało się za niepodważalną naukę. Przyzwyczajenie jest drugą naturą człowieka. Często ludzie pamiętają komentarz do tekstu, ale nie wiedzą o czym dany tekst mówi. Gdy trzeba pokazać domniemany werset w Biblii jest wielkie rozczarowanie, ponieważ takiego nie ma. Nie uczmy lenistwa w Zborach. Często byli *świadkowie*, którzy odwiedzają różne zbory są bardzo zdziwieni, że ludzie do Zborów przychodzą bez Biblii, a kaznodzieja podaje numer strony danej Księgi. Jak wierny ma się bronić skoro nie zna kolejności Ksiąg nie mówiąc już o wykładni.

Każdy kto był w *Organizacji* ale bezgranicznie zaufał tylko Biblii – został z niej wyrzucony. Ciężkie jest człowiekowi, którego się odrzuca tylko dlatego, że nie wierzy *Strażnicy, niewolnikowi*, ale Bogu i Jego Słowu. Każdy z nas chce kochać i być kochany, ale źli ludzie, którzy ze swej pobożności czerpią zyski nie pozwolą na to, bo upadła by ich idea i... „kasa”.

Zawsze miałem w pamięci słowa Zbawiciela:

„Ktokolwiek **opowie się za Mną wobec ludzi**, Ja ze swej strony opowiem się za nim przed Ojcem moim, który jest w niebie. Lecz kto się Mnie wyprze przed ludźmi, tego i Ja wyprę się przed Ojcem moim, który jest w niebie. Nie myślcie, że przyszedłem, by zaprowadzić pokój na ziemi. Nie przyszedłem, by przynieść pokój, ale miecz” (Mat. 10:32-34BWP).

Smutne to, ale najczęściej ciosy otrzymujemy od tych, od których powinniśmy otrzymać wsparcie. Poprosiłem kilkanaście osób o zweryfikowanie tego co piszę. Na ogół brak było merytorycznej korekty, za to często odwoływano się do wykładni głoszonej w danej społeczności. Niektórzy mówią: *ale ewangeliczne chrześcijaństwo inaczej to rozumie*. Nie stawiają zarzutów co do treści, ale z serca ostrzegają mnie, że mogę ściągnąć na siebie lawinę niepochlebnych złośliwości. Proszę zatem by Czytelnicy brali pod uwagę nie mnie, ale tekst biblijny.

Nie czynię się jedynym sprawiedliwym:

„Prawdziwa to mowa i w całej pełni przyjęcia godna, że Chrystus Jezus przyszedł na świat, aby zbawić **grzeszników, z których ja jestem pierwszy**” (1 Tym. 1:15BW).

Chrześcijaństwo już nieraz odchodziło do Boga, ale Bóg ma swoje sposoby, aby każdego przywołać do porządku – mnie też!

Ileż razy podczas dyskusji ze *świadcami* mam zamknięte usta, gdy mi pokazują, różne filmy z nabożeństw ewangelicznych charyzmatyków, którzy zamiast się modlić i wyklądać Słowo pieją, szczekają,

tarzają się po podłodze... Co to ma wspólnego z Bogiem?

Ludzie w zborach widzą jak podzielone jest chrześcijaństwo w wielu naukach. Dlatego proszę **W NAUCE** – nie brońmy swego Kościoła, swoich liderów, ale **BRŃMY SŁOWA BOŻEGO**.

„Mówił więc Jezus do Żydów, którzy uwierzyli w Niego: **Jeżeli wytrwacie w słowie moim**, prawdziwie uczniami moimi będziecie i poznacie prawdę, a prawda was wyswobodzi” (Jan 8:31, 32BW).

Mamy wytrwać w Słowie i zachować je i wtedy poznamy prawdę, która nas wyswobodzi z różnych tradycji. (Mat. 15:7-9).

## „Życie pozagrobowe”,

jeśli można użyć takiego sformułowania nie jest tak trudny jak by się wydawało. Problem raczej leży w braku nauczania o nim i różnych ludzkich interpretacjach.

Często podczas pogrzebów słyszymy słowa: *Nasz brat poszedł do Pana...*

Słowa te mogą ukoić ból po utracie kogoś bliskiego. Ale czy tak mówi Biblia?

Marta siostra Łazarza *„padła mu do nóg, mówiąc do niego: Panie, gdybyś tu był, nie byłby umarł mój brat”* (Jan 11:32BW). Nie powiedziała Łazarz poszedł do Pana, ale zmarł. Jestem przekonany, że Łazarz był dobrym człowiekiem, przecież był przyjacielem Pana Jezusa.

Przed tym smutnym wydarzeniem Jezus powiedział do apostołów:

„Łazarz, nasz przyjaciel, **zasnął**; ale idę **zbudzić go ze snu**” (Jan 11:11BW).

Tego samego Pan uczy w Jana 5:25, 28, 29).

Brak poznania powoduje, że chrześcijanie boją się komuś zwiastować, ponieważ sami nie bardzo wiedzą jak udowodnić swoją wiarę na podstawie Biblii.

„Jeśli kto mówi, niech mówi jak Słowo Boże. Jeśli kto usługuje, niech czyni to z mocą, której udzielił Bóg, aby we wszystkim był uwielbiony Bóg przez Jezusa Chrystusa Jego jest chwała i moc na wieki wieków. Amen” (1 Piotra 4:11BW).

Kiedy *głosiciele* opuszczają *organizację*, mówią niejako innym językiem. Gdy zadają różne pytania pastorom, dotyczące eschatologii, śmierci, sądu i życia wiecznego, często słyszy odpowiedź: *a po co ci to wiedzieć?*

*Świadkowie* (na ogół) opuszczają *Organizację* nie dlatego, że im się ludzie nie podobali, ale dlatego, że Bóg zaczął otwierać ich serca i umysły pokazując **odstępstwo niewolnika Strażnicy od Słowa Bożego**.

Evangeliczni chrześcijanie nie mają żadnego pojęcia co przeżywa człowiek, który z dnia na dzień staje się wrogiem owej Organizacji. Na drugi dzień nikt nie odpowie takiemu: *dzień dobry*. Jego nauczyciele każą go **znieawidzić**:

„Jeżeli mimo poznania tego, co prawe, świadomie obrali tak niegodziwe postępowanie, a zło zakorzeniło się w nich do tego stopnia, że stało się nieodłączną częścią ich osobowości, **to chrześcijanin musi owe presięknięte złem osoby znieawidzić (w biblijnym tego słowa znaczeniu)**. Prawdziwi chrześcijanie odnoszą się do tych przemieszczonych tak jak Jehowa. Nie są ciekawi ich odstępczych poglądów. Wręcz przeciwnie, ‘brzydzą się’ tymi, którzy uczynili siebie wrogami Boga...”

*Strażnica 19/1993 s. 19 §15 (podkreślenia autor).*

Taki głosiciel czuje niejako oddech swych byłych „braci” na plecach. Jest sam ze swymi myślami. Nie wie czy to, co wyczytał z Biblii rozumie poprawnie. Potrzebuje to z kimś skonfrontować. Dowiedzieć się jaka jest prawda biblijna. Wielu *świadców*, którzy opuścili szeregi Organizacji, byli karmieni złe pojętą nauką biblijną.

Niniejsza praca jest wyjściem na przeciw potrzebującym i szukającym odpowiedzi na nurtujące ich pytania. Może ktoś z was przestanie wspierać naszą

działalność, ponieważ inaczej rozumiecie i wykładacie ten temat. Jeśli tak, to wołę by ona upadła, niż bym miał głosić coś, co – jak wierzę – nie ma poparcia w Biblii.

Miałem propozycję przyłączenia się do zagranicznej misji, która może uczyniłaby mnie bogatszym, nie musiałbym już może się martwić o pieniądze na prowadzenie Fundacji, na opłaty aby nie pisać w niedogrzanym biurze... Pamiętam jednak, że gdy Bóg otworzył mi oczy bez wahania opuściłem szeregi *Organizacji* w ciągu jednego tygodnia. Nie miałem tam wrogów, zachęcali mnie abym czekał na wyjaśnienie moich wątpliwości w Strażnicach.

Bóg mi otworzył moje oczy na początku tylko na jeden tekst:

„Oto przychodzi wśród obłoków, i **ujrzy go wszelkie oko**, a także ci, którzy go przebili, i będą biadać nad nim wszystkie plemiona ziemi. Tak jest! Amen” (Obj. 1:7BW).

To prawda biblijna zaczęła kruszyć jedno kłamstwo po drugim. Skoro Jezus nie przyszedł widzialnie w 1914, a przecież nie przyszedł, to upadały zmyślane wszystkie kolejne kłamstwa eschatologiczne *niewolnika Strażnicy: galop czterech jeźdźców, prorokowanie dwóch świadków, strącenie szatana, które zbudowano na niewidzialnej Paruzji Chrystusa*.

Wierzyłem i wierzę, że Pan Jezus mnie nie opuści.

„Ja prosić będę Ojca i da wam innego Pocieszyciela, aby był z wami na wieki - Ducha prawdy, którego świat przyjąć nie może, bo go nie widzi i nie zna; wy go znacie, bo przebywa wśród was i w was będzie. **Nie zostawię was sierotami**, przyjdę do was” (Jan 14:16-18BW).

**W przekazie biblijnym czytamy o:**

**Gehennie** – była to dolina, która w czasach starożytnych wyznaczała granice miasta Jeruzolimi-

my; miejsce kremacji zwłok przestępców oraz tych, którym odmówiono z różnych względów normalnego pogrzebu.

**Gei-Hinnom**, w języku greckim oraz w innych oddawane w postaci Gehenna i zwykle przekładanego jako piekło. Dosłownie „dolina Hinnom” (nazwa własna), leżąca tuż na południe od Jerozolimskiego Starego miasta. Palono tam zawsze śmieci, stąd jej użycie w postaci metafory piekła, z jego płonącym ogniem kary dla niegodziwych, jak tego naucza Biblia Hebrajska u Izajasza 66:24 (*Komentarz Żydowski do Nowego Testamentu Dawid H. Stern Oficyna Wydawcza „Vocatio” Warszawa*).

**Szeol i otchłań** - w Starym Testamencie, a przede wszystkim we wczesnym judaizmie, to miejsce pobytu zmarłych, pozbawionych wszelkiej radości istnienia i życia.

Ze względu na grecki zapis większości ksiąg Nowego Testamentu - słowo „szeol” przetłumaczone zostało na greckie „hades” ( ᾍδης). W niektórych polskich przekładach w miejscach słowa „szeol” pojawia się wyraz „otchłań”.

## Szeol w Biblii

Szeol (hebr. שְׁאוֹל) – w Starym Testamencie, a przede wszystkim we wczesnym judaizmie, miejsce pobytu zmarłych, pozbawionych wszelkiej radości istnienia i życia.

Z Biblii wynika, że szeol (hebr. *sze’ol*) jest wspólnym grobem wszystkich ludzi, w odróżnieniu od pojedynczego grobowca (hebr. *kéwer*, Sdz 16,31[1]) czy grobu (*kewuráh*, Rdz 35,20[2]; *gadisz*, Hi 21,32[3]).

Etymologia hebrajskiego wyrazu *sze’ol* nie jest całkiem jasna, najprawdopodobniej wywodzi się on od czasownika *szá’al* — „pytać; prosić”. W A Compendious Hebrew Lexicon Samuel Pike napisał o Szeolu, że jest to „wspólne miejsce pobytu lub kraina zmarłych, nazwana tak ze względu na nienasyce nie grobu, który niejako zawsze prosi, wręcz domaga się o więcej”. Wynika stąd, że Szeol jest miejscem

(a nie stanem), gdyż trafiają tam wszyscy zmarli ludzie (Rdz 37:35[5], Prz 30:15, 16[6]).

Wyraz *sze’ol* występuje w tekście masoreckim 65 razy. W Biblii gdańskiej przetłumaczono go przede wszystkim na „grób” i „piekło” oraz sporadycznie na „przepaść”, „głęboki dół” i „ziemia”. W katolickiej Biblii Tysiąclecia transkrybuje się go na „Szeol”. W tekście hebrajskim słowo *sze’ol* występowało też pierwotnie w księdze Izajasza 7:11[8]; w starożytnych przekładach greckich Akwili, Symmacha i Teodocjona oddano je przez „Hades”.

Słowo *sze’ol* nie ma precyzyjnego polskiego odpowiednika. W Collier’s Encyclopedia tak skomentowano oddawanie go w przekładach biblijnych przez „piekło”:

„Ponieważ w czasach starotestamentowych Szeol oznaczał po prostu miejsce pobytu zmarłych, bez podziału na dobrych i złych, słowo „piekło”, tak jak się je dziś pojmuje, nie jest najtrafniejszym tłumaczeniem”[9]. Współczesne przekłady raczej transkrybują hebrajski termin na „Szeol” (Bp, BT, BWP, NŚ).

W książce A Translators Handbook on the Book of Jonah Brynmor F. Price i Eugene A. Nida napisali o słowie „Szeol”:

„Wyraz ten występuje często w Psalmach i Księdze Hioba i odnosi się do miejsca, do którego idą wszyscy zmarli. Jest ono przedstawiane jako mroczne miejsce, gdzie nie dzieje się nic godnego wzmianki. Nie istnieją tam żadne podziały moralne, toteż „piekło” (KJ) nie jest trafnym tłumaczeniem, gdyż sugeruje coś przeciwstawnego „niebu”, do którego po śmierci udają się prawi. Najbliższym odpowiednikiem byłby „grób” w ogólnym tego słowa znaczeniu, z tą różnicą, że Szeol jest raczej grobem masowym, w którym wspólnie przebywają wszyscy zmarli. (...) Przywołanie tego obrazu w takich okolicznościach Jon 2:2 można uznać za stosowne, bo przecież Jonasz został uwięziony we wnętrzu ryby”.



## W mozaizmie okresu Starego Testamentu

Stary Testament opisuje Szeol jako stan nieświadomości i zapomnienia. Przebywające w nim dusze są całkowicie pozbawione uczuć i pogrążone jakby we śnie.

Bo po śmierci nie pamięta się o Tobie, a w krainie umarłych [hebr. szeol], któż Cię wysławiać będzie (Ps. 6:6)

Mimo iż zmarli nie mogą chwalić Boga, ani w żaden inny sposób Mu służyć, to ma On władzę także w Szeolu.

### To Pan daje śmierć i życie,

wtrąca do Szeolu i zeń wyprowadza. (1 Sm 2,6)

Szeol dotyczy wszystkich ludzi po śmierci – a nie jedynie dobrych lub złych. Jest on miejscem oczekiwania na przyjsię Mesjasza i związanych z nim Sądu ostatecznego i zmartwychwstania prawowiernych żydów.

## W judaizmie okresu hellenistycznego

W judaizmie okresu Drugiej Świątyni, w przekładzie Siedemdziesięciu przetłumaczyli szeol na hades 65 razy. W pierwszym wieku p.n.e. stary i nieokreślony Szeol ustępował miejsca dualistycznej wizji życia po śmierci, w której źli zostawali potępieni, a dobrzy udawali się na łona Abrahama. "Hades" użyty jest w Nowym Testamencie 11 razy, „gehenna” 12 razy.

## Szeol w chrześcijaństwie

Z perspektywy Nowego Testamentu Szeol był więzieniem lub miejscem oczekiwania na zbawienie (1 Piotra 3:19). Zarówno odstępcy jak i ludzie wierni Bogu przebywali tam wspólnie pogrążeni w swoistym śnie. Jezus zapowiadał, że po swojej męce będzie głosił Ewangelię także umarłym (Jana 5:24-29), zaś w jednym ze świadectw ewange-

licznych jest mowa o zmartwychwstaniu starotestamentowych wierzących po zmartwychwstaniu Jezusa (Mt 27:52-53)

W Kościele katolickim zdecydowanie przeważa myśl, iż od momentu zmartwychwstania Chrystusa Szeol jest opustoszały lub zamknięty, zaś duchy ludzi sprawiedliwych wędrują do Nieba. Po szeolu czyściec i piekło nie jest potrzebne dla sprawiedliwych. (Łukasza 16:19-31, Apokalipsa 7:14, 20:13).

I ujrzałem umarłych - wielkich i małych - stojących przed tronem, a otwarto księgi. I inną księgę otwarto, która jest księgą życia. I osądzono zmarłych z tego, co w księgach zapisano, według ich czynów. (Ap 20,12)

Można także przyjąć, iż to właśnie Szeol stał się po zmartwychwstaniu Jezusa miejscem męki, gdyż w niektórych miejscach słowa szeol, hades, otchłań i piekło wydają się występować wymiennie.

## Mitologia grecka:

**Hades** - (gr. Ἅιδης, także Αἴδης Aides – „niewidzialny”) - bóg świata podziemnego i umarłych. Starożytni Grecy nie uważali Hadesa za siłę zła, w przeciwieństwie do późniejszej koncepcji szatana w chrześcijaństwie. Kraina umarłych dzieliła się na 3 części: wyjątkowo zasłużeni ludzie żyli odtąd błogo na Polach Elizejskich. Niczym nie wyróżniający się szli do Erebu. Ci, którzy narazili się bogom byli strącani do Tartaru, gdzie cierpieli najczęściej wieczne męki.

**Tartar** - była to najmroczniejsza i najniższa część krainy podziemia, gdzie przebywały dusze skazanych na wieczne cierpienie. Czytamy, że odległość Tartaru od Hadesu była równa odległości między niebem a ziemią.

Biblia nie określa czym jest Tartar, ale opisuje, że znajdują się tam zbuntowani aniołowie.



„Bóg nie oszczędził bowiem upadłych aniołów, lecz wtrącił ich do ciemności piekielnych<sup>1</sup>, gdzie oczekują na sąd” (2 Piotra 2:4).

W komentarzu Żydowskim do NT David H. Stern oddał ten werset tak:

„Bo Bóg nie oszczędził aniołów, którzy zgrzeszyli, przeciwnie, wtrącił ich do ponurych lochów głębszych niż Sz’ol, aby ich tam trzymać na sąd” (2 Piotra 2:4).

## Inne pojęcia

**Limbus** nie występuje w Biblii. Do niedawna Kościół katolicki nauczał, że nieochrzczone dzieci znajdują się w Limbusie. Miał to być stan osób, które umarły przed zmartwychwstaniem Jezusa albo też w naszych czasach, bez chrztu, ale nie popełniły osobistych grzechów. Za Pontyfikatu Benedykta XVI Kościół Rzymsko katolicki<sup>2</sup> wycofał się z tej tego nauczania.

**Czyściec** - według Kościoła katolickiego to bolesne dochodzenie duszy do absolutnie doskonałej miłości, koniecznej do osiągnięcia szczęścia w Niebie.

**Piekło** – w eschatologii różnych religii, nauka o wędrówce dusz po śmierci, przekonująca, że jest to miejsce dusz zmarłych, potępionych za grzechy, które popełniły wobec bogów np.: Posejdona - boga morza, Hadesa - boga zmarłych.

Niektóre religie chrześcijańskie nauczają, że dusza po śmierci idzie do nieba, piekła czy czyścica. Ale Biblia uczy nas, że każdy człowiek musi stanąć naprzód na Sąd, który rozpocznie się od domu Bożego:

„Nadszedł bowiem czas, **aby się rozpoczął sąd od domu Bożego**; a jeśli zaczyna się od nas, to jakżć koniec czeka tych, którzy nie wierzą ewangelii Bożej? A jeśli sprawiedliwy z trudnością dostąpi zbawienia, to bezbożny i grzesznik gdzież się znajdą?” (1 Piotra 4:17, 18BW).

1 W oryginale występuje słowo do Tartaru (ταρταρῶν-tartaroo)

2 Dalej będę używał skrótu Krk (kościół rzymsko-katolicki)

„Albowiem my wszyscy musimy stanąć przed **sądem** Chrystusowym, aby każdy odebrał zapłatę za uczynki swoje, dokonane w ciele, dobre czy złe” (2 Kor. 5:10Bp).

Według mnie sądem dla tych, którzy będą mieć udział w pierwszym zmartwychwstaniu - będzie wzbudzenie ich, lub nie, przez Pana Jezusa, do chwały:

„Który przemieni znikome ciało nasze w postać, podobną do uwielbionego ciała swego, tą mocą, którą też wszystko poddać sobie może” (Filip. 3:21BW).

Jan napisał:

„Błogosławiony i święty jest ten, kto uczestniczy w pierwszym zmartwychwstaniu. Nad takim śmierć druga nie będzie mieć żadnej władzy” (Obj. 20:6BWP).

Słowo Piekło często jest oddawane hebrajskim słowem - gehenna. Na Sąd Ostateczny między innymi:

„Morze wydało<sup>3</sup> umarłych, co w nim byli, i Śmierć, i Otchłań<sup>4</sup> wydały umarłych, co w nich byli, i osądzono każdego według jego czynów” (Obj. 20:13 BP).

Inne przekłady np. Warszawski - otchłań nazywa piekłem. W oryginale jest otchłań.

Po Sądzie Ostatecznym:

„Śmierć i Otchłań wrzucono do jeziora ognia. To jest śmierć druga - jezioro ognia. Kogo zaś nie znaleziono wpisanego do księgi życia, wrzucono do jeziora ognia” (Obj. 20:14 BW).

Zachęcam do zapoznania się z poniższym opracowaniem, ale to Biblia, a nie ta czy inna książka powinna mieć ostateczny głos, ponieważ:

Pismo, nie może być naruszone” (Jan 10:35).

3 Użyty jest to czas przeszły, ponieważ Sąd Ostateczny rozpocznie się po Millennium.

4 ὄχθης - ha'-des -- tłumaczenie szeolu na grecki w Septuagincie

W Biblii Hades jest wymieniony dziesięć razy: W Mat. 11:23; 16:28; Łuk 10:15; 16:23 Dzieje Ap. 2:27,31; Oj. 1:18; 6:8; 20:13,14.

Gehenna – wyraz ten w Biblii użyto dwanaście razy: Mat. 5:22,29,30; 10:28; 18:9; 23:15,33; Mar 9:43, 45, 47; Łuk. 12:5; Jak 3:6.

Tartaros – wyraz ten wstępuje tylko jeden raz w 2 Liście Piotra 2:4 i został użyty do miejsca upadłych aniołów którzy za czasów Noego brali sobie córki ziemskie i płodzili z nimi dzieci - nazwane Nefilimami (olbrzymi) (1 Mojż. 6:1-5).

## **Czego Pan Jezus i apostołowie uczyli o Gehennie ?**

Pan Jezus powiedział:

„Nie bójcie się tych, którzy zabijają ciało, lecz duszy zabić nie mogą. Bójcie się raczej Tego, który duszę i ciało może zatracić w Gei-Hinnom (piekle)” (Mat. 10:28 BT).

„Syn Człowieczy wyśle swoich aniołów i zbiorą z Jego królestwa wszystkie zgorzenia i tych, którzy

dopuszczają się nieprawości, i wrzucą ich do rozpalonego pieca. Tam będzie płacz i zgrzytanie zębów” (Mat. 13:41,42BW).

„Wtedy powie tym po lewej stronie: Precz ode Mnie, przekłęci, w ogień wieczny, zgotowany dla diabła i jego aniołów!” (Mat. 25:41BW).

Ap. Paweł pisał do Zboru w Tesalonice co czeka ludzi, którzy odrzucą Pana Jezusa:

„A wam, uciskanym, dać odpocznienie wespół z nami, gdy się objawi Pan Jezus z nieba ze zwiastunami mocy swojej, w ogniu płomienistym, wymierzając karę tym, którzy nie znają Boga, oraz tym, którzy nie są posłuszni ewangelii Pana naszego Jezusa. Poniosą oni karę: zatracenie wieczne, oddalenie od oblicza Pana i od mocy chwały jego” (2 Tes. 1:7-9BW).

Z tych słów wynika, że oddalenie od oblicza Pana jest najsurowszą karą jaka może spotkać człowieka.

*Autor*

# Czas w Biblii

„Bóg uczynił dwa duże ciała jaśniejące: większe, aby rządziło dniem, i mniejsze, aby rządziło nocą, oraz gwiazdy. I umieścił je Bóg na sklepieniu nieba, aby świeciły nad ziemią; aby rządziły dniem i nocą i oddzielały światłość od ciemności. A widział Bóg, że były dobre” (Rodz. 1:16-18BW).

Nasze kalendarze są oparte na fazach słońca i księżyca. To one nam odliczają dni, lata i tysiąclecia. Bóg jednak jest ponadczasowy i czas wiążący ludzi, nie ogranicza Go. Dla Niego nie istnieje wczoraj, dziś czy jutro, lecz wieczne dziś.

„Odpowiedział Bóg Mojżeszowi: **JESTEM, KTÓRY JESTEM**. I dodał: Tak powiesz synom Izraela: **JESTEM** posłał mnie do was” (2 Mojż. 3:14BT).

## Najwięcej nieporozumień w eschatologii biblijnej

powoduje niezwracanie uwagi na czas, jaki Bóg podaje. Często cytuje się prorocтва ST, które odnosiły się do Żydów i na nich się wypełniły w całości. Ale niektórzy budują na tych tekstach różne pseudo-prorocтва, które nie odnoszą się do Kościoła i obce były apostołom. Na przykład *Świadkowie Jehowy* na podstawie prorocтва Daniela 4:20 obliczyli powtórne przyjścia Jezusa, oczywiście chybotne. Jeszcze około 300 prorocत्व ST, wciąż czeka na wypełnienie. Zapowiadają one Wielki Ucisk, Paruzję, Millenium i wieczność.

Ktoś powie - czy to znaczy, że te fragmenty Biblii, które się wypełniły są nieważne? Przeciwnie - są bardzo ważne, ponieważ umacniają naszą wiarę w Słowo Boże, o czym świadczy Apostoł:

„Cokolwiek bowiem przedtem napisano, dla naszego pouczenia napisano, abyśmy przez cierpliwość i **przez pociechę z Pism nadzieję mieli**” (Rzym. 15:4BW).

Pan Jezus zapewnia:

„Zaprawdę mówię wam: Dopóki niebo i ziemia nie przeminą, nie będzie też opuszczone ani jedno „i”, co więcej, nawet ani jedna kropka nad „i” nie zmieni się, dopóki nie zostanie wypełnione całe Prawo” (Mat. 5:18 BWP).

## Bóg nie jest Bogiem umarłych

Pan Jezus i apostołowie mieli trzy typy słuchaczy, toczących z nimi bój o zmartwychwstanie. **Pierwszymi byli** – *saduceusze*, którzy stawiali Panu różne podchwytliwe pytania o zmartwychwstanie:

„Do którego więc z tych siedmiu należeć będzie przy zmartwychwstaniu? Bo wszyscy ją mieli [ za żonę ]. Jezus im odpowiedział: Jesteście w błędzie, nie znając Pisma ani mocy Bożej. Przy zmartwychwstaniu bowiem nie będą się ani żenić, ani za mąż wychodzić, lecz będą jak aniołowie Boży w niebie” (Mat. 22:28-30BT).

Pan Jezus nie zlekceważył ich, ale im tłumaczył: „Że zaś umarli zmartwychwstaną, to już Mojżesz dał do zrozumienia, kiedy mówiąc o krzaku nazwał Pana Bogiem Abrahama, Bogiem Izaaka i Bogiem Jakuba. A Bóg nie jest przecież Bogiem umarłych, lecz żywych. **Wszyscy bowiem żyją dla Niego**” (Łuk. 20:37, 38 BWP).

Aby dowieść im, że Bóg jest Bogiem żywych odniósł się do 2 Mojz. 3:6BT.

„Jam jest Bóg Abrahama i Bóg Izaaka, i Bóg Jakuba! Bóg nie jest Bogiem umarłych, lecz żywych” (Mat. 22:32BW).

Bóg, nie powiedział: **byłem Bogiem**: Abrahama, Izaaka, Jakuba, choć oni już nie żyli od kilkuset lat. Gdzie byli wspomniani patriarchowie – skoro Pan Jezus mówi im wprost: „*Bóg nie jest przecież Bogiem umarłych, lecz żywych*”.

„Rzekł na to Jezus: Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem. Jeśli ktoś we Mnie wierzy, choćby i umarł, żyć będzie” (Jana 11:25).

**Drugi typ słuchaczy - nie wierzył w zmartwychwstanie:**

„Jeżeli zatem głosi się, że Chrystus zmartwychwstał, to dlaczego twierdzą niektórzy spośród was, że nie ma zmartwychwstania?” (1 Kor. 15:12BT).

**Trzecia typ** – głosił, że **zmartwychwstanie już się wykonało za dni apostoła Pawła**. Ten ostatni mocno napiętnował to kłamstwo, pisząc:

„A ich nauka jak gangrena będzie się szerzyć wołoko. Do nich należą Hymenajos i Filetos, którzy odpadli od prawdy, mówiąc, że zmartwychwstanie już nastąpiło, i wyracają wiarę niektórych” (2 Tym. 2:17, 18BT).

Trzecia typ szczególnie jest aktywny we wspólnym Kościele. Niektórzy głoszą o niewidzialnym zmartwychwstaniu. Jednak tak jak widzialna będzie Paruzja, tak widzialne będzie zmartwychwstanie:

„I usłyszeli potężny głos, który przemawiał do nich z nieba: Wejdźcie tutaj! Wtedy otoczeni obłokiem wstąpili do nieba na oczach swoich wrogów” (Obj. 11:12BWP).

Skoro nawróceni ludzie gdy umierali nie szli do Pana, to dlaczego mieliby zmartwychwstawać po śmierci apostołów? Pawłowi została objawiona tajemnica zmartwychwstania, którą zapisał w tych słowach: (1 Tes. 4:15-17; 1 Kor. 15:51, 52BW).

**Bóg wie,**

których wybrał, choć czasem do chwili ich narodzin upływało tysiące lat. Wierzymy w Boga Wszchemogącego, a nie w Boga, który spodziewa się czy przypuszcza. Kiedy czytamy o tym co Bóg postanowił, dla ludzi jest to dla nas często długi czas.

„Wiemy, że wszystko współpracuje w pomnażaniu dobra z tymi, którzy miłują Boga. Oni - według postanowienia Bożego - są wezwani. Bóg bowiem **tych, których przed wiekami poznał**, tych też wyznaczył, by byli ukształtowani na obraz Jego Syna - aby On był pierworodnym pośród wielu braci. **A których wyznaczył, tych także powołał**. Których zaś powołał, tych też obdarzył sprawiedliwością. A których obdarzył sprawiedliwością, tych także opromienił chwałą” (Rzym. 8:28-30BWP).

Nie było nas jeszcze na świecie, a Bóg już nas znał:

„W Nim to jeszcze przed stworzeniem świata wybrał nas, abyśmy należeli do Niego abyśmy byli święci i bez skazy w Jego oczach” (Efez. 1:4BW).

Podobnie będzie w okresie Wielkiego ucisku:

„Wszyscy mieszkańcy ziemi będą oddawać pokłon władcy, każdy, którego imię nie jest zapisane od założenia świata w księdze życia zabitego Baranka” (Obj. 13:8BT).

Pewnie znowu się podniosą głosy, że to niesprawiedliwe, aby w Bożym działaniu było przeznaczenie, ale jest ono warunkowe (patrz poniżej). Ci co tak krzyczą, nie mieliby nic przeciw temu, gdyby byli zaliczeni do wybranych.

## Predestynacja

Bóg ma prawo powoływać kogo chce, a człowiek ma prawo zdecydować, czy chce z tego daru skorzystać:

„Jeśli bowiem ktoś już raz otrzymał światło wiary, poznał wartość darów niebieskich, znalazł się w szczególnej jedności z Duchem Świętym, rozsmakował się we wspianości słowa Bożego i doświadczył sam cudownych przejawów mocy Bożej znamiennej dla czasów przyszłego życia, a potem taki człowiek mimo wszystko odpadnie od wiary, to jest wprost niemożliwe sprowadzić go ponownie na drogę [prawdziwego] życia, gdyż dokonało się w nim jakby drugie ukrzyżowanie i wystawienie na urągowisko Syna Bożego” (Hebr. 6:4-6BW).

Można odrzucić rękę Bożą i pójść własną drogą. Zresztą Pan Jezus powiedział:

„Albowiem wielu jest wezwanych, ale mało **wybranych**” (Mat. 22:14BW).

Musimy się zdecydować, czy chcemy kierować się Bożym planem, czy własnym. Zechcemy uwierzyć w Boga i Bogu, który zna przeszłość i przyszłość, a nie boga stworzonego na nasz obraz i nasze podobieństwo. Saduceuszy nie interesowało to, co mówił Jezus, oni wiedzieli swoje i Pan im tego nie zabronił. Powiedział, czy żywi, czy martwi – Boży jesteśmy.

„I dlatego Pismo widząc naprzód, że Bóg będzie czynił pogan sprawiedliwymi na mocy ich wiary, mówi o Abrahamie: W tobie będą błogosławione wszystkie narody” (Gal. 3:8BWP).

Kiedy Pan Jezus powiedział do Żydów o Abrahamie:

„Ale wy wcale Go nie znacie. Natomiast **Ja znam Go** i gdybym powiedział, że Go nie znam, byłbym podobnym do was kłamcą. Lecz Ja właśnie znam Go i zachowuję Jego słowa. Wasz ojciec Abraham uradował się tym, że ujrzał mój dzień: ujrzał go i uradował się. Na to rzekli do Niego Żydzi: Przecież Ty nie masz nawet pięćdziesięciu lat, a mówisz, że widziałeś Abrahama? (Jan 8:55-57BWP).

Te słowa były wbrew wszelkiej logice, Jezus nie miał 50-ciu lat a Abrahama ponoć widział? „*Wiarą idziemy nie widzeniem*” (Hebr. 11:1). Wielu słyszało i słyszy Ewangelię ale jej nie miłują:

„Otrzymaliśmy bowiem dobrą nowinę tak samo jak i oni, lecz im nie pomogło usłyszane słowo, ponieważ nie połączyło się z wiarą tych, co słuchali” (Hebr. 4:2 Bp).

Mimo, że patriarchowie i inni już pomarli, to jednak Pan Jezus mówi o nich jako o „żywych”, gdy nadejdzie wyznaczony czas usłyszą głos Syna Bożego i ożyją. (Jan 5:28, 29)

## W Biblii słowo wieczny nie zawsze odnosi się do wieczności

Pascha miała być obchodzona wiecznie:

„Dzień ten będzie wam dniem pamiętnym i będziecie go obchodzili jako święto Pana; będziecie go obchodzili przez wszystkie pokolenia jako **ustanowienie wieczne**” (2 Mojż. 12:14W).

Gdy nastał wyznaczony przez Boga czas, po XV wiekach Pan Jezus z apostołami po raz ostatni obchodził Paschę, która została zastąpiona Nowym Przymierzem podczas Wierzy Pańskiej (Mat. 26:26-28; Jerem. 31:31-34).

Czas przeżywamy jako ciąg umykających chwil, jako niekończące się przemijanie.

„I świat przemija wraz z pożądlivością swoją; ale kto pełni wolę Bożą, trwa na wieki” (1 Jana 2:7 BW).

Apostoł Paweł radzi:

„Korzystający z tego świata, jakby z niego nie korzystali. Przemija bowiem postać tego świata” (1 Kor 7:31BWP).

Okazuje się, że na tym przemijającym świecie nie jesteśmy wieczni.

„Dlatego właśnie udęczeni wzdychamy, pozostając w tym przybytku, bo nie chcielibyśmy go utracić, lecz przywdziać na niego nowe odzienie, **aby to, co śmiertelne**, wchłonięte zostało przez życie. A Bóg, który nas do tego przeznaczył, dał nam Ducha jako zadatek. Tak więc, mając tę ufność, wiemy, że jak długo pozostajemy w ciele, jesteśmy **pielgrzymami**, z daleka od Pana. Albowiem według wiary, a nie dzięki widzeniu postępujemy. Mamy jednak nadzieję... i chcielibyśmy raczej opuścić nasze ciało i stanąć w obliczu Pana. Dlatego też staramy się Jemu podobać czy to gdy z Nim, czy gdy z daleka od Niego jesteśmy” (2 Kor. 5:4-9, BT).

## **Słowo Boże wnosi coś nowego do zrozumienia czasu.**

Dla człowieka wierzącego nie jest to aż tak straszne, gdy przychodzi nieubłagalnie starość, śmierć i Szeol. Dlaczego zatem Salomon opowiadał o Szeolu, a nie życiu wiecznym z Bogiem? Ponieważ kwestia życia wiecznego była wtedy okryta tajemnicą. Te błogosławione prawdy zostały objawiane przez Tego, który przyszedł z Nieba, aby to ludziom objawić.

Apostoł Piotr napisał:

„Świadom, że zwiniecie mojego namiotu jest już bliskie według tego, co i Pan nasz, Jezus Chrystus, mi objawił” (2 Piotra 1:14 BT).

Pierwsze słowa Biblii mówią o stwórczym dziele Boga:

„Na początku Bóg stworzył niebo i ziemię” (Rodz. 1:1).

Potem, Bóg w swoim czasie, wkroczył w historię dając swojego Syna, aby stał się Człowiekiem i uczestniczył w ludzkim losie:

„Gdy zaś wypełnił się czas, Bóg zesłał swego Syna, który urodził się z kobiety, urodził się pod panowaniem Prawa” (Gal. 4:4Bp).

Czas jest nieprzerwanym przemijaniem, zbawczym dziełem Boga. Dla wierzących stał się szansą na spotkanie z Bogiem zbawiającym. W ten sposób czas jest nam dany jako możliwość wzrostu, szansę na dochodzenie do pełni:

„aż do osiągnięcia jedności w wierze i poznaniu Syna Bożego, do osiągnięcia doskonałego człowieczeństwa i wielkości na miarę Pełni Chrystusa” (Efez. 4:13Bp).

Chrystus przez przyjęcie braterstwa z nami, wprowadził nas na pewien poziom, który jednak wymaga od nas wzrostu do pełni według Jego miary. Ów wzrost dokonuje się w nas przez Ducha Świętego. Jest on łaską, a nie naszym dziełem:

„Przez łaskę bowiem jesteście zbawieni mocą wiary. Nie pochodzi to z waszej zasługi, lecz z daru Bożego” (Efez 2:8).

Duch Święty jest Przewodnikiem:

„Nie otrzymaliście przecież ducha niosącego niewolę, która by znów miała rodzić strach, lecz otrzymaliście Ducha dającego synostwo, dzięki czemu możemy wołać: Abba! Ojcze! (Rzym 5:15Bp).

Dlatego weźmy sobie głęboko do serca słowa ap. Pawła:

„Chrystus wyprowadził nas z niewoli na wolność. Trwajcie więc w niej i nie pozwólcie ponownie nałożyć sobie jarzma niewoli” (Gal. 5:1 Bp).

# Chronologia wydarzeń przed światem

**1 Pierwsze zmartwychwstanie podczas Paruzji Pana Jezusa**

**2. Armagedon**  
(Obj. 16:14-16)

**3. Millenium**  
(Obj. 21:2-10)

**4. Drugie zmartwychwstanie zwane Sądem Ostatecznym**  
(Obj. 20:11-13)

**5. Wrzucenie diabła i jego sług do jeziora ognistego**  
(Obj. 20:14,15)

**5. Pan Jezus przekazuje władzę Ojcu**  
(1 Kor. 15:24-28)

**6. Nowe niebo i nowa ziemia**  
(Obj. 21:1-5)

**7. Wieczność**





# Eschatologia biblijna

Eschatologia jest nierozdzielnie związana z nauką o Bogu, ponieważ On jest sprawcą wszystkich wydarzeń zbawczych, które cały czas są oczekiwane. Bardzo bliskie relacje łączą eschatologię z chrystologią, gdyż śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa stanowią gwarancję eschatologicznego zbawienia człowieka.

## Odrzucenie eschatologii

spowodowało, że wielu opiera się na różnych hipotezach, mitach, wizjach **zamiast na Słowie Bożym**. Chrześcijaństwo, które nie opiera się na eschatologii jest całkowicie fałszywe.

To eschatologia „trzyma nas w ryzach” i nie pozwala na dowolne tłumaczenie poszczególnych nauk. Wypełniły się wszystkie proroctwa dotyczące Chrystusa, podczas Jego pierwszego przyjścia:

„tak i Chrystus, raz ofiarowany, **aby zglądzić grzechy wielu**” (Hebr. 9:28a).

Zgodnie z eschatologią wierzymy, że przed ludzkością jest Wielki Ucisk, pod koniec którego nastąpi Paruzja Chrystusa, a tym samym **pierwsze zmartwychwstanie** jak czytamy:

„**drugi raz** ukaże się nie w związku z grzechem, **lecz dla zbawienia tych, którzy Go oczekują**” (Hebr. 9:28 BT).

## Czasy ostateczne

Najwięcej manipulacji skupia się na Panu Jezusie, czasach ostatecznych i zmartwychwstaniu. Jeśli uda się diabłu i jego sługom podważyć fakt zmartwychwstania i wniebowstąpienia Pana Jezusa, to tym samym obali Jego powtórne przyjście.

Antychryst będzie twierdził, że Jezus Chrystus nigdy nie był na ziemi w ciele:

„Wszelki zaś duch, który nie wyznaje, że **Jezus Chrystus przyszedł w ciele**, nie jest z Boga. Jest to **duch antychrysta**, o którym słyszeliście, że ma przyjść, i teraz już jest na świecie” (1 Jana 4:3BW).

Będzie to jedno z głównych kłamstw w czasach panowania antychrysta, w które niestety wielu uwierzy.

Ap. Piotr ogłosił, że czasy ostateczne rozpoczęły się podczas wylania Ducha Świętego.

„**W ostatnich dniach** - mówi Bóg - wyleję Ducha mojego na wszelkie ciało, i będą prorokowali synowie wasi i córki wasze, młodzieńcy wasi widzenia mieć będą, a starcy – sny” (Dzieje Ap. 2:17).

Antychryst, który pojawi się w czasie *Wielkiego Ucisku* uczyni wszystko, aby udowodnić, że to on jest obiecany mesjaszem i to mu się uda, o czym świadczą te słowa:

„**I oddadzą mu pokłon wszyscy mieszkańcy ziemi**, każdy, którego imię nie jest od założenia świata zapisane w księdze żywota Baranka, który został zabity” (Obj. 13:8 BW).

Dlatego Pan Jezus powiedział:

„Miejcie się więc na bacności. Oto przepowiedziałem wam wszystko” (Mar. 13:23 BWP).

Choc będzie to czas wielkiego ucisku jakiego nie było i nie będzie już nigdy - i z pewnością będzie to straszny czas - to Słowo Boże wlewa w nasze serca pokój, który przewyższa wszelkie tragedie:

„A tych, którzy bezbożnie będą postępować wbrew przymierzu, zwiedzie pochlebstwami do odstępstwa, lecz **lud tych, którzy znają swojego Boga, umocni się i będą działać**” (Dan 11:32BW).

Powinniśmy czytać i znać Księgi Prorockie, byśmy (jeśli przyjdzie nam żyć w tych czasach):

„**Gdy się to zacznie dziać, wyprostujcie się i podnieście głowy swoje, gdyż zbliża się odkupienie wasze**” (Łuk. 21:28 BT).

Odrzucenie choćby jednego prorocтва biblijnego wprowadzi zamęt i zaciemnienie prostej drogi Bożej np.:

— **Paruzji** (2 Tes. 1:7-10)

— **pierwszego zmartwychwstania** - (Jan 14:2, 3; 1 Kor. 15:22, 23' 51-53 1 Tes. 4:13-18; Obj. 11:15-19)

— **powrotu Izraela do łask Bożych** (Mat. 23:37-39; Rzym. 11:25-29)

— **Millenium** - Obj. 20:2-7 użyto tu 6 razy 1000 lat.

## **Eschatologia to nauka o przyszłości,**

choć informuje nas też, jak w przeszłości wypełniały się prorocтва:

Nadzieja chrześcijańska wie czego się spodziewa: „**a nadzieja nigdy nie zawodzi**” (Rzym 5:3BW).

Ludzie odrzucający *Millenium* wykreślają z Biblii wiele prorocत्व. Z tego powodu zaczynają np. łączyć to co Biblia rozdziela o 1000 lat – pierwsze i drugie zmartwychwstanie.

„**A nie ożyli inni ze zmarłych, aż tysiąc lat się skończyło.** To jest pierwsze zmartwychwstanie. Błogosławiony i święty, kto ma udział w pierwszym zmartwychwstaniu: nad tymi nie ma władzy śmierć druga, lecz będą kapłanami Boga i Chrystusa i będą z Nim królować tysiąc lat” (Obj. 20, 6 BT).

ST przedstawia Izrael jako naród wybrany, gdy grzeszyli, byli karani jako cały naród. Pośród tych niewiernych do niewoli byli zsyłani niewinni Żydzi, tacy jak Daniel, Jeremiasz, czy Ezechiel.

Natomiast w Nowym Przymierzu Biblia kładzie nacisk nie na grupę, ale na poszczególną osobę:

„Piotr zaś otworzył usta i rzekł: Teraz pojmuję prawdę, że **Bóg nie ma względu na osobę**, lecz w każdym narodzie miły mu jest ten, kto się go boi i sprawiedliwie postępuje” (Dzieje Ap. 10:34, 35 BW).

Apostoł Paweł kontynuuje tę myśl Piotrową, że Pan Jezus zawiera Nowe Przymierze z każdą, poszczególną osobą:

„Czy nie wiecie, że świątynią Bożą jesteście i że Duch Boży mieszka w was? (1 Kor. 3:16BW).

„Albo czy nie wiecie, że ciało wasze jest świątynią Ducha Świętego, który jest w was i którego macie od Boga, i że nie należycie też do siebie samych?” (1 Kor. 6:19BW).

Kiedyś jechałem autobusem i koło mnie siedział człowiek, który gdy mijaliśmy jakiś Kościół zdejmował czapkę. Taktownie pochwaliłem go, że nie wstydzi się manifestować swojej religii, ale spytałem go, gdzie w Biblii napisane jest, aby czcić miejsca sakralne. Odpowiedział mi, że Bóg mieszka w tabernakulum i to przed nim zdejmuje czapkę.

Gdy zacytowałem mu werset, że:

„Bóg, który stworzył świat i wszystko, co się na nim znajduje, będąc Panem nieba i ziemi, nie mieszka w świątyniach wzniesionych ręką ludzką” (Dzieje Ap. 17:24BP).

Na początku był zakłopotany, ale stwierdził, że chyba mam fałszywą Biblię. Miałem akurat przy sobie Biblię Tysiąclecia z imprimatur Kardynała Wyszyńskiego, więc poczuł się zakłopotany, ale obiecał mi, że będzie szukał odpowiedzi. Siejmy gdzie jest to tylko możliwe:

„Kto wychodzi z płaczem, niosąc ziarno siewne, Będzie wracał z radością, niosąc snopy swoje” (Ps. 126:6BW).

W historii chrześcijaństwa obserwujemy tendencje do tworzenia chrześcijaństwa narodowego, denominacyjnego. Gdzie jest podział na duchownych i laików. Pan Jezus powiedział: wszyscy braćmi jesteście. Ap. Paweł przypomina:

„Bo wy do wolności powołani zostaliście, bracia; tylko pod pozorem tej wolności nie pobłażajcie ciału, **ale służcie jedni drugim w miłości**” (Gal. 5:13BW).

Wierzący Bogu – z utęsknieniem oczekujący przyszłości nieprzemijającej – nie kierujemy się przepowiedniami ludzkimi, ale niezmiennym Słowem Bożym. Bóg nas nie oszukuje. Przesławia w swoim Słowie również bardzo trudne chwile, które wierzący będą musieli też przeżyć. U Boga nie ma starego, ani nowego światła. Jest tylko niezmienne Jego Słowo.

# Przez jednego człowieka grzech wszedł na świat

„Dlatego też jak przez jednego człowieka grzech przyszedł na świat, a przez grzech śmierć, i w ten sposób śmierć ogarnęła wszystkich ludzi, ponieważ wszyscy zgrzeszyli” (Rzym. 5:12).

Bóg stworzył człowieka w Ogrodzie Eden, a nie w Raju, który nigdy nie był na ziemi, ale zawsze u Boga w niebie:

„Zwycięzcy dam spożywać z drzewa żywota, które jest w raju Bożym” (Obj. 2:7BW).

Diabeł widząc wspaniałe stworzenie jakim był człowiek, zapragnął aby to jemu ludzie oddawali cześć.

„A wąż był chytrzejszy niż wszystkie dzikie zwierzęta, które uczynił Pan Bóg. I rzekł do kobiety: Czy rzeczywiście Bóg powiedział: Nie ze wszystkich drzew ogrodu wolno wam jeść? A kobieta odpowiedziała wężowi: Możemy jeść owoce z drzew ogrodu, tylko o owocu drzewa, które jest w środku ogrodu, rzekł Bóg: Nie wolno wam z niego jeść ani się go dotykać, abyście nie umarli” (Rodz. 3:1-3BW).

Bardzo chytrze podszedł diabeł Ewę słowami: „czy to prawda, że nie wolno wam z niego jeść ani się go dotykać, abyście nie umarli? Zaszczepił w jej sercu wątpliwość co do prawdziwości Boga i zapewnił ją:

„**Na pewno nie umrzecie** lecz Bóg wie, że gdy tylko zjecie z niego, otworzą się wam oczy i będziecie jak Bóg, znający dobro i zło” (Rodz. 3:4, 5BW).

**I tak przez jednego człowieka wszyscy ludzie stali się grzesznikami** (...) Lecz gdzie grzech wydawał owoc obfity, tam łaska obfitowała jeszcze bardziej. I jak grzech swym panowaniem prowadził do śmierci, tak łaska, królując w sprawiedliwości, wiodła do życia wiecznego przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego” (Rzym 5:19-21BWP).

Bóg ostrzegł Adama i Ewę przed niebezpieczeństwem grzechu i śmierci:

„Jeśli bowiem zjesz owoc z tego drzewa, nieuchronnie umrzesz” (Rodz. 2:17BWP).

„W pocie więc oblicza twego będziesz musiał zdobywać pożywienie, póki nie wrócisz do ziemi, z której zostałeś wzięty; bo prochem jesteś i w proch się obrócisz!” (Rodz. 3:19BWP).

## Stary Testament o śmierci

Wielu ludzi postanowiło, tak jak Salomon:

„(...) zdobyć dokładną wiedzę o wszystkim, co istnieje pod słońcem” (Kaznodziei 1:13 BWP).

Jego obserwacje nie są zbyt optymistyczne, ponieważ napisał to co widział pod słońcem, a nie to, czego uczy nas Bóg:

„Żywi wiedzą przynajmniej tyle, że umrą, podczas gdy umarli nie wiedzą już nic. Nie mogą liczyć na żadną zapłatę, bo zaginęła o nich wszelka pamięć. (...) Wszystko, co zamierzasz robić, rób najlepiej, jak możesz, bo w Szeolu, ku któremu zmierzasz,

nic już się nie robi, na nic się nie liczy, nic się nie wie ani nie zabiega się o mądrość” (Kaznodziei 9:5, 10BWP).

Psalmista pisał podobnie:

„Bo człowiek oddaje ducha i wraca do ziemi, i przepadają wszystkie Jego plany” (Ps. 146:4).

## Śmierć jest karą a nie błogosławieństwem

Każdy człowiek, a w tym i Pan Jezus bał się śmierci, sztychów i bolesnego cierpienia.

„Potem wziął ze sobą Piotra, Jakuba i Jana. Sam począł drzeć i ogarnęła Go trwoga. I powiedział do nich: Smutna jest dusza moja aż do śmierci. Zostańcie tu i czuwajcie” (Mar. 14:33, 34 BWP).

Śmierć była końcem Jego ziemskiej pielgrzymki.

„On grzechy nasze sam na ciele swoim poniósł na drzewo, abyśmy, obumarłszy grzechom, dla sprawiedliwości żyli; jego sińce uleczyły was” (1 Piotra 2:24 BW).

Karą za grzech jest śmierć:

„Albowiem zapłatą za grzech jest śmierć, lecz darem łaski Bożej jest żywot wieczny w Chrystusie Jezusie, Panu naszym” (Rzym 6:23BW).

Dlatego każdy z ludzi **musi** umrzeć.

## Wierzący w nadziei

„Już nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus. Żyję teraz na ziemi, żyję w wierze Syna Bożego, który mnie umiłował i ofiarował się za mnie” (Gal. 2:20 Bp).

Biblia często mówi o śmierci duchowej i wielu nieuprawnienie traktuje ją jako śmierć cielesną.

„Bóg, który nas do tego przeznaczył, dał nam Ducha jako zadatek. Ufamy więc zawsze i wiemy, że jak długo przebywamy w ciele, jesteśmy pielgrzymami z daleka od Pana. W postępowaniu **kierujemy się wiarą, a nie widzeniem**. Ufamy. Chcielibyśmy raczej opuścić ciało i przebywać przy Panu” (2 Kor. 5:5-8BWP).

„A oto słowa, które ze wszech miar zasługują na wiarę: Jeżeliśmy z Nim współumarli, to również wspólnie z Nim żyć będziemy” (2 Tym 2:11 BWP).

Nie musimy żyć w grzechu, dlatego wyznawajmy swoje grzechy każdego dnia:

„Dzieci moje, piszę wam to dlatego, żebyście nie grzeszyli. Jeżeliby nawet ktoś zgrzeszył, mamy Rzecznika wobec Ojca - Jezusa Chrystusa sprawiedliwego. On bowiem jest ofiarą przebłagalną za nasze grzechy i nie tylko za nasze, lecz również za grzechy całego świata” (1 Jan 2:1, 2 BT).

Śmierć będzie panować do drugiego zmartwychwstania i będzie pokonana jako ostatni wróg. Pan Jezus wtedy odda władzę Ojcu:

„A ostatni nieprzyjaciel, który będzie zniszczony, jest śmierć” (1 Kor 15: 26BW).

## „Sąd Ostateczny”

Podczas pierwszego zmartwychwstania z martwych do wieczności będą wzbudzeni tylko ci, którzy są Chrystusowi. Ci co nie będą mieli udziału w pierwszym zmartwychwstaniu, będą oczekiwać w prochu ziemi, na Sąd Ostateczny, zwanym drugim zmartwychwstaniem.

# Czym jest śmierć?

Śmierć obejmuje wszystkich. W ST śmierć oznaczała zejście do niższego i gorszego stanu. Wielu egzegetów ST uważa, że w Izraelu nie było idei śmierci. W Starym Testamencie nie ma ani jednego tekstu, który by nazywał Jahwe Panem szeolu – raczej gdzie jest Bóg, tam jest życie, gdzie śmierć, tam Boga być nie może - nauczali.

## **Śmierć w ST jest nazwana: Krainą milczenia**

„Gdyby mi Pan nie przyszedł z pomocą, już wkrótce byłbym w **krainie milczenia**” (Ps. 94:17BWP).

„Umarli nie mogą już wysławiać Pana, żaden z tych, którzy zeszli do **krainy milczenia**. My zaś wysławiamy Pana i teraz i po wszystkie wieki. Alleluja!” (Ps. 115:17, 18BWP).

## **Krajem zapomnienia**

„Czy będzie widać w ciemnościach Twoje cuda, a sprawiedliwość - **w krainie zapomnienia?**” (Ps. 88:13BWP).

„Żywi wiedzą przynajmniej tyle, że umrą, podczas gdy umarli nie wiedzą już nic. Nie mogą liczyć na żadną zapłatę, bo **zaginięła o nich wszelka pamięć**” (Kaznodz. 9:5BWP).

Stary Testament przedstawia nam śmierć jako miejsce skąd się nie wraca, jako wieczne mieszkanie, skąd nie ma wyjścia:

„Jak obłok, co przechodzi i znika, tak nie wraca też nikt, kto odchodzi w zaświaty” (Hioba 7:9BWP).

„Czy w grobach opowiada się o Twojej dobroci, a w królestwie zmarłych - o Twojej wierności?” (Ps. 88:12BWP).

## **Nowy Testament przejmuje zasadniczo ten całościowy**

obraz człowieka ze ST, ale po zmartwychwstaniu Pana Jezusa dokonuje jego transformacji, zasadniczej zmiany na dużą skalę, która do tej pory nie była znana.

W zmartwychwstaniu Chrystus skruszył moc śmierci i stworzył nadzieję jej przewyciężenia.

„Ponieważ zaś **współmarliśmy z Chrystusem**, wierzymy, że **z Chrystusem również żyć będziemy**” (Rzym 6:8).

„Albowiem Bóg tak umiłował świat, że wydał swojego Syna Jednorodzonego, aby **każdy, kto w Niego wierzy**, nie zginął, ale **miał życie wieczne**” (Jan 3:16BW).

Pan Jezus zwyciężył moc śmierci, wcielając się w człowieka i umarł naszą ludzką śmiercią.

„On to, istniejąc w naturze Bożej, nie skorzystał ze sposobności, aby być na równi z Bogiem, lecz sam siebie poniżył, przyjąwszy naturę sługi. **Stał się podobny do ludzi i w zewnętrznej postaci uznany za człowieka**” (Filip. 2:6, 7 BW).

„Zatem **musiał pod każdym względem upodobnić się do braci, aby stać się miłosiernym i wiernym arcykapłanem** w sprawach Bożych, dla przejednania za winy ludu” (Hebr. 2:17BW).

To w **zmartwychwstaniu** Chrystus skruszył moc śmierci i otworzył ludziom nadzieję jej zwyciężenia. Podczas Wielkiego Ucisku dopiero wypełnią się te słowa:

„Napisz: Szczęśliwi, którzy w Panu umierają - **już teraz**. Zaiste, mówi Duch, niech odpoczną od swoich mozołów, bo idą wraz z nimi ich czyny” (Obj. 14:13BP).

Ponieważ Syn Boży stał się prawdziwym człowiekiem, musiał też umrzeć naszą śmiercią, i doznał skrajnego opuszczenia:

„O godzinie dziewiątej Jezus zawołał donośnym głosem: - „Eloi, Eloi, lema sabachthani”, co znaczy: „Boże mój, Boże mój, czemuś Mnie opuścił?” (Mar. 15:34 BW).

## **Śmierć jako następstwo grzechu**

„Nagrodą za grzech jest bowiem śmierć, łaska zaś Boża to życie wieczne w Chrystusie Jezusie, Panu naszym” (Rzym 6:23BWP).

„A jak przez jednego człowieka pojawił się na świecie grzech, wskutek zaś grzechu śmierć, i w ten sposób śmierć dotknęła wszystkich ludzi, ponieważ wszyscy zgrzeszyli” (Rzym 5:12 BW).

Musiał także zstąpić do Szeolu, do krainy zmarłych. Pan Jezus nie umarł ani pogodną, ani piękną śmiercią filozofa, ani też świętą śmiercią męczennika. Wycierpiał trwogę śmierci i zmarł z bolesnym okrzykiem na ustach, jako człowiek, jako Zbawca ludzkości.

Gdy nastanie Sąd ostateczny wtedy:

„Morze wyda umarłych, co w nim byli, i Śmierć, i Otchłań wydały umarłych, ” (Obj. 20:13).

Wtedy zostanie pokonana śmierć jako wróg ludzkości:

„I otrze wszelką łzę z oczu ich, i **śmierci już nie będzie**; (...) albowiem pierwsze rzeczy przeminęły” (Obj. 21:4BW).



# Duch człowieka

**„A Bóg, Dawca pokoju, niech ześle na was pełnię świętości, tak aby całe wasze jestestwo z duchem, duszą i ciałem było bez zarzutu, gdy przyjdzie Pan nasz Jezus Chrystus” (1 Tes. 5:23BWP).**

W tym wersecie czytamy, że człowiek posiada duszę, ducha i ciało (*πνευμα, ψυχη, σωμα - pneuma, psyche, soma*). Ale niektórzy teolodzy i chrześcijanie nie zgadzają się z apostołem Pawłem i uczą, że człowiek składa się z dwóch elementów czyli: z ciała i duszy. Nazwali to dychotomia czyli (dwudzielność) powołując się na wypowiedź Pana Jezusa i apostoła Pawła:

„I nie bójcie się tych, którzy zabijają ciało, ale duszy zabić nie mogą; bójcie się raczej tego, który może i duszę i ciało zniszczyć w piekle. ( Mat. 10:28BW).

Oraz słowa ap. Pawła:

„Także kobieta niezamężna i panna troszczy się o sprawy Pańskie, aby być świętą i ciałem i duchem; mężatka zaś troszczy się o sprawy tego świata, jakby się podobać mężowi” (1 Kor. 7:34BW).

Nie może być i nie jest w Biblii *tak i nie*, w tym samym temacie. Niestety w Kościele coraz częściej do głosu dopuszcza się naukowców, psychologów i różnych wizjonerów, którzy paradoksalnie nie wierzą, że wiara może uczynić wszystko.

Apostoł Paweł modlił się o to by chrześcijanie zachowali całość: **ducha, duszy i ciała**. Podczas stworzenia człowieka, duch był najważniejszy, ciało było najmniej ważne bo było gliną.

**„Wtedy to Pan Bóg ulepił człowieka z prochu ziemi i tchnął w jego nozdrza tchnienie życia, wskutek czego stał się człowiek istotą żywą.” (Rodz. 2:7BWP).**

**Grzech odwrócił tę kolejność:** człowiek żyje dla ciała, zaniedbując ducha.

Do tych słów nawiązał ap. Paweł w 1 Kor. 15:45:

„Tak też jest napisane: „Stał się pierwszy człowiek, Adam, **duszą żyjącą**, a ostatni Adam **duchem ożywającym**”.

Adam otrzymał życie fizyczne, podczas gdy Chrystus daje życie wieczne.

„Przeto jak przez jednego człowieka grzech wszedł na świat, a przez grzech śmierć, tak i na wszystkich ludzi śmierć przyszła, bo wszyscy zgrzeszyli” (Rzym. 5:12 BW).

Pan Jezus od dnia zmartwychwstania ożywia tych, którzy trwają w śmierci grzechu. Czynnikiem decydującym o życiu czy śmierci wiecznej nie jest oczekiwanie na Paruzję Jezusa, ponieważ w przepowiedni o mądrych i głupich pannach wszystkie oczekiwały, ale tylko do głupich Pan powiedział: *nie znam was (Mat. 25:1-10)*

Aby otrzymać życie wieczne powinniśmy mieć wiarę:

„Albowiem Bóg tak umiłował świat, że wydał swojego Syna Jednorodzonego, aby **każdy, kto w Niego wierzy**, nie zginął, ale miał życie wieczne” (Jan 3:16BP).

Nie tylko mamy mówić: *Panie, Panie*, ale musimy uwierzyć i wprowadzać w czyn nauczanie Jezusa:

„Jeżeli trwacie przy mojej nauce, jesteście naprawdę moimi uczniami. I poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli” (Jan 8:31, 32BP).

## Kim lub czym jest duch ludzki?

Choć jest w nas, to nie ma jednoznacznej odpowiedzi, ponieważ Biblia nie wypowiada się na ten temat. Raczej koncentruje się na różnych stanach naszych odczuć i emocji i działania:

## Co się staje z duchem, który opuszcza człowieka w chwili śmierci?

Przyrodni brat Jezusa, Jakub, napisał:

„Albo czy sądzicie, że na próżno Pismo mówi: Zazdrośnie chce On mieć tylko dla siebie **ducha, któremu dał w nas mieszkanie?**” (Jak 4:5BW).

Podobnie Pan Jezus i Szczepan powiedzieli przed śmiercią:

„Ojczy, w ręce Twoje **oddaję ducha mego**. I po tych słowach skonał” (Łuk. 24:46BWP).

„I kamienowali Szczepana, on zaś modlił się tymi słowami: „Panie Jezu, **przyjmij ducha mego!**” (Dzieje 7:59BWP).

Pan Jezus, Szczepan, oddali Bogu, coś co jest dane każdemu żywemu stworzeniu – **ducha**.

## Duch może odzwierciedlać radość lub smutek

Maria matka Pana rzekła:

„**duch** mój rozradował się w Bogu, Zbawicielu moim” (Łuk 1:47BWP).

„Błogosławieni **ubodzy w duchu**, albowiem do nich należy królestwo niebieskie” (Mat. 5:3BP).

„Czuwajcie i módlcie się, abyście nie ulegli pokusie; **duch** wprowadzie ochoczy, ale ciało słabe” (Mat. 26:41 BP).

„Ananiasz zaś, słysząc te słowa, upadł i **wyzionął ducha**. I wielki strach ogarnął wszystkich, którzy to słyszeli” (Dzieje Ap. 5:5BP).

**W duchu nie zgadzali się** ze słowami Pana Jezusa:

„Twoje grzechy są ci odpuszczone. Lecz siedziało tam kilku uczonych w Piśmie, którzy myśleli sobie w duchu: Jakim prawem On to mówi? Przecież to bluźnierstwo! Któż może odpuszczać grzechy prócz jednego tylko Boga? A Jezus, **rozpoznawszy** natychmiast **w duchu**, że właśnie tak myśleli, powiedział do nich: Czemuż to poddajecie się takim myślom?” (Mar 2:7, 8 BWP).

## Zachowanie ducha, zatrącenie doczesnego ciała

To ciekawy werset i dość trudny. W szóstym rozdziale Paweł napomina Zbór w Koryncie, że tolerują zło w zborze, dlatego pisze im:

„Wydajcie tego człowieka szatanowi na zatrącenie ciała, **aby duch dostąpił zbawienia** w dniu Pana” (1 Kor. 5:5BP).

Wyrok Pawłowy był surowy, ale nie zmierzał do całkowitej zagłady fizycznego ciała tego człowieka. Owo zatrącenie ciała polegało na tym, że grzesznik został wyłączony z Kościoła jako członek Ciała Chrystusa, ale ta kara miała charakter leczniczy: ratowała ducha grzesznika w dzień Pana. Widzę tu pewne podobieństwo:

„Jeśli czyjeś dzieło sptonie, ten szkodę poniesie, **lecz on sam zbawiony będzie**, tak jednak, jak przez ogień. (1 Kor. 3:15).

Ten świat karmi ludzi swoją niepewnością i strachem. Natomiast chrześcijanie trwają w Słowie. Z radością oczekując dnia wybawiania, które niezawodnie przyjdzie:

„Nasza zaś ojczyzna jest w niebie, skąd też Zbawiciela oczekujemy, Pana Jezusa Chrystusa” (Filip. 3:20).

## Nowe narodzenie:

„To, co narodziło się z ciała, jest ciałem; to zaś, **co narodziło się z Ducha, jest duchem**” (Jan 3:6BWP).

„Lecz jeśli przebywa w was Chrystus, to **ciało** wprawdzie jest **umarłe** z powodu grzechu, ale **duch żyje** dzięki usprawiedliwieniu” (Rzym 8, 10BWP).

„Sam zaś **Duch daje świadectwo duchowi** naszemu o tym, że jesteśmy dziećmi Bożymi” (Rzym. 8:16BWP).

„Teraz jednak dla tych, którzy są w Chrystusie Jezusie, nie ma już potępienia. Albowiem **prawo Ducha**, który daje życie w Chrystusie Jezusie, wyzwoliło cię spod prawa grzechu i śmierci” (Rzym. 8:1BP).

## Działanie ducha ludzkiego:

„Albowiem kto mówi językiem niezrozumiałym, nie ludziom mówi, ale Bogu; bo nikt nie słucha (nie rozumie), lecz **on duchem mówi tajemnice**. Bo jeżeli się modłę językiem niezrozumiałym, **modli się duch mój**, ale rozum mój nie przynosi pożytku” (1 Kor 14, 2.14).

I ten duch ludzki uzewnętrznia się w sposób bardzo wyraźny w modlitwie językiem niezrozumiałym (glossolalia – mówienie językami):

„Bo jeżeli będziesz **błogosławił duchem...**” (w. 16).  
„I **duchy proroków** są poddane prorokom” (w. 32).

## O udziale ducha człowieczego w oddawaniu czci Bogu:

„Ale przyjdzie godzina i teraz jest, kiedy prawdziwi czciciele będą **część oddawać Ojcu w duchu i w prawdzie. Bóg jest duchem**, a ci, którzy mu cześć oddają, winni mu ją **oddawać w duchu i w prawdzie**” (Jan 4, 23-24).

„Wystawiajcie tedy Boga w ciele waszym i w **duchu waszym**, które są Boże” (1 Kor 6, 20B).

## Walka ducha z ciałem

Nowy Testament w sposób bardzo kategoriyczny **przeciwstawia uczynki ducha uczynom ciała**.

„Czyż tak bezrozumni jesteście? **począwszy duchem**, teraz ciałem kończycie?” (Gal 3, 3).

„A mówię: **duchem postępujcie**, a pożądlivość ciała nie wykonacie. Albowiem **ciało pożąda przeciwko duchowi**, a **duch przeciwko ciału**; a te są sobie przeciwne.” (Gal 5, 16-17).

„Jak bowiem **ciało bez ducha jest martwe**, tak też martwa jest wiara bez uczynków” (Jak 2:26BWP).

Mówiąc o świętości, co ściśle wiąże się z owocem Ducha, apostoł Paweł pisze:

„Mając tedy te obietnice, umiłowani, **oczyszcmy się od wszelkiej zmyzy ciała i ducha**, dopełniając świętobliwości swojej w bojaźni Bożej” (2 Kor 7:1BW).

„Także niewiasta niezamężna i panna troszczy się o sprawy Pańskie, aby **być świętą i ciałem i duchem**” (1 Kor 7:34).

Także i w służbie dla ludzi duch ludzki ma naczelne miejsce:

„Świadkiem bowiem jest mi **Bóg, któremu służę w duchu moim**, w Ewangelii Jego Syna, że wspominał was bez przerwy w moich modlitwach” (Rzym. 1:9BWP).

„Który też uzdolnił nas, abyśmy byli **sługami** nowego przymierza, nie litery, lecz **ducha**, bo litera zabija, **duch** zaś ożywia” (2 Kor 3:6BW).

„W gorliwości nie ustawiając,  **płomienni duchem**, Panu służcie” (Rzym 12:11BW).

## Kim jest duch ludzki?

Jeśli ktoś nas zapyta jak mamy urządzone mieszkanie, jakie hodujemy kwiaty, potrafimy odpowiedzieć bez głębszego zastanowienia. Apostoł Paweł zaznał wiele widzeń i objawień Bożych. Przez niego Bóg objawił swoje tajemnice dotyczące: Chrystusa, zmartwychwstania, Paruzji, Antychrysta etc. Nie tylko głosił w swoim duchu, ale przede wszystkim w Duchu Świętym, o swoim duchu zaś napisał:

„**Bo któż z ludzi wie**, kim jest człowiek, prócz ducha ludzkiego, który w nim jest?” (I Kor 2, 10).

## Zawarcie Zakonu z Izraelem

List do Hebrajczyków przeciwstawia Nowe Przymierze, Zakonowi Mojżesza. Podaje jaka różnica jest między nadaniem Zakonu na Górze Synaj, a Nowym Przymierzem, którego pośrednikiem jest Jezus Chrystus:

„Bo nie przyszlście [jak ongiś Izraelici] do góry, której nie można dotknąć i którą ogarniają płomienie ognia, mgła, ciemności i burze, z wnętrza zaś rozlega się głos brzęmiących trąb i słowa tak potężne, iż wszyscy, którzy je słyszeli, pragnęli, by już zapanaowała cisza. Nie mogli bowiem znieść rozkazu, który brzmiał: Wszelkie stworzenie choćby to było nawet zwierzę skoro tylko dotknie się tej góry, winno być ukamienowane. Wszystko zaś razem było tak straszne, iż Mojżesz powiedział: Prerażony jestem i drzę cały” (Hebr. 12: 18-21BWP).

Było to niewątpliwie bardzo widowiskowe, tchnące grozą wydarzenie. Można powiedzieć, że Góra Syjon stała w ogniu. Działy się nadprzyrodzone zjawiska. Zabrzmiała trąba i zabrzmiał głos tak potężny, że ludzie błagali, aby umilkł. Nikt w tym czasie nie mógł nawet dotknąć góry Syjon, bo poniósł by śmierć.

„Wtedy zbliżyliście się i stanęliście pod górą - a góra płonęła ogniem aż do nieba, okryta mrokiem, ciemnością i chmurą” (5 Mojz. 4:11BT).

Lud Izraela prosił, aby to Mojżesz przemawiał do nich zamiast Boga:

„Gdy usłyszeliście głos spośród ciemności, a góra ogniem płonęła - zbliżyli się do mnie wszyscy wodzowie pokoleń i starsi, i rzekli: Oto Pan, Bóg nasz, okazał nam swoją chwałę i wielkość. Głos Jego słyszeliśmy spośród ognia. Dziś widzieliśmy, że Bóg może przemówić do człowieka, a on pozostanie żywy. Czemu teraz mamy umrzeć? Ten bowiem ogromny ogień nas pochłonie. Jeśli jeszcze nadal będziemy słuchać głosu Pana, Boga naszego, pomrzemy. Któż ze wszystkich, którzy by usłyszeli głos Boga Żywego, przemawiającego spośród ognia, jak my, pozostanie przy życiu? Zbliży się ty i słuchaj tego wszystkiego, co mówi Pan, Bóg nasz. Mów ty do nas wszystko, co powie do ciebie Pan, Bóg nasz, a my usłuchamy i wykonamy to” (5 Mojz. 5:23-27BT).

Każdy kto dotknąłby się góry poniósłby śmierć. Mojżesz powiedział:

„Przeląknęłam się bowiem widząc gniew i zapalczywość, jakimi zapłonął na was Pan, tak że chciał was wytepić. Lecz wysłuchał mnie Pan jeszcze i tym razem” (5 Mojz. 9:19BT).

Gdy odezwał się róg brani, wtedy mogli wstąpić na Górę (5 Mojz. 5:23-27).

## Okoliczności towarzyszące nadaniu Zakonu:

1. **Niezwykły majestat Boży**
2. **Absolutna niedostępność Boga**
3. **Uczucie strachu wobec Boga**

Celem Zakonu nie było zapewnienie zbawienia, ale **poznanie grzechu**. W Liście do Hebrajczyków 12:22 następuje zmiana stosunku między Bogiem, a człowiekiem. W Zakonie człowiek był daleki od

Boga. Bóg przemawiał tylko przez Mojżesza lub aniołów. Ale wraz ze złożeniem ofiary Pana Jezusa nastąpiło Nowe Przymierze i została zawarta nowa społeczność człowieka z Bogiem.

Czekamy na tą chwilę:

„Otóż wy przystąpiliście do góry Syjon, do miasta Boga żywego, do Jeruzalem niebieskiego, do niezliczonej rzeszy aniołów, na uroczyste zebranie pierworodnych synów Bożych, których imiona są zapisane w niebie, do Boga, który sędzi wszystkich,

**do duchów<sup>5</sup> sprawiedliwych**, które już osiągnęły swój cel” (Hebr. 12:22, 23BWP).

Ta niebiańska Góra Syjon symbolizuje wszystkie błogosławieństwa łaski – wszystko to, co należy do wybranych dzięki odkupieńczemu dziełu Jezusa Chrystusa.

„Żywe bowiem jest słowo Boże, skuteczne i ostrzejsze niż wszelki miecz obosieczny, przenikające aż **do rozdzielenia duszy i ducha**, stawów i szpiku, zdolne osądzić pragnienia i myśli serca” (Hebr. 4:12BT).

<sup>5</sup> Niektóre przekłady oddają do duchów **ludzi**, ale słowa ludzi brak w oryginale.

# Czy dusza jest nieśmiertelna?

Na to pytanie odpowiedział Pan Jezus:

„I nie bójcie się tych, którzy zabijają ciało, lecz nie są w stanie zabić duszy. Bójcie się raczej Tego, który zarówno duszę, jak i ciało może zniszczyć w Gei-Hinnom<sup>6</sup>” Mat. 10, 28.

Pan Jezus wyraźnie odróżnił duszę od ciała. Powiedział, że mamy się bać Tego, który może zniszczyć nie tylko ciało ale i duszę. A zatem twierdzenie *świadków*, że **człowiek jest duszą**, jest niebiblijne ponieważ każdy mógłby zabić duszę, a to może uczynić tylko Bóg.

## Zwolennicy nieśmiertelności duszy przekonują:

„Zaraz po śmierci może też dusza zaznać szczęścia oglądania Boga twarzą w twarz, jeśli w chwili śmierci była w niej łaska uświęcająca i czysta miłość, lub — kary potępienia, jeśli odeszła z tego świata w grzechach ciężkich. Może też przejść **proces oczyszczenia zwany czyścem**, kiedy w chwili śmierci była obciążona grzechami lekkimi.

*Katechizm Kościoła Katolickiego*

<sup>6</sup> **Gei-Hinnom**, w języku greckim oraz w innych oddawane w postaci Gehenna i zwykle przekładanego jako piekło. Dostłownie „dolina Hinnom” (nazwa własna), leżąca tuż na południe od Jerozolimskiego Starego miasta. Palono tam zawsze śmieci, stąd jej użycie w postaci metafory piekła, z jego płonącym ogniem kary dla niegodziwych, jak tego naucza Biblia Hebrajska u Izajasz 66:24 (Komentarz Żydowski do Nowego Testamentu Dawid H. Stern Oficyna Wydawcza „Vocatio” Warszawa).

*Boże Słowo ma zawsze rację. Apostołowi Pawłowi została objawiona tajemnica zmartwychwstania, a nie wędrówka dusz. Zresztą Biblia nie zajmuje się zmartwychwstaniem ducha, duszy, ale ciała.*

„I jak w Adamie wszyscy umierają, tak też w Chrystusie wszyscy będą **ożywieni**, lecz **każdy według własnej kolejności**: Chrystus jako pierwszy, potem ci, co należą do Chrystusa, **w czasie Jego przyjścia**” (1 Kor. 15:22, 23 BWP).

Do Paruzji Chrystusa Biblia nie zapowiada żadnego zmartwychwstania.

**Pierwsze** - zwane lepszym, które odbędzie się podczas Paruzji Pana Jezusa

**I drugie** – zwane Sądem Ostatecznym, które będzie miało miejsce po Millenium. Obca apostołom była nauka, że dusza po śmierci od razu idzie do nieba, czyśćca czy *Ge-Hinnom* (piekła), ponieważ o tym nie pisali do żadnego Zboru.

Rozpatrując te zagadnienia musimy uważać, aby za bardzo „nie stanąć” po stronie greckiej, a nie biblijnej. W Filozofii Platona dusza jest nieśmiertelna, a ciało jest dla niej więzieniem. Arystoteles zerwał z Platonem, gdyż dusze uważał za formę ciała. Jednak **nauka o zmartwychwstaniu** nie zrodziła się z czyichś przemyśleń, czy refleksji. Prorokował o tym Izajasz 26:19, 20, Daniel 12:1, 2, 13 oraz inni prorocy.

## Jakie ciała będą mieć ludzie odrodzeni po śmierci?

Gdy apostoł Paweł przemawiał w Areopagu w Atenach, to słuchano go z zainteresowaniem do czasu, kiedy zaczął mówić o wskrzeszeniu z martwych:

„Lecz gdy tylko zebrani usłyszeli o zmartwychwstaniu, jedni poczęli sobie drwić, a inni mówili: Posłuchamy tego kiedy indziej. Wtedy opuścił ich Paweł” (Dzieje Ap. 17:32, 33BWP).

Wyśmiewali się, ponieważ dla ludzi wychowanych na filozofii greckiej orędzie o zmartwychwstaniu ciał musiało brzmieć zupełnie absurdalnie.

Niektórym łatwiej mówić o nieśmiertelnej duszy niż o zmartwychwstaniu ciał. Już w czasach ap. Pawła zadawano mu takie pytania:

„Lecz powie ktoś: A jak zmartwychwstają umarli? W jakim ukazą się ciele?” (1 Kor. 15:35BWP)

Paweł odpowiadał im:

„O niemądry. Przecież to, co siejesz, nie ożyje, jeżeli wprzód nie obumrze. To, co zasiewasz, nie jest od razu ciałem, którym ma się stać potem, lecz zwykłym ziarnem, na przykład pszenicznym lub jakimś innym” (1 Kor. 15:36, 37BWP).

Dalej tłumaczył im:

„Sieje się ciało podległe zmysłom - powstaje ciało podległe duchowi. Jeżeli istnieje ciało podległe zmysłom, to musi również istnieć ciało podległe duchowi” (1 Kor. 15:44BP).

Człowiek zmartwychwstały będzie posiadał ciało chwalebne, uwielbione jak czytamy w Liście do Filipian:

„Który przemieni nasze ciało poniżone i uczyni je podobnym do swego ciała uwielbionego swoją mocą, mogącą poddać wszystko pod Jego panowanie” (Filip. 3:21BP).

„Wiemy bowiem, że kiedy nasz namiot, w którym na ziemi przebywamy, ulegnie zniszczeniu, otrzymamy od Boga **dom w niebie**, wieczny i nie zbudowany ręką ludzką. Dlatego wzdychamy, pragnąc przyodziać to mieszkanie z nieba na obecne” (2 Kor. 5:1, 2BP).

Apostoł Paweł mówiąc o relacji ciała ziemskiego do zmartwychwstałego, używa różnych antytez: zniszczalne, niezniszczalne, chwalebne, niechwalebne, słabe i mocne, zmysłowe i duchowe. Operuje też czasem „przed i potem”. Aby lepiej zrozumieć zmartwychwstanie ciał wyobraźmy sobie komórkę jajową, która w niczym nie przypomina dorosłego człowieka, który się przeciw z niej rozwinie.

„Zresztą nie tylko ono, ale i my, którzy posiadamy Ducha dającego gwarancję przyszłej chwały, cierpimy, wyczekując pełnego synostwa - **odkupienia naszego ciała**” (Rzym 8:23BP).

Inni po śmierci zmarłych od razu „wysyłają do nieba”, nie pytając o to Boga, powołują się na rozterkę duchową apostoła Pawła.

„Lecz jeśli pozostawanie przy życiu w tym ciele daje mi sposobność do owocnej pracy, to sam nie wiem, co mam wybrać. Odczuwam podwójne pragnienie: z jednej strony chciałbym odejść, bo być z Chrystusem to przecież wielkie szczęście, z drugiej strony jednak pragnąłbym pozostawać nadal przy życiu, gdyż byłoby to pożyteczne dla was. Będąc przekonany o tych korzyściach dla was, wiem już, że pozostanę z wami wszystkimi, by służyć wam pomocą w waszym zdobywaniu dalszej doskonałości i by radować się w wierze” (Filip. 1:22-25BWP).

Przecież Paweł nie mógł sobie wybrać dnia śmierci bo to nie zależy do człowieka.

Dalej apostoł pisze:

„Teraz czeka mnie już tylko sprawiedliwie zasłużony wieniec zwycięstwa. **Przekazuje mi go W OBYM DNIEU Pan, Sędzia sprawiedliwy**. Zresztą nagrodi On nie tylko mnie, lecz także wszystkich, którzy z miłością oczekują na Jego przyjście” (2 Tym. 4:8BWP).



Wyraźnie podkreślił, że wieniec sprawiedliwości został mu odłożony i zostanie mu dany w DZIEŃ PRZYJŚCIA PAŃSKIEGO. Ponieważ dzień Pański jeszcze nie nadszedł, dlatego nikt tej nagrody nie otrzymał. Paweł na ten czas czekał ze spokojem i pogodą ducha gdy jeszcze żył. Podobnie i ap. Piotr używa czasu przyszłego:

„do niezniszczalnego, nieskalanego, wiecznego dziedzictwa, **zachowanego** dla was w niebie” (1 Piotra 1:4BP).

Apostołowi Pawłowi nie objawiono kilku wersji dotyczących czasu i miejsca zmartwychwstania. W swych listach kiedy pisze o zmartwychwstaniu nie zajmuje się duchem i duszą po śmierci, ale zmartwychwstaniem ciała, które nastąpi w wyznaczonym czasie, podczas Paruzji.

Apostoł Paweł nie nauczał, że każdego dnia i o każdej porze przez prawie dwa tysiące lat odbywa się zmartwychwstanie. Wprost przeciwnie:

„Oto **tajemnicę wam objawiam**: Nie wszyscy ZASNIEMY, ale wszyscy będziemy przemienieni **w jednej chwili, w oka mgnieniu**, na odgłos trąby ostatecznej; bo trąba zabrzmi i umarli wzbudzeni zostaną jako nie skażeni, a my zostaniemy przemienieni. Albowiem to, co skażone, musi przyoblec się w to, co nieskażone, a to, co śmiertelne, musi przyoblec się w nieśmiertelność. A gdy **to, co skażone, przyoblecze się w to, co nieskażone**, i to, co śmiertelne, przyoblecze się w nieśmiertelność, wtedy wypełni się słowo napisane: Pochłonięta jest śmierć w zwycięstwie!” (1 Kor. 15:51-54BW).

## Rozterka chrześcijan w Tesalonice

Żydzi nie mieli takiej wiedzy o zmartwychwstaniu jak chrześcijanie. Problem ten ap. Paweł poruszył w liście do chrześcijan w Tesalonice, w którym czytamy:

„Nie chcemy, bracia, waszego trwania w **niewiedzy co do tych, którzy umierają**, abyście się nie smucili jak wszyscy ci, którzy nie mają nadziei” (1 Tes. 4:13BT).

Wierzyli, że będzie jedno powszechne zmartwychwstanie co wyraziła Marta podczas rozmowy po śmierci swego brata Łazarza.

„Wiem, że zmartwychwstanie w czasie zmartwychwstania w dniu ostatecznym” (Jan 11:24BT).

Ale poznanie jej było niepełne, ponieważ tajemnica zmartwychwstania jeszcze nie była objawiona. Dopiero Pawłowi Bóg objawił:

„Sam bowiem Pan zstąpi z nieba na hasło i na głos archanioła, i na dźwięk trąby Bożej, a **zmarli w Chrystusie powstaną pierwsi**. Potem my, żywi i pozostawieni, wraz z nimi będziemy porwani w powietrze, na obłoki naprzeciw Pana, i w ten sposób zawsze będziemy z Panem” (1 Tes. 4:16, 17 BT).

Apostoł kończąc ten temat zachęcił aby nie upadali na duchu, ale: „wzajemnie się pocieszali tymi słowami!” (1 Tes. 4:18BT).

Pan Jezus rzekł:

„Zaprawdę powiadam wam: Ktokolwiek opuści dom albo braci, albo siostry, albo matkę, albo ojca, albo dzieci, albo gospodarstwo dla Mnie i dla ewangelii, z powodu Mnie i z powodu Ewangelii, żeby nie otrzymał stokroć więcej teraz, w tym czasie, domów, braci, siostr, matek, dzieci i pól, wśród prześladowań, a **życia wiecznego w czasie przyszłym**” (Mar. 10:30BT).

Ten przyszły czas jest bardzo szeroko opisany w Biblii. Paruzja i pierwsze zmartwychwstanie zawsze odbywa się w tym samym czasie:

„Idę przygotować wam miejsce. A jeśli pójde i przygotuję wam miejsce, przyjdę znowu i wezmę was do siebie, abyście, gdzie Ja jestem, i wy byli” (Jan 14:2, 3 BWP).

„Albowiem jak w Adamie wszyscy umierają, tak też w Chrystusie wszyscy zostaną ożywieni. A każdy w swoim porządku: jako pierwszy Chrystus, potem ci, którzy są Chrystusowi w czasie jego przyjścia” (1 Kor. 15:22, 23BT).

To nie moje przemyślenia. To Słowo Boże określa miejsce i czas zmartwychwstania. Pan Jezus jeszcze nie przyszedł po raz drugi:

„drugi raz ukaże się nie z powodu grzechu, lecz ku zbawieniu tym, którzy go oczekują” (Hebr. 9:28BW). (Patrz Obj. 11:15-19, Tes. 4:15-17; 1 Kor, 15:51-52).

## **Pan Jezus NIE GŁOSIŁ, że zaraz po śmierci ludzie idą do nieba**

Ci, którzy głoszą taką naukę nieuprawnienie usiłują używać tego wersetu:

„Mamy jednak nadzieję... i chcielibyśmy raczej opuścić nasze ciało i stanąć w obliczu Pana” (2 Kor. 5:8 BW).

Umęczony walką duchową Apostoł pragnął aby ten dzień już nastał, ale nie nauczał, że po śmierci pójdzie od razu do nieba, ale że *chciałby raczej już opuścić swoje ciało*.

## **Czym lub kim jest dusza?**

Tego nie wie nikt, choć na ten temat napisano wiele rozpraw, wizji etc. Biblia w tej sprawie milczy, zatem i my zamilknijmy. Bóg doskonale wie kim lub czym jest dusza, jak wygląda, gdzie mieszka.

Jeśli tego nie objawił wprost apostołom to i my zajmijmy się zbawieniem naszym zbawieniem, a nie opisujemy czegoś, czego nie znamy. Apostoł ograniczył się do stwierdzenia:

„aby nienaruszony **duch wasz, dusza i ciało** bez zarzutu zachowały się na przyjście Pana naszego Jezusa Chrystusa” (1 Tes. 5:23BT).

## **Czy dusza jest we krwi?**

„W krwi bowiem znajduje się życie ciała. Dlatego dałem ją wam ze względu na ołtarz, aby posłużyła wam dla prześląbania za życie wasze, gdyż dzięki pierwiastkowi życia krew może powodować prześląbanie” (3 Mojż. 17:11BWP).

W jednej z ksiązek wydanej przez niewolnika Strażnicy czytamy:

„W Piśmie Świętym słowo „krew” często jest używane w znaczeniu „życie”, ponieważ życie, czyli dusza jest we krwi”

*(Prawda, która prowadzi do życia wiecznego s. 196)*

Jednak gdy człowiek umiera najczęściej uchodzi z niego dusza, a nie krew. Kiedy zmarł syn wdowy prorok Eliasz prosił Boga:

„błagam Cię, niech dusza tego dziecka znów wróci do niego! Usłuchał Jahwe głosu Eliasza i **wróciła dusza do dziecka**, i ożyło” (1 Król. 17:17-23 BWP).

Co wyszło z dziecka - krew? Nie! Uszła z niego dusza, a krew pozostała w ciele. A więc krew, nie jest duszą. A gdzie poszła dusza? O tym Biblia nie mówi. Jest to Boża tajemnica. Mówi nam tylko, że człowiek ma duszę.

## **Spożywanie krwi**

Apostołowie pisali listy do zborów dając odpowiednie zalecenia:

„Natchnieni Duchem Świętym postanowiliśmy nie nakładać na was żadnych ciężarów, prócz rzeczy koniecznych, a więc powstrzymajcie się od spożywania pokarmów składanych bogom na ofiarę, od krwi, od mięsa ze zwierząt uduszonych i nierządu. Jeżeli to zachowacie, dobrze uczynicie. Bądźcie zdrowi” (Dzieje Ap. 15:28, 29BWP).

Wielu jednak ma problem ze wstrzymywaniem się od spożywania krwi choć wyraźnie czytamy:

„**Postanowiliśmy** bowiem, **Duch Święty i my**, by nie nakładać na was żadnego innego ciężaru oprócz następujących rzeczy niezbędnych: **Wstrzymywać** się od mięsa ofiarowanego bałwanom, od krwi, od tego, co zadławione, i od nierządu; jeśli się tych rzeczy wystrzeżać będziecie, dobrze uczynicie. Bywajcie zdrowi” (Dziej Ap. 15:28, 29 BW).

Biblia mówi o radach i zasadach. Z rady można skorzystać, natomiast zasady nie podlegają dowolnej interpretacji.

Jeśli ktoś chce obchodzić jakiejś dni, lub zachować dietę Zakonu, ma do tego prawo, ale niech nie mówi, że tak nakazał mu Duch Święty.

„Wy, którzy w zakonie szukacie usprawiedliwienia; wypadliście z łaski” (Gal. 5:4BW).

Ci co forsują nieśmiertelność duszy nie zauważyli, jak bardzo wypali się obietnicy zmartwychwstania ciała - a przecież tego właśnie oczekujemy!



# Ciało nasze

Tak bardzo o nie dbamy, ale to ono właśnie jest naszym największym wrogiem, jak przekonują nas poniższe wersety:

„Jeśli jednak Chrystus jest w was, to chociaż ciało jest martwe z powodu grzechu, jednak duch jest żywy przez usprawiedliwienie”. (Rzym 8:10BT).

„Ale obleczcie się w Pana Jezusa Chrystusa i nie czynicie starania o ciało, by zaspokajać pożądliwość. (Rzym 13:14BT).

Przyoblekanie się w Jezusa Chrystusa jest przypomnieniem przywdziewania się w zbroję Bożą.

„Bo wszyscy, którzy zostaliście w Chrystusie ochrzczeni, przyoblekliście się w Chrystusa” (Gal. 3:27BW).

Proces ten cały czas trwa. W praktyce polega on na tym, aby zbytnio nie troszczyć o ciało i nie dogadzać jego żądom.

## Gdyż ciało pożąda przeciwko Duchowi

„Mówię więc: Według Ducha postępujcie, a nie będziecie pobłażali żądzy cielesnej. Gdyż ciało pożąda przeciwko Duchowi, a Duch przeciwko ciału, a te są sobie przeciwne, abyście nie czynili tego, co chcecie” (Gal. 5:16, 17BT).

Tylko Duch może, i potrafi, dać moc przeciwko pożądaniu ciała, tzn. zepsutej natury człowieka. Odro-

dzony człowiek nie jest wolny od złych skłonności, ale siły czerpie z mocy Ducha, której nie dawała Żydom Tora.

Apostoł Paweł tę walkę opisuje w Liście do Rzymian 7:25:

„Bogu niech będą dzięki przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego! Tak więc ja sam służę umysłem zakonowi Bożemu, ciałem zaś zakonowi grzechu”.

„Przeto, bracia moi, i wy **umarliście dla zakonu przez ciało Chrystusowe**, by należeć do innego, do tego, który został wzbudzony z martwych, abyśmy owoc wydawali dla Boga. (Rzym 7:4BT).

Albo czy nie wiecie, że **ciało wasze jest świątynią Ducha Świętego**, który jest w was i którego macie od Boga, i że nie należycie też do siebie samych? Drogoście bowiem kupieni. Wystawiajcie tedy Boga w ciele waszym”) 1 Kor. 6:19, 20BT).

Te słowa uczą nas, że nie należymy już do siebie, bo stanowimy własność Boga, a dokładnie Chrystusa, gdyż On nabył nas sobie za cenę własnego życia. Wszystko więc czym człowiek jest — także jego ciało — winno służyć pomnażaniu chwały Bożej.

Pokonując różne trudności związane z codziennym życiem doskonalimy swoją wiarę i moc:

„Bym się więc z nadzwyczajności objawień zbyttno nie wynosił, **wbity został cież w ciało moje**, jakby posłaniec szatana, by mnie policzkował, abym się zbyttno nie wynosił” (2 Kor. 12:9BW).

Nawet sukcesy na polu duchowym mogą być pułapką szatana:

„Taka jest bowiem wola Boża: uświęcenie wasze, żebyście się powstrzymywali od wszeteczeństwa, aby każdy z was umiał utrzymać swe **ciało w czystości i w poszanowaniu**” (1 Tes. 4:3, 4BT).

„Ratuj wydanych na śmierć, a tych, których się wiedzie na stracenie, zatrzymaj. Jeżeli mówisz: Nie wiedzieliśmy, to Ten, który bada serca, przejrzy to. A Ten, który czuwa nad twoją duszą, wie o tym i odda każdemu według jego czynu” (Przyp. 24:11, 12BW).

Takie zadanie stawia nam Słowo Boże, aby nie być obojętnym na ludzi, którzy potrzebują różnej pomocy, szczególnie duchowej. Podobną radę mamy zapisaną w Liście Judy 23BWP.

„Innych próbujcie wyrwać już z płomieni ognia; względem jeszcze innych, zdobywajcie się na litość, ale połączoną z lękiem. Unikajcie nawet szaty, która została zbrukana przez nieczyste ciało”.

Pomagając innym bądźmy czujni, abyśmy sami się nie zbrukali się grzechem.

„Na nikogo rąk pospiesznie nie wkładaj ani nie bierz udziału w grzechach **cudzych?**” (1 Tym. 5:22BWP).

„Wiedząc to, że nasz stary człowiek został współ z nim ukrzyżowany, aby grzeszne **ciało zostało unicestwione**, byśmy już nadal nie służyli grzechowi” (Rzym 6:6BT).

# Dusze w czyścicu cierpiące

Biblia naucza, że **umarli śpią w prochu ziemi**, do chwili gdy skończy się wyznaczony przez Boga czas, jak to zapowiedział Pan Jezus: „*ci co spoczywają w grobach, usłyszą Jego głos*” (Jan 5:25, 28).

Jednak Katechizm Kościoła Katolickiego naucza, że zmarli są w czyścicu. Krk jest podzielony w tej dogmatyce, gdyż oficjalnie w Katechizmie uczy o czyścicu, natomiast w jednej z ksiązek kościelnych napisano:

„Jeśli przez egzegezę rozumiemy wykład Pisma Świętego oparty na metodzie historyczno-krytycznej, to również strona katolicka musi przyjąć, że nie ma w nim ani jednego miejsca wyraźnie stwierdzającego istnienie czyścica”.

*Josef Finkenzeller – Poradnik Teologii dogmatycznej – Eschatologia.  
Kuria Metropolitana w Krakowie, rok 1995*

## Nauka o czyścicu

Kościół Katolicki uznaje Biblię, ale też i tradycję. Często tradycja i *Ojcowie Kościoła* są ponad tym, czego uczy Biblia podobnie jak u *niewolnika* decydujący głos ma *Strażnica*. Dlatego jasne jest, że Krk swoją naukę wiary dotyczącą czyścica sformułował nie na podstawie Biblii ale na podstawie artykułów Soboru Florenckiego (por. DS 1304) i Trydenckiego (por. DS 1820; 1580).

Doktorzy tego Kościoła posłużyli się – dla odwodnienia nauki o czyścicu – poniższymi wersetami:

„Ten, którego budowla wzniesiona na fundamencie przetrwa, otrzyma zapłatę; ten zaś, **którego dzieło spłonie**, poniesie szkodę; sam wprawdzie ocaleje, lecz tak jakby przez ogień” (1 Kor 3, 14, 15BWP).

„Aby wasza wypróbowana wiara okazała się daleko cenniejsza od zniszczalnego złota, które próbuje się w ogniu. Przyniesie to wam chwałę, cześć i sławę **w dniu objawienia się Jezusa Chrystusa**” (1 Piotra 1:7Bp).

Te trzy wersety nie mówią o czyścicu ale o **Sądzie**, kiedy każdy otrzyma od Pana Jezusa, nagrodę lub karę. Teolodzy Krk odwołali się też do Ksiąg Apokryficznych nie uznawanych przez Żydów i wielu chrześcijan.

## Modlitwa za zmarłych

W Księdze Machabejskiej czytamy:

„Miał też przed oczyma ową hojną zapłatę czekającą na tych, którzy umierają pobożnie. Święta to i pobożna myśl! Dlatego kazał złożyć ofiarę za zmarłych, aby zostali uwolnieni od grzechu” (2 Machabejska 12:45BWP).

Krk wprowadził niebiblijną modlitwę za zmarłych, wprowadził także naukę o nieśmiertelnej duszy, której nie głosił ani Pan Jezus, ani apostołowie. „A Bóg, Dawca pokoju, niech ześle na was pełnię świętości, tak aby całe wasze jestestwo **z duchem, duszą i ciałem** było bez zarzutu, gdy przyjdzie Pan nasz Jezus Chrystus” (1 Tes. 5:23).

Powyższy tekst ogranicza się do stwierdzenia, że człowiek ma: **ducha, duszę i ciało**. Pan Jezus wyraźnie naucza, że duszę może zabić tylko Bóg, a zatem uczynił ją śmiertelną:

„Bójcie się raczej Tego, który **może wtrącić do Gehinnom (piekła) i duszę, i ciało**” (Mat. 10:28BWP).

Nie czytamy w tym wersecie o jakiejś wędrówce dusz. Słowo mówi wyraźnie: **i duszę i ciało! może wtrącić do piekła**. Doktryna o wędrówce dusz nie jest biblijna, ale opiera się na wypowiedziach teologów lub obwołanych przez nich świętych. Oto jedna z nich:

„W czasie śmierci dusza jest oddzielona od ciała. Połączy się z nim na nowo w dniu zmarłychwstania umarłych”.

*(por. Paweł VI, Wyznanie wiary Ludu Bożego, 28).*

„Kościół zachęca nas do przygotowania się na godzinę naszej śmierci („Od nagłej i niespodziewanej śmierci wybaw nas, Panie”: starożytna Litania do Wszystkich Świętych), do proszenia Matki Bożej, by wstawiała się za nami „w godzinę śmierci naszej” (modlitwa „Zdrowaś Maryjo”), oraz do powierzenia się świętemu Józefowi, patronowi dobrej śmierci.”

*KKK 1014*

„Ci, którzy umierają w łasce i przyjaźni z Bogiem, ale nie są jeszcze całkowicie oczyszczeni, chociaż są już pewni swego zbawienia wiecznego, przechodzą po śmierci oczyszczenie, by uzyskać świętość konieczną do wejścia do radości Boga”.

*KKK 1054*

„Kościół zaleca także jałmużnę, odpusty i dzieła pokutne za zmarłych.”

*(por. Sobór Lyoński II: DS 856)*

„Nie wahajmy się nieść pomocy tym, którzy odeszli, i ofiarujmy za nich nasze modlitwy.”

*(Św. Jan Chryzostom,*

*Homiliae in primam ad Corinthios, 41, 5: PG 61, 594-595. Por. Hi 1, 5).*

## Czy Boga można przekupić lub przechytrzyć?

Biblia stanowczo temu zaprzecza:

„Dlatego też dokładamy starań, żeby, niezależnie od tego, czy mieszkamy w ciele, czy jesteśmy poza ciałem, jemu się podobać. **Albowiem my wszyscy musimy stanąć przed sądem** Chrystusowym, aby każdy odebrał zapłatę za uczynki swoje, dokonane w ciele, dobre czy złe” (2 Kor. 5, 9, 10BW).

„Gdyż wyznaczył dzień, w którym będzie sądził świat sprawiedliwie przez męża, którego ustanowił, potwierdzając to wszystkim przez wskrzeszenie go z martwych” (Dzieje Ap. 17:31BW),

Wersety te nic nie wspominają o cierpieniach ludzi w czyścisku i że można je złagodzić przez modlitwę i składane ofiary. Apostoł Paweł wyraźnie napisał: *każdy odbierze zapłatę za uczynki swoje, dokonane w ciele, dobre czy złe*.

## Na nic zdadzą się niebiblijne zapewnienia katolickiego Św. Ignacego:

„Dzięki wierze możemy mieć ufność, że w chwili odchodzenia z tego świata doznamy pomocy samego Boga, **Maryi, aniołów, świętych** i całego Kościoła ziemskiego i cierpiącego w czyścisku”

*Św. Ignacy Antiocheński, Epistula ad Romanos, 6, 1-2; KKK 1010).*

## Dobra Matka

„Swoim dzieciom przychodzi z pomocą również Matka Najświętsza, którą tysiące razy wzywała przez całe życie słowami: „Módl się za nami, grzesznymi, teraz i w godzinie śmierci naszej”. Śpieszy z matczyną pomocą Ta, do której zwracamy się ufnie: „Pod Twoją obronę uciekamy się święta Boża Rodzicielko”. Skłania Ją do tego Jej miłość do nas – Jej dzieci. Maryja – dzięki swej macierzyńskiej miłości – „opiekuje się braćmi Syna swego,

pielgrzymującymi jeszcze i narażonymi na trudy i niebezpieczeństwa, póki nie zostaną doprowadzeni do szczęśliwej ojczyzny”.

(KKK 62).

„A oto jeszcze inne pouczenia – przekazane nam przez bł. Faustynę – (...) Kiedy przy konającym tę koronkę odmawiają, uśmierza się gniew Boży, a miłosierdzie niezgłębione ogarnia duszę i porusza się wnętrzości Miłosierdzia Mojego, dla Bolesnej Męki Syna Mojego.

[811]”

Nikt jeszcze nie zmartwychwstał do wieczności z wyjątkiem Pana Jezusa, a pierwsze zmartwychwstanie nastąpi dopiero podczas Jego Paruzji. Natomiast teolodzy Krk przekonują, że Maryja i święci tego Kościoła wstawiają się za duszami.

Marię ogłoszono królową niebios, aniołów, która ponoć każe mówić różaniec. Kto się pod nią podszywa? Archanioł Gabriel powiedział do niej, że jest: *błogosławioną między niewiastami*.

Sądzę, że gdyby żyła, byłoby jej bardzo przykro z powodu wyniesienia jej ponad Syna i Boga Ojca.



# Szeol, otchłań – czym jest?

Wg niektórych jest to miejsce bardzo głębokie, coś ogromnego, nieograniczonego, bezkresnego, albo „chaos”; Biblia o tym nie pisze.

## **W Wikipedii Wolnej Encyklopedii na temat otchłani możemy przeczytać:**

„Uzasadnieniem istnienia otchłani jest nauczanie o grzechu pierworodnym. Według tej doktryny jedynie jego zmazanie przez chrzest miałoby przywrócić więź między Bogiem i człowiekiem, dając jednocześnie człowiekowi zbawienie po śmierci. Dopiero ofiara na krzyżu otworzyła ludziom bramy nieba natomiast zmarli wcześniej czekali w otchłani na Chrystusa. Biblia nie relacjonuje bezpośrednio zstąpienia Jezusa do otchłani, jedynie nawiązuje do tego faktu”.

Kościół Rzymski naucza że chrzest zmazuje grzech pierworodny. Natomiast ap. Jan pisze:

„Jeśli zaś chodzimy w światłości, jak On sam jest w światłości, społeczność mamy z sobą, i **krw Jezusa Chrystusa**, Syna jego, **oczyszcza nas od wszelkiego grzechu**” (1 Jan 1:7BW).

Biblia naucza nas, że nikt z ludzi od Adama do naszych dni nie zmartwychwstał **do wieczności**:

„Tak i Chrystus, raz ofiarowany, aby zgładzić grzechy wielu, drugi raz ukaże się nie z powodu grzechu, lecz ku zbawieniu tym, którzy go oczekują” (Hebr. 9:28BW).

Pan Jan Jezus już złożył ofiarę za rodzaj ludzki, teraz oczekujemy na Jego powtórne przyście, w którym dokona się pierwsze zmartwychwstanie:

„Oto tajemnicę wam objawiam: Nie wszyscy zaśniemy, ale wszyscy będziemy przemienieni w jednej chwili, w oka mgnieniu, na odgłos trąby ostatecznej; bo trąba zabrzmi i umarli wzbudzeni zostaną jako nie skażeni, a my zostaniemy przemienieni” (1 Kor. 15:51, 52 BW).

Czy ktoś wstąpił do nieba? Skoro nikt nie poszedł do nieba, to nie nastąpiło żadne zmartwychwstanie, ani Sąd, dlatego piekło jest puste. Ktoś powie skoro piekło jest puste po co ono w ogóle jest? W rozdziale 1 opisywałem czas w Biblii. Kiedy zgrzeszył Adam i Ewa, Bóg powiedział im: *dnia którego zgrzeszysz śmiercią umrzesz*. Nie wysłał ich do piekła, ponieważ wtedy jeszcze nie nastąpił czas sądu nad umarłymi.

„Pokładając w Bogu nadzieję, która również im samym przyświeca, że nastąpi zmartwychwstanie sprawiedliwych i niesprawiedliwych” (Dzieje Ap. 24:15BWP).

Już za dni proroka Izajasza, Bóg nauczał, że człowiek śpi i czeka na zmartwychwstanie:

„**Ożyją Twoi umarli** z martwych powstaną ich ciała. Obudźcie się więc i radujcie wy wszyscy, co leżycie w prochu. Bo rosa Twoja jest pełna światłości, ziemia zaś sama wyda swoich zmarłych. Wejdziesz więc,

mój ludu, do swoich pokojów i zamknij swoje drzwi za sobą, skryj się na chwilę, aż przeminie gniew!” (Izaj. 26:19BW).

Osobiście uważam, że ten czas dotyczy pierwszego zmartwychwstania.

Natomiast poniższe wersety wypełnią się **po** Millenium, na Sądzie Ostatecznym:

„I widziałem umarłych, wielkich i małych, stojących przed tronem; i księgi zostały otwarte; również inna księga, księga żywota została otwarta; **i osądzeni zostali umarli na podstawie tego, co zgodnie z ich uczynkami** było napisane w księgach. I wydało morze umarłych, którzy w nim się znajdowali, również śmierć i piekło wydały umarłych, którzy w nich się znajdowali, i byli osądzeni, każdy według uczynków swoich. I śmierć, i piekło zostały wrzuczone do jeziora ognistego; owo jezioro ogniste, to druga śmierć. I jeżeli ktoś nie był zapisany w księdze żywota, został wrzucony do jeziora ognistego. Odpowiedź znajdujemy w Obj. 20:13-15BW).

## Co jeszcze Biblia mówi o szeolu czy piekle?

„Bo gniew mój wybuchł już wielkim płomieniem i trawi wszystko aż do dna szeolu, niszczy ziemię i wszystkie jej plony, kruszy nawet gór podwaliny” (5 Mojż. 32:22BWP).

„Tak, **Szeol** rozszerzył swą gardziel, rozwarł swą paszczę nadmiernie; wpada doń tłum miasta wspaśniały i wyjący z uciechy” (Izaj. 5:14BT).

„Lecz Bóg wyzwoli moją duszę z mocy Szeolu, bo mię zabierze” (Ps. 49:16 BT).

„A ty, Kafarnaum? Czy sądzisz, że będziesz wyniesione aż pod niebiosa? Aż do **piekła** będziesz strącone! Bo gdyby cuda, które się u ciebie dokonały, miały miejsce w Sodomie, istniałaby do dnia dzisiejszego” (Mat. 11:23).

Wszędzie użyte w tych wersetach słowo *Szeol*, *piekło* oznacza *śmierć*. Ludzie ci nie cierpią w *czyśćcu*. Bóg oddał wszelki Sąd Synowi, który:

„ujawni się w ów dzień, kiedy to Bóg pocźnie sądzić przez Jezusa Chrystusa ukryte czyny ludzkie według mojej” (Rzym 2:16BWP).

To nie Pan Jezus, ale archanioł Michał stoczy bój z szatanem i jego demonami (Obj.12:7-9) Po tem inny:

„Anioł zstąpił z nieba. Miał on w ręce klucz do przepaści i potężny łańcuch. On to właśnie pokonał Smoka, dawnego węża, to jest diabła i szatana. Skrępował go na okres tysiąca lat i strącił do przepaści, zamknął go tam i opieczętował wejście, aby już nie mógł zwodzić żadnego narodu, aż upłynie tysiąc lat. A potem na krótki czas będzie zwolniony” (Obj. 20:1-3BW).

Pan Jezus, który ma klucze śmierci i otchłani i na Jego głos, ci co śpią w prochu ziemi, a nie w czyśćcu, ani w otchłani czy piekle usłyszą Jego głos. I każdy otrzyma nagrodę, lub karę.

# Kto wstąpił do nieba i kiedy?

Pan Jezus odpowiada:

**„Nikt nigdy nie wstąpił do nieba oprócz Syna Człowieczego, który z nieba zstąpił” (Jan 3:13BWP).**

Do Paruzji Pana Jezusa - czyli do powtórnego Jego przyjścia, wszyscy bez względu na to czy byli dobrzy czy źli, śpią w prochu ziemi.

Nikt nie poszedł do nieba, ani do piekła. Czyścicie jak niektórzy mówią „czyści tylko kieszenie”. Każdy z ludzi musi stanąć na Sąd, który:

„Rozpocznie się od domu Bożego. Jeżeli zaś najpierw od nas, to jaki będzie koniec tych, którzy nie są posłuszni Ewangelii Bożej?” (1 Piotra 4:17).

„Albowiem u Boga nie ma względu na osobę. Bo ci, którzy bez Prawa zgrzeszyli, bez Prawa też poginą, a ci, co w Prawie zgrzeszyli, przez Prawo będą sądzeni” (Rzym. 2:11, 12BWP).

Do Sądu nie idzie się tylko po wyrok skazujący, ale też i uniewinniający. Apostoła Piotr należy do tych, którzy należą do domu Bożego:

„A mur miasta miał dwanaście kamieni węgielnych, na nich dwanaście imion dwunastu apostołów Baranka” (Obj. 21:14).

## Kto i kiedy pójdzie do nieba?

Pan Jezus za swego życia obiecał naśladowcom, że gdy pójdzie do Ojca i zasiądzie po prawicy Bożej, przygotowuje im mieszkanie.

„W domu mojego Ojca jest wiele mieszkań. Powiedziałbym wam, gdyby było inaczej; a Ja przecież idę, żeby przygotować dla was miejsce. Kiedy zaś odejdę i przygotuję wam już miejsce, **przyjdę ponownie** i zabiorę was do siebie, abyście byli tam, gdzie jestem Ja” (Jan 14:2, 3BWP). Pan Jezus wyraźnie naucza: przyjdę ponownie i zabiorę was do siebie.

„Albowiem Chrystus nie wszedł do świątyni zbudowanej rękami, która jest odbiciem prawdziwej, ale do samego nieba, aby się wstawić teraz za nami przed obliczem Boga” (Hebr. 9:24BW).

A zatem nie jest tak, jak nauczają *świadkowie*, że do nieba pójdzie tylko 144 000, ponieważ w Jana 14:2 Pan Jezus powiedział wprost: *W domu mojego Ojca jest wiele mieszkań*. Wiele to nie tylko 144 000.

Nieprawdą jest, że modlitwy lub czyny zmarłego kwalifikują go do pójścia od razu po śmierci do nieba. Czas dla wybranych jest wyznaczony - przyjdę ponownie i zabiorę was do siebie. Nie ma żadnych wyjątków dla nikogo. Bóg to nie człowiek, który się myli i zmienia zdanie.

## Kierujmy się tym nauczaniem

„Lecz Ja was zapewniam: Naprawdę pożyteczniej jest dla was, żebym odszedł; bo jeżeli nie odejdę, nie przyjdzie do was Pocieszyciel. Jeżeli zaś odejdę, pošlę Go wam” (Jan 16:7BWP).

I dobrze, że odszedł, bo inaczej nie mógłby powrócić. Ale przyjdzie: aby wam, uciskanym, dać odpocznienie wespół z nami, gdy się objawi Pan Jezus z nieba ze zwiastunami mocy swojej” (1 Tes. 1:7BW).



# Kontrowersyjne wersety

Aby lepiej zrozumieć poniższy werset musimy wiedzieć, że Objawienie od 6-19 rozdziału dotyczy Wielkiego ucisku, który jest przed nami. Nie wolno zatem przyszłości dopasowywać do przeszłości, bo z tego tytułu powstaje wiele nieporozumień.

„A gdy otworzył pieczęć piątą, ujrzałem pod ołtarzem dusze zabitych dla Słowa Bożego i dla świadectwa, jakie mieli. I głosem donośnym tak zawołały: **Dokądże, Władco święty i prawdziwy, nie będziesz sądził i wymierzał za krew naszą kary** tym, co mieszkają na ziemi?” (Obj. 6:9, 10BWP).

Przekład BWP oddał te słowa: **pod ołtarzem**, natomiast Przekład warszawski: **poniżej ołtarza**. Tekst w oryginalnym języku greckim brzmi: „I gdy otworzył – piątą pieczęć, ujrzałem **popod** - ołtarzem – dusze zabitych”.

*Słownik Grecko =polski „Vocatio” Warszawa 1995*

## Ujrzałem popod- ołtarzem

To nie jest błąd. Słowo popod to przyimek o znaczeniu podobnym do przyimka „pod”, uwydatnia rozległość przedmiotów. Niektórzy odwołują się do Zakonu Mojżesza, gdy podczas składania ofiar krew spływa pod ołtarz.

„Następnie pomaże krwią rogi wystające z ołtarza wonnego kadzenia, który znajduje się przed Jahwe w Namiocie Spotkania, a resztę krwi cielca wyleje u stóp ołtarza całopalenia, który znajduje się przy wejściu do Namiotu Spotkania” (Kapł. 4:7BW).

W Księdze Kapłańskiej 17:11 czytamy:

„**życie ciała jest we krwi**, a Ja dałem wam ją do użytku na ołtarzu, abyście dokonywali nią przebłagania za dusze wasze, gdyż to krew dokonuje przebłagania za życie”

Kiedy Kain zabił Abła, Bóg powiedział:

„**Cóżeś uczynił? Krew brata twego głośno woła ku mnie z ziemi!**” (Rodz. 4:10BT).

W Liście do Rzymian ap. Paweł wyraźnie nas poucza, że nie krzycząca, ale przelana krew, daje nam wieczność

„(...) kiedy to już jesteśmy usprawiedliwieni przez Jego krew, będziemy ocaleni przez Niego od gniewu” (Rzym. 5:9 BWP patrz 1 Jana 1:7).

## O jakim ołtarzu pisze Jan?

Niewielu czytelników zwraca uwagę na ołtarz, większość raczej na dusze wołające z Obj. 6:9,10. W Apokalipsie kilka razy spotykamy się z ołtarzem (Obj. 8:5; 14:18). Całe wyposażenie Namiotu Zgromadzenia musiało być wykonane zgodnie z posiadany i ukazany przez Boga wzorcem.

„W ten sposób oczyszcza się to wszystko, co jest jedynie obrazem rzeczy niebieskich” (Hebr. 9:23 BWP).

Nie zapominajmy, że VI rozdział Objawienia rozpoczyna, a nie kończy Wielki Ucisk. Zasada jaką podał Apostoł Paweł brzmi: **jedni drugich nie wyprzedzą**.

Nie mogą to być dusze zmarłych ponieważ **Pierwsze Zmartwychwstanie** nie nastąpi podczas piątej pieczęci, ale podczas trąbienia siódmego anioła (Obj. 10:7). Wtedy nastąpi Paruzji Pana Jezusa i jest zapisana w Obj. 11:15-19, a zatem Janowi została objawiona wizja tragedii Wielkiego Ucisku, ale i pierwszego zmartwychwstania.

## Pan Jezus poszedł głosić duchom - jakim?

Drugim kontrowersyjnym werselem jest:

**„W nim też poszedł i zwiastował duchom będącym w więzieniu”** (1 Piotra 3:19 BW).

Biblia mówi tu o **zbuntowanych aniołach**, którzy zostali zamknięci w więzieniu po potopie co potwierdza następujący werselem:

„Które niegdyś były nieposłuszne, gdy Bóg cierpliwie czekał **za dni Noego**, kiedy budowano arkę, w której tylko niewielu, to jest osiem dusz, ocalało przez wodę” (1 Piotra 3:20 BW).

Do nich to nawiązuje też ap w swoim Drugim Liście 2 Piotra 2:4:

„Bóg bowiem **nie oszczędził aniołów**, którzy zgrzeszyli, lecz strąciwszy do otchłani, umieścił ich w mrocznych lochach, aby byli zachowani na sąd”.

List Judy nie pozostawia żadnych niedomowień:

„Aniołów zaś, którzy **nie zachowali zakreślonego dla nich okręgu**, lecz opuścili własne mieszkanie, trzymają w wiecznych pętach w ciemnicy na wielki dzień sądu” (Judy 1:5BW).

Cytowane teksty mówią jednoznacznie, że nie głosił ludziom, a **nieposłusznym duchom**.

O tych nieposłusznym duchach czytamy w Księdze Rodzaju 6:1-3BW:

„A kiedy ludzie zaczęli rozmnażać się na ziemi i rodziły im się córki, ujrzeli synowie boży, że córki ludzkie były piękne. Wzięli więc sobie za żony te wszystkie, które sobie upatrzyli. I rzekł Pan: Nie bę-

dzie przebywał duch mój w człowieku na zawsze, gdyż jest on tylko ciałem. Będzie więc życie jego trwać sto dwadzieścia lat”.

## Umarłym głoszona była ewangelia

W tym samym liście apostoł Piotr zapisał też bardzo ciekawy werselem:

„W tym celu bowiem i **umarłym głoszona była ewangelia**, aby w ciele osądzeni zostali na sposób ludzki, ale w duchu żyli na sposób Boży” (1 Piotra 4:6BW).

Justyn męczennik nawiązując do tego okresu pisał:

„Pan święty Bóg Izraela, przypomniał sobie o swoich zmarłych, którzy spali w ziemi, i zstąpił, aby odpowiedzieć im Dobrą Nowiną o zbawieniu”.

*Filozof, Justyn Męczennik, zmarł święty mieczem między 163 a 167 w Rzymie.*

*Święty Kościoła katolickiego i prawosławnego.*

Ale Bóg to nie człowiek, aby zapomniał o swoim stworzeniu. W Biblii słowo umarli posiada przynajmniej trzy różne znaczenia:

- Umarłych w grzechu, a nie fizycznie,
- Ludzi którzy zmarli fizycznie przed przyjściem Pana (1 Tes, 4:13,14),
- Wszystkich umarłych.

Tekst (1 Piotra 4:6) nie mówi, że oni zostali już osądzeni jakimkolwiek sądem. Raczej wskazuje, że umarli dla grzechu, aby dalej żyć *w duchu na sposób Boży*. W kontekście czytamy, że ap, Piotr zachęcał ich aby ożyli duchowo:

„Postępujcie roztropnie, czuwając i modląc się!” (1 Piotra 4:7).

Ap. Paweł do nawróconych pisał:

„Jeśli tedy z Chrystusem **umarliście dla żywiołów** świata, to dlaczego poddajecie się takim zakazom, jakbyście w świecie żyli” (Kol. 2:20 BW).

„Na to bowiem Chrystus umarł i ożył, aby i nad umarłymi i nad żywymi panować” (Rzym. 14:9BW).

(...) umarł za wszystkich, aby ci, którzy żyją, już nie dla siebie samych żyli, lecz dla tego, który za nich umarł i został wzbudzony” (2 Kor. 5:15BW).

Wiemy, że nowa droga chrześcijanina nie jest łatwa, jednak dobrze wiemy także, że z chwilą nadejścia Sądu Bożego opinie ludzkie zostaną odwrócone:

„Przy tym dziwił się temu, że wy nie schodzicie się razem z nimi na takie lekkomyślne rozpusty, i oczerniają was” (1 Piotra 4:5BW).

„Przykazał nam też, abyśmy ludowi głosili i składali świadectwo, że On jest ustanowionym przez Boga sędzią żywych i umarłych” (Dzieje Ap. 10:42 BW).

Chrześcijanin powinien odwrócić się od zła:

„Bo chociaż żyjemy w ciele, nie walczyliśmy cielesnymi środkami. Gdyż oręż nasz, którym walczyliśmy, nie jest cielesny, lecz ma moc burzenia warowni dla sprawy Bożej; nim też unicestwiamy złe zamysły” (1 Kor. 10:3,4).

## Trwali w nauce apostoelskiej

Apostoł napisał pod natchnieniem Bożym:

„Albowiem my **wszyscy musimy stanąć przed sądem Chrystusowym**, aby każdy odebrał zapłatę za uczynki swoje, dokonane w ciele, dobre czy złe” (2 Kor. 5:10Bp).

Nie znajduję w nauczaniu biblijnym, aby Pan Jezus będąc w ciele głosił zmarłym ludziom Ewangelię, bo i w jakim celu, skoro On będzie Sędzią żywych i umarłych.

**Apostołowie nieodrodzonych ludzi uznawali za MARTWYCH.** Niektórzy komentatorzy nie odróżniają śmierci duchowej od cielesnej i powołują się na te słowa:

„Ten bowiem, kto umarł, wolny jest od grzechu” (Rzym. 6:7 BW).

A przecież Słowo wyraźnie mówi:

Wystarczy bowiem, żeście w minionym czasie pełnili wolę pogan i postępowali w rozwiązłościach, żądach, nadużywaniu wina, obżarstwie, pijaństwie i w niegodziwym bałwochwalstwie. Temu też się dziwił, że wy nie płyniecie razem z nimi w tym samym prądzie rozpusty, i źle o was mówią. Oni zdadzą sprawę Temu, który gotów jest sędzić żywych i umarłych. **Dlatego nawet umarłym głoszono Ewangelię**, aby wprowadzić podlegli sądowi jak ludzie w ciele, żyli jednak w Duchu - po Bożemu. (1 P. 4:3-6)

Śmierć cielesna nikogo i z niczego nie oczyści:

„staniemy przed **sądem** Chrystusowym, aby każdy odebrał zapłatę za uczynki swoje, dokonane w ciele, dobre czy złe.

## Przypowieść o Łazarzu i bogaczu

Przypowieści mają to do siebie, że rządzą się swoimi prawami i mają uzmysłowić ich odbiorcom, tak jak to miało miejsce w powyższym przypadku, że sprawiedliwych i wiernych czeka nagroda, nieposłusznym zaś kara.

Przypowieść ta wzywa grzeszników do upamiętania i pokuty, póki istnieje ku temu możliwość. Jest to także przestroga abyśmy pokładali nadzieję w Bogu, a nie w rzeczach doczesnych. (Mat. 6:33,34).

Pan Jezus przedstawił tu skrajne przeciwieństwa: bogacza, który ophywał we wszystkie dobra i Łazarza, który nie miał własnego domu, leżał na pół nagi u bramy pałacu, któremu jedynie psy okazywały współczucie i lizały jego rany co przynosiło mu niewątpliwą ulgę.

Grzechem bogacza nie było to, że bił tego biednego Łazarza, szczał psami lub w jakiś inny sposób się nad nim znęcał. Jego grzechem było niezauważenie biednego i chorego człowieka.



„A był pewien człowiek bogaty, który się przyodziewał w szkarłatne szaty i kosztowne tkaniny i co dzień wystawnie uczutował. Był też pewien żebrak, imieniem Łazarz, który leżał u jego wrót owrzodziały. I pragnął nasycić się odpadkami ze stołu bogacza, a tymczasem psy przychodziły i lizały jego rany” (Łuk. 16:19-21BW).

## Łono Abrahama

to miejsce w przypowieści, gdzie Łazarz zażywał niewymownego szczęścia. Było ono nagrodą za trudy jakie znosił.

„I stało się, że umarł żebrak, i zanieśli go aniołowie na łono Abrahamowe” (Łuk. 16:19-21BW).

Biblia nie naucza nas, że łono Abrahama to miejsce gdzie zbawieni spędzą wieczność.

„A jeśli pójdę i przygotuję wam miejsce, przyjdę znowu i wezmę was do siebie, abyście, gdzie Ja jestem, i wy byli”

Jak wiemy Pan Jezus jest w niebie.

## Śmierć bogacza

Umarł też bogacz i został pochowany. A gdy w krainie umarłych cierpiał męki i podniósł oczy swoje, ujrzał z daleka Abrahama i Łazarza na jego łonie. Wtedy zawołał i rzekł: Ojcze Abrahamie, zmiłuj się nade mną i pošlij Łazarza, aby umoczył koniec palca swego w wodzie i ochłodził mi język, bo męki cierpię w tym płomieniu. Abraham zaś rzekł: Synu, pomnij, że dobro swoje otrzymałeś za swego życia, podobnie jak Łazarz zło; teraz on tutaj doznaje pociechy, a ty męki cierpisz” (Łuk. 16:22b-25BW).

Sytuacja w tej Przypowieści odmieniła się diametralnie. Teraz bogacz prosi o kroplę wody, jak Łazarz o kawałek chleba. Jednak jego prośba nie została wysłuchana ponieważ dzielił wielką przepaść, której nikt nie może przebyć, a jest nią śmierć.

„I poza tym wszystkim między nami a wami rozciąga się wielka przepaść, aby ci, którzy chcą stąd do was przejść, nie mogli, ani też stamtąd do nas nie mogli się przepawić” (Łuk. 16:22b-25BW).

Że jest to przypowieść świadczą o tym słowa, że zaraz po śmierci poszedł na łono Abrahamowe, a według nauczania biblijnego człowiek idzie do grobu. Przypowieść ta uczy, że po śmierci nie da się uczynić już nic aby złagodzić wyrok. Przypowieść o bogaczu uczy nas, że nikt z grobu nie przyjdzie, a nawet gdyby to było możliwe to i tak ludzie nie uwierzą.

„Mam bowiem pięciu braci, niechaj złoży świadectwo wobec nich, aby i inni nie przyszli na to miejsce męki. Rzekł mu Abraham: Mają Mojżesza i proroków, niechże ich słuchają. A on rzekł: Nie, ojcze Abrahamie, ale jeśli kto z umarłych pójdzie do nich, upamiętają się” (Łuk. 16:28-30BW).

Bóg ma na ziemi zawsze swoje sługi, bez przerwy nawołujące ludzi do pokuty, niestety nie są oni słuchani.

I odrzekł mu: Jeśli Mojżesza i proroków nie słuchają, to choćby kto z umarłych powstał, też nie uwierzą” (Łuk. 16:28-30BW).

Wykupujmy czas, albowiem dni są złe. Teraz jest czas łaski, czas zbawienia abyśmy pojednali się z Bogiem i bliźnimi.

„A tak pozostaje jeszcze odpocznienie dla ludu Bożego; kto bowiem wszedł do odpocznienia jego, ten sam odpoczął od dzieł swoich, jak Bóg od swoich. Starajmy się tedy usilnie wejść do owego odpocznienia, aby nikt nie upadł, idąc za tym przykładem nieposłuszeństwa” (Hebr. 4:9-11BW).



# Bałwochwalstwo w Kościele - czym jest?

## Czym jest bałwochwalstwo?

Jest oddawaniem czci komuś lub czemuś, co jest niezgodne z wolą Bożą. Apostoł Jan oddał pokłon aniołowi, za co został napomniany:

„I upadłem mu do nóg, by mu oddać pokłon. A on rzecze do mnie: nie czyn tego! Jam współsługa twój i braci twoich, którzy mają świadectwo Jezusa, **Bogu oddaj pokłon!** A świadectwem Jezusa jest duch proroctwa” (Obj. 19:10 BW).

Człowiek ma w sobie cechy, które Bogu się nie podobają. Mamy nawzajem się miłować, okazywać szacunek, ale cześć należy się tylko Bogu. Mamy opis Heroda, którego postępowania nie należy naśladować:

„W oznaczonym dniu Herod ubrany w szaty królewskie zasiadł na tronie i miał do nich mowę. A lud wołał: To głos boga, a nie człowieka! Natychmiast poraził go anioł Pański za to, że nie oddał czci Bogu. I wyzionął ducha, stoczony przez robactwo” (Dzieje Ap. 12:21-23BW).

Unikajmy ludzi obłudnych ponieważ:

„Lepsza jest jawna nagana, niż nieszczerza miłość” (Przyp. 27:5 BW).

Ci sami ludzie jednego tygodnia wołali przed Jezusem Hosanna Synowi Dawidowemu, a za tydzień wołali – ukrzyżuj go! Dlatego nie szukajmy chwały u ludzi.

Salomon radził synowi:

„Zaufaj Panu z całego swojego serca i nie polegaj na własnym rozumie! Pamiętaj o Nim na wszystkich swoich drogach, a On prostować będzie twoje ścieżki! Nie uważaj się sam za mądrego, bój się Pana i unikaj złego!” (Przyp. 3:5-7BW).

Jednak to właśnie ten mądry Król Salomon dał się zwieść niewiastom, a szczególnie ich bożkom. Zapomniał że Bóg szczególnie karał Izrael – za bałwochwalstwo i bunt. Podobnie dziś niektórzy chrześcijanie przekraczają Boże Prawo i wychodzą za niewierzących:

„Kiedy mąż umrze, może poślubić, kogo chce, byleby w Panu” (1 Kor. 7:39BW).

Dobrobyt i odstąpienie od zasad Bożych sprwadza na manowce.

Nie wiadomo kiedy możemy zacząć oddawać cześć różnym „bałwanom”, aby się przypodobać niewierzącemu współmałżonkowi. To nieważne czy będzie to „posąg Baala, Zeusa czy Marii”. Dekalog zakazuje czynić sobie cokolwiek aby potem przed tym klęczeć i oddawać cześć.

Dekalog mówi wyraźnie:

„Nie będziesz miał, oprócz Mnie, żadnych bogów. Nie będziesz czynił żadnego obrazu i żadnego wyobrażenia ani tego, co na niebie, ani tego, co na ziemi, ani tego, co w wodzie, ani tego, co pod ziemią. Nie będziesz się im kłaniał ani nie będziesz

im służył, gdyż Ja, Jahwe, Bóg twój, jestem Bogiem zazdrosnym i za występki ojców zsyłam kary na ich dzieci, aż do trzeciego i czwartego pokolenia tak będzie z tymi, którzy Mnie nienawidzą” (2 Mojż. 20:3-5BWP).

Prorok Izajasz opisuje jak powstaje taki „bóg”.

„Rzeźbiarz zaś bierze kawałek drzewa, mierzy je, nakreśla, obrabia dłutem i oznacza cyrklem; kształtuje, **by stało się podobne do ludzkiego ciała, nadaje mu ludzki wygląd**, aby następnie umieścić posąg w świątyni. Użył do tego drzewa cedrowego albo cyprysowego lub dębu, który sobie upatrzył pośród innych drzew w lesie. Czasem specjalnie w tym celu hoduje cedr, który wielki wyrasta dzięki opadom deszczu.

Zwykli ludzie używają wszystkich tych drzew na opał: by się ogrzać przy ogniu, by na nim upiec chleb. Ale on, rzeźbiarz, on robi z tego **drzewa bóstwo, przed którym pada na twarz**, oraz idole, którym kłania się nisko” (Izaj. 44:13-15BWP).

## Do kogo mamy się modlić?

Módlcie się tedy w ten sposób:

„Ojczy nasz, któryś jest w niebie. Niech będzie uświęcone imię Twoje, niech przyjdzie królestwo Twoje, niech się dzieje wola Twoja, jak w niebie, tak i na ziemi. Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj. Odpuść nam nasze winy, jak i my odpuszczamy naszym winowajcom. I nie poddawaj nas pokusie ale wybaw nas ode złego. Jeśli tedy wy darujecie ludziom ich przewinienia, daruje wam również wasz Ojciec Niebieski. A jeśli wy nie przebaczycie ludziom, to i wam nie przebaczy Ojciec wasz przewinień waszych” (Mat. 6:9-15BWP).

Jakaż to piękna i prosta, choć jednocześnie **trudna do wypełnienia**, modlitwa. Świadkowie Jehowy szczególnie podkreślają w niej imię Boże, ale swymi tezami przyczyniają się tylko do osmieśnienia i drwin z tego imienia.

Nie modlą się tą modlitwą w Zborze, zresztą nie oni jedyni, bo uważają, że jest to modlitwa wzorcową, ale Pan Jezus wyraźnie powiedział - **a wy TAK SIĘ MÓDLICIE**. Każda modlitwa wymaga od nas głębokiego zastanowienia i skorygowania naszego postępowania.

## Czy NT pozwala nam modlić się do Pana Jezusa?

Czy można się modlić do Pana Jezusa? Jedni powiedzą tak, inni że nie, a co powiedział na ten temat sam Pan?

„I o cokolwiek prosić będziecie w imieniu moim, **to uczynię**, aby Ojciec był uwielbiony w Synu. Jeśli o co prosić będziecie w imieniu moim, **spełnię to**” (Jan 14:13, 14BW).

Ale nie czyni nic niezgodnego z przekonaniem:

„Niech każdy bada własne postępowanie; jeśli znajdzie jakiś powód do chluby, to tylko wobec siebie samego, a nie wobec drugich” (Gal. 6:4BWP).

## Świętymi bądźcie

Apostoł Piotr zachęca:

„Napisane jest bowiem: Świętymi bądźcie, bo i Ja jestem Święty” (1 Piotra 1:16 BWP).

Każdy odrodzony, człowiek jest w Biblii nazwany świętym, ale nikt nikogo nie zachęca aby modlił się do człowieka lub jakiegoś bożka.

„A teraz polecam was Bogu i słowu Jego łaski władnemu zbudować i dać dziedzictwo ze **wszystkimi świętymi**” (Dzieje Ap. 20:32BW).

Słowa te odnoszą się, do każdego, kto oddał swe życie Bogu.

„Abyś otworzył im oczy i odwrócił od ciemności do światła, od władzy szatana do Boga. Aby przez wiarę we Mnie otrzymali odpuszczenie grzechów i dziedzictwo ze **świętymi**” (Dzieje Ap. 26:18).

„Podobnie i Duch wspiera nas w niemocy naszej; nie wiemy bowiem, o co się modlić, jak należy, ale sam Duch wstawia się za nami w niewysłowionych westchnieniach. A Ten, który bada serca, wie, jaki jest zamysł Ducha, bo zgodnie z myślą Bożą wstawia się za **świętymi**” (Rzym 8:26,27BWP).

„Paweł, z woli Bożej apostoł Chrystusa Jezusa, i Tymoteusz, brat, do Kościoła Bożego, który jest w Koryncie, ze **wszystkimi świętymi**, jacy są w całej Achai” (2 Kor. 1:1BWP).

Aby według bogactwa swej chwały sprawił w was przez Ducha swego wzmocnienie siły wewnętrznego człowieka. Niech Chrystus zamieszka przez wiarę w waszych sercach; abyście w miłości wkorzeni i ugruntowani, wraz ze **wszystkimi świętymi** zdołali ogarnąć duchem, czym jest Szerokość, Długość, Wysokość i Głębokość, i poznać miłość Chrystusa, przewyższającą wszelką wiedzę, abyście zostali napełnieni całą Pełnią Bożą” (Gal. 3:16-19).

Gdy umarł Papież Jan Paweł II modlono się, aby został świętym (*santo subito*). Jak na razie jest tylko błogosławiony – cokolwiek to znaczy. Naprzód modlą się aby został „świętym”, a potem modlą się do tego „świętego”. Biblia nie zna takiej nauki, ale Krk nie ukrywa, że kieruje się wykładnią teologów i doktorów Kościoła, a nie – zawsze Biblią (protestancka zasada *sola scriptura* – *tylko pismo* – często jest im obca).

## Co myśleć o modlitwach do aniołów i „świętych kościelnych”?

Biblia stanowczo tego zakazuje:

„Czy nie wiecie, że **aniołów sądzić będziemy**? Cóż dopiero zwykłe sprawy życiowe?” (1 Kor. 6:3BW).

### Przestrzega nas przed kultem aniołów:

„Niech nie pozbawiają was wiecznej nagrody swoimi słowami ci, którzy się przechwalają przesadnym poni-

żaniem samych siebie oraz **kultem aniołów**, uzasadnionym jedynie ich prywatnymi widzeniami. Są to ludzie zadufani w swoim czysto ludzkim sposobie myślenia, nie mający żadnej łączności z Chrystusem, z którego przecież całe Ciało, istniejące i utrzymywane w całości dzięki powiązaniu poszczególnych członków, wyrasta i powiększa się [ciągle] Bożym wzrostem” (Kol. 2:18-19BW).

Aniołowie mają przez Boga określony cel pośród wierzących:

„Czyż więc wszyscy [aniołowie] nie są duchami przeznaczonymi do posługiwania? Czyż nie zostali posłani po to, aby być pomocą dla tych, którzy mają osiągnąć zbawienie?” (Hebr. 1:14 BWP).

## Czy można modlić się do Marii?

Przecież ona nadal śpi w grobie. Jej czciciele podają różne daty jej wzięcia do nieba z duszą i ciałem. Ale ap. Paweł napisał:

„Zapewniam was, bracia, że ciało i krew nie mogą posiadać królestwa Bożego i że to, co zniszczalne, nie może mieć dziedzictwa w tym, co niezniszczalne” (1 Kor. 15:50 BWP).

A zatem śpi jak wszyscy i czeka na zmartwychwstanie, ponieważ Ten, którego urodziła jeszcze nie powrócił, tak jak to przepowiedział:

„A kiedy odejdę i przygotuję wam miejsce, **przyjdę znowu i zabiorę was do siebie**, abyście i wy tam byli, gdzie Ja jestem” (Jan 14:3).

Anioł Gabriel powiedział do niej:

Raduj się, łaski pełna, Pan z tobą! (Łuk 1:28Bp).

Maria była i jest u Boga pełna łaski i nikt jej tego nie zabierze. Jednak Łukasz napisał, że Pan Jezus nie miał być nazwany synem Maryi:

„Ten będzie wielki i **będzie nazwany Synem Najwyższego**. I da mu Pan Bóg tron jego ojca Dawida” (Łuk. 1:32BW).

## Dlaczego nie jej synem?

„Albowiem to, co się w niej poczęło, **jest z Ducha Świętego**. A urodzi syna i nadasz mu imię Jezus; [powiedział anioł Gabriel do Józefa] albowiem On zbawi lud swój od grzechów jego” (Mat. 1:20,21 BW).

Każda Żydówka chciała być tą, która urodzi Mesjasza, ale Bóg wybrał Marię z rodu Dawida. Sądzę, że gdyby Maria dziś słyszała co o niej mówią, że się do niej się modlą i uczynili ją pośredniczką, królową niebios i aniołów, było by jej bardzo przykro.

Bo ten, którego zrodziła jest jedynym pośrednikiem między Bogiem, a ludźmi.

„Jeden jest bowiem Bóg, **jeden jest także Pośrednik między Bogiem a ludźmi, człowiek Chrystus Jezus**” (1 Tym. 2:5BWP).

## Jeśli to nie Maria się objawia – to kto?

„Saul powiedział do wróżki: Przepowiedz mi przyszłość, wywołując duchy, i spraw, żeby przyszedł do mnie ten, którego ci wymienię. (...) Kogo mam ci wywołać? A on odpowiedział: Przywołaj mi, proszę, Samuela. Kiedy już ukazał się Samuel, kobieta zawołała głośno w stronę Saula: Dlaczego mnie oszukałeś? Przecież ty jesteś Saulem!” (1 Sam 28:9- 12BWP).

Król Saul dobrze znał zakaz dany przez Boga:

„**Niech nie będzie u was nikogo, kto by** kazał przeprowadzać przez ogień swego syna lub swą córkę; kto by uprawiał wróżbiarstwo, zabobony, magię i czary; kto by praktykował zaklęcia, zasięgał porad wywoływaczy duchów, szarlatanów i **pytał o radę zmarłych**. Każdy bowiem, kto czyni takie rzeczy, budzi odrazę w Jahwe i z powodu tych właśnie bezbożności Jahwe, twój Bóg, usunie owe ludy z twojej drogi” (5 Mojż 18:10-12BWP).

Skoro Bóg tego zakazuje to znaczy, że można za pomocą złych duchów wywołać zmarłych. Wywołany prorok Samuel:

„powiedział do Saula: Dlaczego mnie niepokoisz, każąc mi się pojawić? (...) Rzekł na to Samuel: Dlaczego mnie pytasz o radę, skoro Jahwe odsunął się od ciebie, stając się twoim przeciwnikiem?. (1 Sam 28:15,16BWP przeczytaj cały rozdział).

Dlaczego Bóg zakazał wywoływania zmarłych? Dlatego, że moce ciemności widać wiedzą jak to uczynić, dlatego nie miało być w Izraelu i Kościele:

„ani zaklinaczy, ani wywoływaczy duchów, ani znachorów, ani wzywających zmarłych” (5 Mojż. 18:11BW).

## Uważajmy na moce ciemności

Obce powinny nam być horoskopy, wróżby, czary, przesady, itp. (modne zwłaszcza ostatnio kanały telewizyjne oferujące: „odczytywanie przyszłości”, „oczyszczanie czakr”, „uzdrowienia anielskie” (np. wróżbita David, czy z ludzkiego punktu widzenia istotnie niesamowity „magik” Dynamo, etc.).

Nie szukajmy pomocy u ludzi, którzy z Bogiem nie mają nic wspólnego.

„Tacy bowiem są fałszywymi apostołami, pracownikami zdracliwymi, którzy tylko przybierają postać apostołów Chrystusowych. I nic dziwnego; wszak i szatan przybiera postać anioła światłości. Nic więc nadzwyczajnego, jeśli i słudzy jego przybierają postać sług sprawiedliwości; lecz kres ich taki, jakie są ich uczynki” (2 Kor. 11:13-15 BWP).

W takich sytuacjach niezawodna jest modlitwa, Biblia i społeczność. Nie wierz w to, że odwiedził cię dziadek, który dawno zmarł, bo i po co? Niech „śpi” snem śmierci, a kiedy usłyszysz głos Trąby Bożej:

„najpierw powstaną ci, którzy umarli w Chrystusie, potem my, którzy pozostaniemy przy życiu, razem z nimi porwani będziemy w obłokach w powietrze, na spotkanie Pana; i tak zawsze będziemy z Panem” (1 Tes. 4:15-17).

# Złe duchy

Szatan, diabeł to przywódca wszelkich sił zła. To on zbuntował się przeciw Bogu choć na początku był w Jego otoczeniu. Nie mógł spokojnie patrzeć na wspaniałe dzieło Boże czyli człowieka. Chciał koniecznie zawładnąć nim, aby to JEMU oddawano cześć.

Jego metody są niezmiennie: zaszczyć człowiekowi wątpliwość co do prawdomówności Boga. To właśnie udało mu się uczynić z Ewą:

„Czy to prawda, że Bóg polecił wam, żebyście nie jedli owoców z żadnego drzewa w tym ogrodzie?” (Rodz. 3:4,5BWP).

Ewa tłumaczyła mu:

„Bóg powiedział: Nie wolno wam spożywać ani nawet dotykać tego drzewa. W przeciwnym bowiem razie pomrzecie” (Rodz. 3:4,5BWP).

„Na to rzekł wąż do niewiasty: Napewno nie pomrzecie. Ale Bóg wie, że gdybyście zaczęli spożywać owoce z tego drzewa, otworzyłyby się wam oczy i tak jak Bóg znalibyście dobro i zło” (Rodz. 3:4,5BWP).

I za to właśnie nieposłuszeństwo cierpimy aż do dnia dzisiejszego.

## Oskarżył również Boga

Czyż za darmo Hiob czcił Boga?- pytał diabeł. Dziś wiemy, że Hiob czcił Boga z miłości. Bóg pozwolił doświadczyć Hioba, tylko nie pozwolił odebrać mu życia.

„Zdarzyło się pewnego dnia, gdy synowie Boży udawali się, by stanąć przed Panem, że i szatan też poszedł z nimi. I rzekł Bóg do szatana: Skąd przychodzisz? Szatan odrzekł Panu: **Przemierzałem ziemię** i wędrowałem po niej. Mówi Pan do szatana: A zwróciłeś uwagę na sługę mego, Hioba? Bo nie ma na całej ziemi drugiego, kto by tak był prawy, sprawiedliwy, bogobojny i unikający grzechu jak on. Szatan na to do Pana: **Czyż za darmo Hiob czcił Boga?**

Czyż Ty nie ogrodziłeś zewsząd jego samego, jego domu i całej majątności? Pracy jego rąk pobłogosławiłeś, jego dobytek na ziemi się mnoży. Wyciągnij, proszę, rękę i dotknij jego majątku! Na pewno Ci w twarz będzie złorzeczył. Rzekł Pan do szatana: Oto cały majątek jego w twej mocy. Tylko na niego samego nie wyciągaj ręki. I odszedł szatan sprzed oblicza Pańskiego” (Hioba 6:6-12BT).

Diabeł utraci wieczność po Milenium:

„A diabeł, który ich zwodził, został wrzucony do jeziora z ognia i siarki, gdzie znajduje się też zwierzę i fałszywy prorok, i będą dręczeni dniem i nocą na wieki wieków” (Obj. 20:10BW).

Dlatego nie chce dopuścić, aby niedoskonały człowiek był wywyższony, a on wrzucony do jeziora z ognia i siarki.

Prorok Zachariasz opisuje nam:

„ (...) **arcykapłana Jozuego**, który stał przed aniołem Pańskim, a po jego prawicy stał szatan oskarżając go. Anioł Pański tak przemówił do szatana: Pan zakazuje ci tego, szatanie, zakazuje ci tego Pan, który wybrał Jeruzalem. Czyż nie jest on niby głównia wyciągnięta z pożogi?” (Zach. 3:1,2BT).

Podstępnie zwiódł króla Dawida do policzenia ludności, czego Bóg zakazał:

„Powstał szatan przeciwko Izraelowi i pobudził Dawida, żeby policzył Izraela” (1 Kronik 21:1BT).

Przeżył też Pana Jezusa:

„Zbliżył się wtedy do Niego kusiciel i powiedział Mu: Jeśli jesteś Synem Bożym, rozkaż tym kamieniom, żeby się zamieniły w chleby. Lecz On mu odpowiedział: Napisane jest: Człowiek żyje nie samym chlebem, lecz wszelkim słowem, które pochodzi z ust Boga” (Mat. 4:3,4BWP).

I tak kusił naszego Pana trzy razy. Pan Jezus nie wchodził z nim w polemikę, ale taki dał mu odpór:

„**Odejdź precz, szatanie!** Jest bowiem napisane: Ty będziesz składał hołdy Panu, Bogu twemu, i **tylko Jemu będziesz cześć oddawał**. Wówczas dopiero diabeł Go opuścił, a zbliżyli się aniołowie i służyli Mu” (Mat. 4:10,11BWP).

Uczyńmy to samo!

## Czy kuszenie jest grzechem?

Apostołowie ostrzegają wszystkich przed atakiem diabła. Ap. Paweł zaniepokojony o stan duchowy Tesaloniczan wysłał do nich Tymoteusza:

„Nie mogąc dłużej tego znośić, posłałem go do was, aby zasięgnąć wiadomości o wierze waszej, czy przypadkiem nie **zwiódł was kusiciel** i czy nasz trud nie poszedł na marne” (1 Tes. 3:5 BWP).

Ostrzega również małżonków, aby nie dali podejść się wrogowi:

„Nie unikajcie jedno drugiego, chyba że na pewien czas, za obopólną zgodą, by oddać się modlitwie; potem znów wróćcie do siebie, aby wskutek nie-wstrzemięźliwości waszej nie kusił was szatan” (1 Kor 7,5 BWP).

Wróg ludzkości nie próżnuje, jest cały czas zainteresowany człowiekiem, szczególnie tym oddanym Bogu. Biblia podaje nam jego kres, kiedy podczas Wielkiego Ucisku zostanie:

„strącony wielki smok, ów wąż dawny, zwany diabłem i szatanem. Został strącony na ziemię ten, który zwodził całą ludzkość, on sam, a z nim wszyscy jego aniołowie” (Obj. 12:9 BWP).

Na polach Armagedonu Pan Jezus odniesie całkowite zwycięstwo nad światem. Zgodnie z Jego wolą:

„Anioł zstępujący z nieba, który ma klucz od Przepaści i wielki łańcuch w ręce. Pochwycił on Smoka, tego węża starodawnego, którym jest diabeł i szatan, i związał go na tysiąc lat: (Obj. 20:1,2 Bp).

Po Sądzie Ostatecznym zostanie wrzucony:

„do jeziora ognia i siarki, tam, gdzie i Bestia, i Fałszywy Prorok. A będą cierpieć katusze we dnie i w nocy na wieki wieków” (Obj. 20:14,15Bp).

## Złe duchy to zbuntowane anioły

W NT zły duch, lub duch nieczysty występuje około 40 razy. „Zły duch” oznacza każdą złą, nierozpoznaną siłę, która szkodzi człowiekowi. Podobnie jest z terminem *demon*<sup>7</sup> który w NT jest użyty 63 razy.

Evangelista Marek opisuje nam wypędzenie złego ducha:

<sup>7</sup> Greckie daimonion to słowo w rodzaju nijakim, które oznacza ponadludzką, półboską siłę działającą na umysł człowieka. Sugeruje „obcą siłę”, zwłaszcza złą.



„Zaraz też znalazł się w synagodze człowiek opętany przez ducha nieczystego. I zaczął krzyczeć: - Czego chcesz od nas, Jezusie z Nazaretu. Przyszedłeś nas zgubić? Wiem, kto jesteś: Świętym Boga. A Jezus nakazał mu surowo: - Milcz i wyjdź z niego. A duch nieczysty, szarpnąwszy nim, wyszedł z niego z wielkim krzykiem” (Mark. 1:23-26Bp).

Mateusz zapisał realację o dwóch opętanych, którzy zabiegli drogę Jezusowi:

„Kiedy przybył na drugi brzeg do kraju Gadareńczyków, zabiegli Mu drogę dwaj opętani przez czarta, którzy wyszli z grobowców. A byli tak bardzo niebezpieczni, że nikt nie mógł przejść tą drogą. I naraz krzyknęli: - Czego chcesz od nas, Synu Boży, przyszedłeś tutaj przed czasem, aby nas dręczyć?” (Mat. 8:28-30Bp).

Z wielu też (chorych) wychodziły czarty, krzycząc: - Ty jesteś Syn Boży. Ty jesteś Syn Boży. On zaś surowo zabraniał im to mówić, bo wiedziały, że jest Mesjaszem” (Łuk 4: 38-41Bp).

## **Demony doskonale wiedzą,**

że Pan Jezus ma przyjść po raz wtóry, dlatego oskarżają Go:

„Przyszedłeś nas zgubić? Wiem, kto jesteś: Świętym Boga. Przyszedłeś tutaj **przed czasem, aby nas dręczyć?**

„Zły duch odpowiedział na to: „Znam Jezusa, znam również Pawła, a wy coście za jedni?” I rzucił się na nich człowiek opętany przez złego ducha, powalił ich i pobił tak mocno, że nadzy i poranieni musieli uciekać z owego domu.” (Dzieje Ap. 19:15,16Bp).

Skąd demony znają Pana Jezusa? Byli kiedyś razem w niebie, jednak one dały się zwieść.

## **Samozwańczy egzorcyści**

widzieli, że:

„Bóg czynił też niezwykle cuda przez ręce Pawła. Dochodziło do tego, że nawet gdy części jego ubrania wkładano na chorych, to już ich opuszczały choroby i wychodziły z nich złe duchy” (Dzieje Ap. 19:11,12 BWP).

**Wędrowni egzorcyści** żydowski widząc jak wielkie cuda czynił Bóg przez ręce apostoła Pawła:

„próbowali wzywać imienia Pana Jezusa nad tymi, którzy mieli złe duchy, mówiąc: „Zaklinam was na Jezusa, którego głosi Paweł”. Czyniło to siedmiu synów Skewy, żydowskiego arcykapłana” (Dzieje Ap. 19:13,14BWP).

Zło nie znosi konkurencji:

„Zły duch odpowiedział na to: „Znam Jezusa, znam również Pawła, a wy coście za jedni?”

Znam kilka osób, które poddały się podobnym egzorcyzom, co skończyło się dla nich chorobą psychiczną, a w najlepszym przypadku zaliczeniem oddziału psychiatrycznego.

Kiedy czytamy o wyganianiu demonów przez Pana Jezusa czy apostołów to nikt z nich nie wymachiwał krzyżem, nie wzywał na pomoc wszystkich świętych, nie kropił ich wodą święconą, nie dmuchał, ani nie kręcił głową opętanego.

Zapis biblijny jest jasny i krotki – Pan Jezus złemu duchowi rozkazał: Milcz i wyjdź z niego!

Filip nie był apostołem, ale gdy dotarł do Samarii głosił Chrystusa:

„a z wielu opętanych z wielkim krzykiem wychodziły duchy nieczyste, wielu paralityków i kalek zostało uzdrowionych, co wywołało wielką radość w tym mieście” (Dzieje Ap. 8:7,8BWP).

Filip nie wyganiał demonów, ale głosił Słowo Boże. Chrystusa, które ma moc, oczyścić człowieka.

„Nauka, którą wam przekazałem, już uczyniła was czystymi” (Jan 15:3 BWP).

## Nie każda choroba jest opętaniem

„I przynosili do Niego wszystkich cierpiących na różne choroby i słabości, opętanych i lunatyków, i spalizowanych. A On ich uzdrowił” (Mat. 4:24 Bp).

Powyższe wersety mówią o uzdrowieniu z różnych chorób i uwolnieniu od opętania.

## Naśladowcy Chrystusa mają moc wyganiania demonów

„Kiedy siedemdziesięciu dwóch powróciło, powiedzieli z radością: - Panie, **na Twoje imię nawet czarty są nam posłuszne**. Rzekł im: - Widziałem szatana spadającego z nieba jak błyskawica. Oto dałem wam władzę deptania po wężach i skorpionach i ujarzmiania wszelkiej siły wrogiej. Nic wam nie zaszkodzi. Nie cieszcie się jednak, że duchy są wam posłuszne, ale cieszcie się, że wasze imiona zapisane są w niebie” (Łuk 10:17-20BP).

Widziałem szatana spadającego z nieba – to opis wizji. Ale strącenie go nastąpi podczas wielkiego ucisku:

I zrzucony został ogromny smok, wąż starodawny, zwany diabłem i szatanem, który zwodzi cały świat; zrzucony został na ziemię, zrzuceni też zostali z nim jego aniołowie” (Obj. 12:9BW).

Dziś wielu tylko pragnie wyganiać demony zapominając o słowach Pana raczej cieszcie się, że wasze imiona zapisane są w niebie.

## Pan Jezus wyposażył Kościół w różne dary

„On to ustanowił jednych apostołami, innych prorokami, (jeszcze) innych ewangelistami, pasterzami i nauczycielami, aby przygotowali świętych do dzieła posługi, do budowy Ciała Chrystusowego, aż

do osiągnięcia jedności w wierze i poznaniu Syna Bożego, do osiągnięcia doskonałego człowieczeństwa i wielkości na miarę Pełni Chrystusa. Już nie będziemy dziećmi, które się zdają na igraszkę fał i poddają prądom nauki prowadzącej przez oszustwa i przebiegłość ludzką na manowce” (Efez. 4:11-14BP).

Pierwszymi, których Pan Jezus powołał byli apostołowie. To im zostały objawione tajemnice Boże. Dlatego czytamy, że nawróceni Żydzi i poganie:

„W postępowaniu **kierowali się nauką apostołów**, żyli we wspólnocie, łamali chleb i modlili się. Wiele też zdumiewających znaków czynili apostołowie, a lęk ogarniał wszystkich” (Dzieje Ap. 2:42,43 Bp).

Potem dary Ducha Świętego rozlały się na wszystkich wierzących:

„**Duch objawia się każdemu** dla wspólnego dobra. Jednemu udziela daru wyrażania słowem mądrości, drugiemu wyrażania słowem wiedzy, innemu (udziela daru) wiary. Jeszcze innym ten sam Duch udziela daru uzdrawiania, a innemu dokonywania niezwykłych dzieł, a jeszcze innemu (daru) przemawiania z natchnienia Bożego i rozpoznawania duchów, modlenia się w różnych językach i tłumaczenia ich. Wszystkie te dary są dziełem jednego i tego samego Ducha, który je rozdziela, tak jak chce” (1 Kor. 12:7-11Bp).

To z czym spotkało się 72 uczniów za życia Pana Jezusa nadal obowiązuje. Nie jesteśmy w tej walce sami:

„Oto dałem wam władzę deptania po wężach i skorpionach i ujarzmiania wszelkiej siły wrogiej. Nic wam nie zaszkodzi” (Łuk 10:19Bp).



# Czego na temat piekła uczą ludzie?

Każdy chrześcijanin wiedzieć powinien, że:  
„Pismo, nie może być naruszone” (Jan 10:35)

Niektórzy sięgają jednak po inne źródła:

„Podobnie zostało stworzone [miejsce] dla grzeszników umierających i pochowanych na ziemi, których nie dosięgnął wyrok za ich życia. Tutaj ich dusze są oddzielone na straszną kaźń aż do wielkiego dnia sądu, kary i męki [przeznaczonych] dla przeklętych na wieki. Jest to odpłata przeznaczona ich duszom. Zostaną tu związani na wieczność”.

*(Księga Henocha etiopskiego 22:10–11 z książki „Apokryfy Starego Testamentu”).*

Historyk żydowski Józef Flawiusz napisał:

„Czyż nie wiecie, że ludzie, którzy schodzą ze świata zgodnie z prawem natury i oddają dług otrzymany od Boga, kiedy dawca pragnie go odebrać, osiągają chwałę wieczną, domy i rodziny ich mają bezpieczne trwanie, dusze zaś pozostają czyste i posłuszne i otrzymują najświętsze miejsce w niebie, skąd po upływie wieków znów wstępują w nieskazitelne ciała? Natomiast dla dusz tych, co w szaleństwie ręce przeciw samym sobie obracają, przeznaczona jest szczególnie ciemne miejsce w Hadesie, a Bóg, ich ojciec, karze także potomnych za grzechy przodków”.

*Józef Flawiusz, „Wojna żydowska”, Księga trzecia VIII, 5, wersety 374, 375:*

„**Pewne koła żydowskie,**

współczesne Chrystusowi i apostołom, wierzyły w życie pozagrobowe; wierzyły,

iż dusza może istnieć w odłączeniu od ciała, że dusze zmarłych zaraz po śmierci czeka jakiś sąd, od którego zależy ich okres przejściowy – szczęśliwy lub pełen udręki, kończący się ostatecznym sądem, zmartwychwstaniem chwalebny sprawiedliwych i hańbą bezbożnych”

*(Ks. Jan Stępień, „Teologia świętego Pawła”, ATK, Warszawa, 1979, s. 206).*

**Kościół katolicki przekonuje:**

„Idąc za przykładem Chrystusa, Kościół uprzedza wiernych o „smutnej i bolesnej rzeczywistości śmierci wiecznej”<sup>8</sup>

KKK 1057

„Zasadnicza kara piekła polega na wiecznym oddzieleniu od Boga; wyłącznie w Bogu człowiek może osiągnąć życie i szczęście, dla których został stworzony i których pragnie”.

„Kościół katolicki od I w. poucza i przypomina o istnieniu piekła jako stanu nieodwołalnego. Do piekła trafiają po śmierci dusze ludzi umierających w stanie grzechu śmiertelnego. Kara piekła, obrazowo przedstawiana jako „ogień wieczny”, polega na wiecznej rozłące duszy od Boga.

KKK 1033

Historia jasno pokazuje, że Kościół Katolicki nie powstał w pierwszym wieku, ale w 325, dlatego u apostołów nie znajdujemy takiego nauczania jak

<sup>8</sup> KKK - Katechizm Kościoła Katolickiego, Kongregacja do Spraw Duchowieństwa, Ogólne dyrektorium katechetyczne, 69 nazywanej także „piekłem”. KKK 1056, 1033

w Krk, który chętnie wspiera swe nauki również na wizjach, jak np. tej pochodzącej od siostry Faustyny:

„Ja, Siostra Faustyna, z rozkazu Bożego byłam w przepaściach piekła na to, aby mówić душom i świadczyć, że piekło jest. O tym teraz mówić nie mogę, mam rozkaz od Boga, abym to zostawiła na piśmie. Szatani mieli do mnie wielką nienawiść, ale z rozkazu Bożego, musieli mi być posłuszni.

To com napisała, jest słabym cieniem rzeczy, które widziałam. Jedno zauważyłam, że tam jest najwięcej dusz, które nie dowierzały, że jest piekło.

Kiedy przysłałam do siebie, nie mogłam ochłonąć z przerażenia, jak strasznie tam cierpią dusze, toteż jeszcze się gorącej modłę o nawrócenie grzeszników, ustawicznie wzywam miłosierdzia Bożego dla nich. O mój Jezu, wolę do końca świata konać w największych katuszach, anizeli bym miała Cię obrazić najmniejszym grzechem”.

*Dzienniczek s. Faustyny*

„Człowiek tak skalany pójdzie w ogień niegasnący, podobnie jak i ten, kto go słucha”.

*(Św. Ignacy (+107) „Do Kościoła w Efezie” 16:2).*

„Bezbożni (...) ci ponosić będą karę w ogniu równie wiecznym, który przez swą naturę (...) nie strawi ich nigdy”.

*Tertulian (ur.155) „Apologetyk” (48,13)*

„Pyszaków zaś i niedowiarków tych, którzy się przeciwstawiają i nie uznają prawdy, ale wierzą nieprawości (...) zatrzyma wiekiście ogień”.

*Teofil Antiocheński (+182) „Do Autolyka”*

„(...) ponieważ dobrze czyniącym zostanie udzielone wiekiście korzystanie z życia, żądnym zaś zła kara wiekiście”.

*Św.Hipolit (ur.przed 170) Adversus Graecos*

„Będzie wtedy bezowocny ból pokutny, próżny płacz i nieskuteczna modlitwa. Za późno uwierzą w karę ustawiczną ci, którzy nie chcieli wierzyć w życie wiekiście”.

*Św. Cyprjan (+258) Ad Demetrianum 24*

Powyżej cytowane wierzenia Ojców Kościoła Krk i różnych religii nie zawsze są zgodne z nauczaniem apostołów. W tych wywodach zabrakło wersetów biblijnych. To co ponoć zobaczyła s. Faustyna w piekle, a którą Papież Jan Paweł II włączył do świętych katolickich, nie dowodzi niczego poza jej prywatnym doświadczeniem (jeśli takie było).

Żaden z apostołów nie złożył wizyty w piekle. Wręcz przeciwnie. Apostoł Paweł:

„został w zachwycie porwany aż do rajy i tam usłyszał tajemnicze słowa, których człowiekowi nie wolno wymawiać” (2 Kor. 12:4BW).

Nie straszyl ogniem, ale zachęcał ludzi do pojednania z Bogiem. Szczepan, też nie zobaczył piekła, ale niebo otwarte:

„On zaś, będąc pełen Ducha Świętego, utkwivszy wzrok w niebo, ujrzał chwałę Bożą i Jezusa stojącego po prawicy Bożej i rzekł: Oto widzę niebiosą otwarte i Syna Człowieczego stojącego po prawicy Bożej” (Dzieje Ap. 7:55-57BW).

# Czego Pan Jezus nauczał o piekle?

„Nie powinniście się temu dziwić. Zbliży się bowiem godzina, w której **wszyscy, co spoczywają w grobach**, usłyszą Jego głos. Wtedy ci, którzy uczciwie postępowali, zostaną przeznaczeni na zmartwychwstanie do życia wiecznego, a ci, którzy się dopuszczali zła, zmartwychwstaną, by cierpieć potępienie” (Jan 5:28,29 BWP).

Pan Jezus tymi słowami uczynił ogromną zmianę w ludzkich umysłach w kwestii pojmowania śmierci. Przestała być ona przerażająca i ostateczna. Nauczał, że wszyscy zmarli zmartwychwstaną o czym pisał także ap. Paweł:

„Pokładając w Bogu nadzieję, która również im samym przyświeca, że nastąpi zmartwychwstanie sprawiedliwych i niesprawiedliwych” (Dzieje Ap. 24:15Bp).

„Jeśli kto inaczej naucza i nie trzyma się zbawiennych słów Pana naszego Jezusa Chrystusa oraz nauki zgodnej z prawdziwą pobożnością, ten jest zarozumiały, nic nie umie, lecz choruje na wszczywanie sporów i spieranie się o słowa, z czego rodzą się zawiść, swary, bluźnierstwa, złośliwe podejrzania, ciągłe spory ludzi spaczonych na umyśle i wyzutych z prawdy, którzy sądzą, że **z pobożności można ciągnąć zyski**” (1 Tym. 6:3-5BW).

Ludzie nie mają skrupułów i „pod pokrywką” swej pobożności czerpią zyski z tych, którym już ani pomoc ani zaszkodzić nie mogą. Zmarłym nie pomogą ofiary pieniężne, ani modlitewne. Każdy zda sprawę ze swego życia:

„i nie ma stworzenia, które by się mogło ukryć przed nim, przeciwnie, wszystko jest obnażone i odsłonięte przed oczami tego, przed którym musimy zdać sprawę” (Hebr. 4:13BWP).

Tak naucza Pan Jezus, prorocy i apostołowie.

„Poniosą oni karę wiecznego odrzucenia od oblicza Pana i od Jego potężnego majestatu w dniu, w którym przyjdzie, aby być uwielbiony w swoich świętych i podziwiany przez wszystkich wierzących w Niego” (2 Tes. 1:9,10 Bp).

## Pan Jezus wykupił rodzaj ludzki?

Jednak w drodze do wieczności musimy umrzeć:

„aby to, co podlega zniszczeniu, przybrało postać niezniszczalną, a to, co śmiertelne – nieśmiertelną” (1 Kor. 15:53; Hebr. 9:27).

Pan Jezus:

pokonał śmierć i skierował nas ku życiu wiecznemu” (1 Tym. 1:10 BWP).

Pogrążeni w smutku rodzice mawiają czasem: „*Bóg zrywa najpiękniejsze kwiaty, żeby je zabrać do nieba*”. Czy rzeczywiście tak jest? Czy nasi zmarli bliscy odeszli do dziedziny duchowej? Czy istnieją w błogim stanie wyzwolenia od wszelkich cierpień i pragnień?

Ileż to ksiązek rozpraw i wizji napisano, aby udowodnić wędrówkę dusz po śmierci, natomiast Pan Jezus powiedział krótko:

„kiedy wszyscy **W GROBACH** usłyszą głos jego” (Jan 5:28,29BW).



# Co w Biblii oznacza ogień wieczny?

## Ogień w historii Biblii

Nauczaniu Pana Jezusa, kiedy mówi o wiecznym potępieniu, zawsze towarzyszy ogień nieugaszony. Zechciejmy przeanalizować na podstawie Biblii słowa o ogniu. Pan Jezus powiedział:

„**Ogień** przyszedłem rzucić na ziemię i jakżebym pragnął, aby już płonął” (Łuk. 12:49 BW).

Nawiązując do swego Powtórnego Przyjścia, powiedział:

„Jak tedy zbiera się **kąkol i pali w ogniu**, tak będzie przy końcu świata. Syn Człowieczy pośle swoich aniołów i zbiorą z Królestwa jego wszystkie zgorzenia, i tych, którzy popełniają nieprawość, i wrzucą ich **do pieca ognistego; tam będzie płacz i zgrzytanie zębów**. Wtedy sprawiedliwi zajaśnieją jak słońce w Królestwie Ojca swego. Kto ma uszy, niechaj słucha!” (Mat. 13:40-43BW).

Jan Chrzciciel bardzo ostro napominał swych rodaków:

„Plemię zmijowe, kto was ostrzegł przed **przyszłym gniewem**? Wydawajcie więc owoc godny upamiętania; niech wam się nie zdaje, że możecie wmawiać w siebie: Ojca mamy Abrahama; powiadam wam bowiem, że Bóg może z tych kamieni wzbudzić dzieci Abrahamowi. A już i siekiera do korzenia drzew jest przyłożona; wszelkie więc drzewo, które nie wydaje owocu dobrego, zostaje **wycięte i w ogień wrzucone**. Ja was chrzczę wodą, ku upamiętaniu,

ale Ten, który po mnie idzie, jest mocniejszy niż ja; jemu nie jestem godzien i sandałów nosić; On was **chrzcić będzie Duchem Świętym i ogniem**. W rękę jego jest wiejadło, by oczyścić klepisko swoje, i zbierze pszenicę swoją do spichlerza, lecz plewy spali w ogniu nieugaszonym (Mat. 3:7-12BW).

Mojżeszowi:

„ukazał mu się anioł Pański w **plamieniu ognia** ze środka krzewu; i spojrzął, a oto krzew płonął ogniem, jednakże krzew nie spłonął” (2 Mojż. 3:2BW).

„Lecz jakieś przerażające oczekiwanie sądu i **zar ognia**, który ma pożreć przeciwników (. . .) Znamy przecież Tego, który mówi: „Do mnie należy pomsta, ja odpłacę!” I znowu: „Pan będzie sądził swój lud”. Straszna jest rzeczą wpaść w ręce Boga żyjącego!” (Hebr. 10:27,30,31BP).

„Gdyż Pan, twój Bóg, jest **ogniem trawiącym**. On jest Bogiem zazdrosnym” (5 Mojż. 4:24BW).

„Grzesznicy w Syjonie zlekli się, drzenie ogarnęło niegodziwych. Kto z nas może przebywać **przy ogniu, który pożera**? Kto z nas może się ostać przy **wiecznych płomieniach**?” (Izaj.33:14 BW).

„I ukazały się im języki jakby z **ognia**, które się rozdzieliły i usiadły na każdym z nich. I napełnieni zostali wszyscy Duchem Świętym, i zaczęli mówić innymi językami, tak jak im Duch poddawał” (Dzieje Ap. 2:3,4BW).

Krzew winny, który nie wyda owoców będzie spalony:

„Kto nie trwa we mnie, ten zostaje wyrzucony precz jak zeschnięta latorośl; takie zbierają i **wrzucają w ogień**, gdzie spłoną” (Jan 15:6BW).

Zniszczenie ogniem Sodomy i Gomory:

Wtedy Pan spuścił na Sodomę i Gomorę **deszcz siarki i ognia**, sam Pan z nieba, i zniszczył owe miasta i cały okrąg, i wszystkich mieszkańców owych miast oraz roślinność ziemi” (Rodz. 19:24BW; Judy 4).

Prorok Eliasza wołał do Boga tymi słowami:

„Wysłuchaj mnie, o Panie! Wysłuchaj, aby ten lud zrozumiał, że Ty, o Panie, jesteś Bogiem i Ty nawróciłeś ich serce. A wówczas **spadł ogień** od Pana z nieba i strawił żertwę i drwa oraz kamienie i muł, jako też pochłonął wodę z rowu” (1 Król. 18:37-38 BT).

## Czy ogień ten już płonie czy to kwestia przyszłości?

Proroctwo Joela jest obejmuje bardzo szeroki przedział czasowy. Pierwsze dwa wersety 3:1,2 dotyczyły rozpoczęcia się dni ostatnich na które powołał się ap. Piotr:

A potem wyleję mojego Ducha na wszelkie ciało, i wasi synowie i wasze córki prorokować będą, wasi starcy będą śnili, a wasi młodzieńcy będą mieli widzenia. Także na sługi i służebnice wyleję w owych dniach mojego Ducha” (Dzieje Ap, 2:17-18).

Dalsze wersety (Joela 3:3-5) dotyczą dni **Wielkiego Ucisku i Paruzji** Jezusa Chrystusa:

„I uczynię cuda w górze na niebie, I znaki na dole na ziemi, **Krew i ogień**, i kłęby dymu. Słońce przemieni się w ciemność, A księżyc w krew, Zanim przyjdzie dzień Pański wielki i wspaniały. Wszakże każdy, kto będzie wzywał imienia Pańskiego, zbawiony będzie” (Dzieje Ap. 2:19-21BW).

Do tego okresu nawiązał też ap. Piotr w swym Liście:

„A dzień Pański nadejdzie jak złodziej; wtedy niebios z trzaskiem przeminą, a żywioły rozpalone stopnieją, **ziemia i dzieła ludzkie na niej spłoną**. Skoro to wszystko ma ulec zagładzie, jakimiz powinniście być wy w świętym postępowaniu i w pobożności, jeżeli oczekujecie i pragniecie gorąco nastania dnia Bożego, z powodu którego niebios a w ogniu stopnieją i rozpalone żywioły rozplyną się?” (2 Piotra 3:10-12BW).

## Kiedy spadnie ten ogień?

Ale terazniejsze niebo i ziemia mocą tego samego Słowa **zachowane są dla ognia** i utrzymane na dzień sądu i zagłady bezbożnych ludzi” (2 Piotra 3:7BW).

Z tego wersety wynika, że nastąpi to podczas Armagedonu.

## Czy w Armagedonie cała ziemia, ludzie i zwierzęta zginą?

Nie. Kontekst 2 Piotra 3:5,6 przekonuje nas, że:

„Obstając przy tym, przeocząją, że od dawna były niebios a była ziemia, która z wody i przez wodę powstała mocą Słowa Bożego przez co świat ówczesny, zalany wodą, zginął”.

Czy cały świat ówczesny zginął? Dziś wiemy, że nie. Ocalał Noe wraz z rodziną (czyli 8 osób). Z czasem wody opadły, a ludzie i ziemia wydała swe plony. Przykładu potopu Piotr używa jako analogii do Armagedonu.

Nie wszyscy ludzie zginą, a szczególnie Izrael, któremu Bóg obiecał, że na tronie Dawida usiądzie jego Potomek – Jezus Chrystus, który:

„będzie rządził nimi laską żelazną, i będą jak skruszone naczynia gliniane” (Dzieje Ap. 2:27BW).

O tym czasie prorokował król Dawid:

„iż jego cielesny potomek zasiądzie na tronie jego” (Dzieje Ap. 2:30BW).

Ale gdy skończy się 1000 lat nastąpi ostateczna próba i na nieposłusznych ludzi spadnie ogień z nieba i pochłonie ich:

„A gdy się dopełni tysiąc lat, wypuszczony zostanie szatan z więzienia swego i wyjdzie, by zwieść narody, które są na czterech krańcach ziemi, Goga i Magoga, i zgromadzić je do boju; a liczba ich jak piasek morski. I ruszyli na ziemię jak długa i szeroka, i otoczyli obóz świętych i miasto umiłowane. I spadł z nieba ogień, i pochłonął ich” (Obj. 20:7-9BW).

Będzie to okres Sądu Ostatecznego, na którym będą osądzeni też upadli aniołowie 1 Mojż. 6:1-5. Wspomina o tym ap. Piotr używając słowa *Tartaros* (2 Piotra 2:4BW).

„Bóg bowiem nie oszczędził aniołów, którzy zgrzeszyli, lecz strąciwszy do otchłani, umieścić ich w mrocznych lochach, aby byli zachowani na sąd”.

To te demony prosiły Pana Jezusa:

„Poślij nas w świnie, żebyśmy w nie wejść mogli. I pozwolił im. Tak duchy nieczyste wyszły i weszły w świnie. A trzoda około dwutysięczna ruszyła pędem po urwistym zboczach do jeziora. I potonęły w jeziorze” (Marka 5:12,13 BW).

## Dwie grupy demonów

### Jedni:

to upadli aniołowie, których przed potopem Bóg strącił ich do Tartaru, aby byli zachowani na sąd. O tym czytamy też w księdze Judy 1:6:

„Aniołów zaś, którzy nie zachowując swojej godności, odeszli z miejsc dla nich przeznaczonych, zatrzymał w ciemnościach, krępując ich więzami wiecznymi, aż do dnia wielkiego sądu”.

### Drudzy,

to zbuntowani aniołowie, którzy zostaną zrzucone z nieba na ziemię wraz z diabłem podczas Wielkiego Ucisku:

„Został więc strącony wielki Smok, ów wąż dawny, zwany diabłem i szatanem. Został strącony na ziemię ten, który zwodził całą ludzkość, on sam, a z nim wszyscy jego aniołowie” (Obj. 12:9 BW).

## Ogień dla lekkomyślnych

Często nie zdajemy sobie sprawy z wypowiedzianych słów lub zachowań, przed którymi ostrzega nas Zbawca.

„A Ja wam powiadam, że każdy, kto się gniewa na brata swego, pójdzie pod sąd, a kto by rzekł bratu swemu: Racha, stanie przed Radą Najwyższą, a kto by rzekł: Głupcze, pójdzie w ogień piekielny” (Mat. 5:22BW).

Prawo Mojżeszowe głosiło: „nie zabijaj” (2 Mojż. 20:13).

„Gniewajcie się, lecz **nie grzeszcie**; niech słońce nie zachodzi nad gniewem waszym” (Efez. 4:26).

„A jeśli cię gorszy ręka twoja, odetnij ją; lepiej jest dla ciebie wejść kaleką do żywota, niż mieć dwoje rąk, **a pójść do piekła, w ogień nieugaszony**, gdzie robak ich nie umiera, a ogień nie gaśnie. A jeśli cię gorszy noga twoja, odetnij ją; lepiej jest dla ciebie wejść kulawym do żywota, niż mieć dwie nogi, a być wrzuconym do piekła, gdzie robak ich nie umiera, a ogień nie gaśnie” (Mar. 9:43-46BW).

„Lecz ten, który nie znał, choć popełnił coś karygodnego, odbierze niewiele razy. Komu wiele dano, od tego wiele będzie się żądać, a komu wiele powierzono, od tego więcej będzie się wymagać” (Łuk. 12:46,47BW).

## Zachowanie czujności

Podobnie też było za dni Lota: Jedli, pili, kupowali, sprzedawali, szczepili, budowali; a w dniu kiedy Lot wyszedł z Sodomy, **spadł z nieba ogień** z siarką i wytracił wszystkich. Tak też będzie w dniu, kiedy Syn Człowieczy się objawi” (Łuk. 17:26-30BW).

„Kto nie trwa we mnie, ten zostaje wyrzucony precz jak zeschnięta latorośl; takie zbierają i **wrzucają w ogień, gdzie spłoną**. Jeśli we mnie trwać będziecie i słowa moje w was trwać będą, proście o cokolwiek byście chcieli, stanie się wam” (Jan 15:6-8BW).

„A gdy przyjdzie Syn Człowieczy w chwale swojej i wszyscy aniołowie z nim, wtedy zasiądzie na tronie swej chwały. (...) Wtedy powie i tym po lewicy: Idźcie precz ode mnie, przekłęci, **w ogień wieczny**, zgotowany diabłu i jego aniołom. (...) I odejdą ci na kaźń wieczną, sprawiedliwi zaś do życia wiecznego” (Mat. 25:31,41,46 BW).

„To wyjdzie na jaw w jego dziele; dzień sądny bowiem to pokaże, gdyż w ogniu się objawi, a jakie jest dzieło każdego, wypróbuje **ogień**. Jeśli czyjeś dzieło, zbudowane na tym fundamencie, się ostoi, ten zapłatę odbierze; jeśli czyjeś dzieło spłonie, ten szkodę poniesie, lecz on sam zbawiony będzie, tak jednak, jak przez ogień” (1 Kor. 3:10-15, BW).

## Czymkolwiek jest piekło

Jedno jest pewne, jak czytamy:

„Spotka ich za to kara w postaci wiecznej zagłady oraz odrzucenia od oblicza Pańskiego i Jego potężnego majestatu” (2 Tes. 1:9BWP).

*Odrzucenie od oblicza Pańskiego* nie jest błogosławieństwem, ale przekleństwem. Nie starajmy się **na siłę** tłumaczyć czym jest [piekło], bo nikt tam dotąd nie był, ponieważ jeszcze nikt nie został osądzony. Każdy musi stanąć na sąd, żywy czy umarły, aby odebrać nagrodę lub karę. Zamiast spekulacji czynimy wszystko, aby się w nim nie znaleźć.



# Millenium

(łac. mille – tysiąc)

Po pierwszym zmartwychwstaniu i Armagedonie, nastąpi zapowiadany przez proroków okres Millenium.

## Panowanie Chrystusa

W Psalmie drugim czytamy o panowaniu Chrystusa:

„Chcę wam ogłosić wolę Boga, który do mnie powiedział: Synem moim jesteś, zrodziłem Cię dzisiaj. Zażądaj tylko, a dam Ci w dziedzictwo narody, ziemię aż po jej krańce na własność. Będziesz je ujarzmił berłem z żelaza, pokruszysz je jak gliniane naczynia” (Psalm 2:9BWP).

„Oto nadchodzą już dni, wyrocznia Pana, kiedy to sam wzbudzę Dawidowi Odrośl sprawiedliwą, z której wyjdzie kiedyś król prawdziwy. Będzie on postępował roztropnie i przestrzegał w całym kraju prawa i sprawiedliwości” (Jer 23:5BWP).

Na słowa proroków powołał się apostoł Piotr przekonując Żydów, że Jezus jest Mesjaszem i zasiądzie na tronie Dawida:

„Więc jako prorok, który wiedział, że Bóg przysiągł mu uroczycie, iż jego Potomek zasiądzie na jego tronie, widział przyszłość i przepowiedział zmartwychwstanie Mesjasza, że ani nie pozostanie

w Otchłani, ani ciało Jego nie ulegnie rozkładowi. Tego właśnie Jezusa wskrzesił Bóg, a my wszyscy jesteśmy tego świadkami. Wyniesiony na prawicę Boga, otrzymał od Ojca obietnicę Ducha Świętego i zesał Go” (Dzieje Ap. 2:30-32BWP).

„Wykazał On je, gdy wskrzesił Go z martwych i **posadził po swojej prawicy** na wyznach niebieskich, ponad wszelką Zwierzchnością i Władzą, i Mocą, i Panowaniem, i ponad wszelkim innym imieniem wzywany nie tylko w tym wieku, ale i w przyszłym”.

„I wszystko poddał pod Jego stopy, a Jego samego ustanowił nade wszystko Głową dla Kościoła, który jest Jego Ciałem, Pełnią Tego, który napełnia wszystko wszelkimi sposobami” (Efez. 1:20-23 BT).

„Lecz według sprawiedliwości będzie sądził biednych i według słuszności rozstrzygał sprawy ubogich na ziemi. **Różgą swoich ust będzie chłostał zuchwalca**, a tchnieniem swoich warg **zabije bezbożnika**. I będzie sprawiedliwość pasem jego bioder, a prawda rzemieniem jego lędźwi. (Izaj. 11:4,5)

W **tysiącletnim** Królestwie będą mieszkać dwa rodzaje ludzi:

## Pierwsi to ci, którzy będą już w ciałach uwielbionych

„Błogosławiony i święty jest ten, kto uczestniczy w pierwszym zmartwychwstaniu. Nad takim **śmierć druga nie będzie mieć żadnej władzy**. Będą oni kapłanami Boga i Chrystusa i przez tysiąc lat będą z Nim współkrólować” (Obj. 20:6 BWP).

O nich też czytamy w poniżej:

„Zobaczyłem też trony, na których zasiadali posiadający władzę sądenia. I ujrzałem dusze wszystkich ściganych za to, że świadczyli o Jezusie i o słowie Bożym, oraz dusze tych, którzy zginęli, ponieważ nie chcieli złożyć hołdu Bestii ani jej obrazowi, ani nie pozwolili wycisnąć znamienia na swym czole albo ręce. **Wszyscy oni zmartwychwstali i przez tysiąc lat królowali z Chrystusem**” (Obj. 20:4BWP).

Podczas ostatniej wieczerzy Pan Jezus nawiązał do tego okresu:

„Powiadam wam, odtąd już nie będę pił z tego owocu winnego aż do dnia, w którym zacznę pić z wami nowe wino w królestwie mojego Ojca” (Mat. 26:29).

## Drudzy – żywi, którzy wejdą do Millenium po Armagedonie

Dlatego zebrani uczniowie pytali:

„Panie, czy w tym czasie przywrócisz królestwo Izraela? (Dziej Ap. 1:6BT).

„Przymierze zawarłem z wybranym moim, a słudze mojemu, Dawidowi, przyrzekłem: Twoje potomstwo trwać będzie na wieki, a tron twój z pokolenia na pokolenie. Niebiosa wysławiają, o Panie, Twe cuda, a zgromadzenie świętych – Twoją wierność” (Psalm 89:3-6BWP).

„Rzekł Pan Panu memu: Siądź po prawicy mojej, Aż położę nieprzyjaciół twoich jako podnózek pod nogi two-

je! Berło mocy twojej zesła Pan z Syjonu: Panuj wśród nieprzyjaciół swoich” (Psalm 110:1-7BW).

Czy oprócz Żydów inne narody wejdą żywe do Millenium? Tak. Czytamy o tym w Objawieniu 20:8; szatan: „**wyjdzie, by zwieść narody**, nie tylko naród żydowski. Biblia nie podaje jakie kryteria będą zastosowane do wejścia tych ludzi. Jedyne wersety, które nawiązują do Paruzji Pana Jezusa to:

„Wtedy gdy dwóch będzie w polu, to jeden zostanie zabrany, a **drugi ocaleje**; gdy dwie kobiety będą obracały żarna, jedną wezmą, a **druga zostanie**. Czuwajcie więc, bo nie znacie dnia, w którym Pan wasz przyjdzie” (Mat. 24:40-42 BWP). W wersetach tych nie czytamy, aby zostali odrzuceni czy potępieni, ale pozostawieni.

Ludzie ci różnią się od głupich panien, chociaż wszystkie oczekiwały na przyjście oblubieńca, to jednak do głupich Pan Jezus powiedział:

„Zaprawdę mówię wam, nie znam was” (Mat. 25:12BWP).

Ci, którzy wejdą do Millenium żywi, w ciele fizycznym, nie będą mieli udziału w pierwszym zmartwychwstaniu. W Millenium nikt nie zmartwychwstanie wbrew temu co obiecuje *niewolnik Strażnicy* głosicielom:

„Tym, którzy zostaną wskrzeszeni do życia na ziemi, da nowe ciało fizyczne. To nowe ciało fizyczne niewątpliwie będzie podobne do ciała, które dana osoba miała przed śmiercią, dzięki czemu ci, którzy ją przedtem znali, będą ją mogli poznać”.

*Będziesz... 174 § 25*

## Biblia opisuje tylko dwa zmartwychwstania:

- Pierwsze – podczas paruzji Pana Jezusa
- Drugie zmartwychwstanie na Sąd Ostateczny

# Cechy Milenium

## Pokojowe rządy

„Niech góry przyniosą ludowi pokój, a pagórki sprawiedliwość. Niech zakwitnie... obfitość pokoju, póki stanie księżycą” (Ps. 72:3,7).

„Albowiem dziecię narodziło się nam, syn jest nam dany i spocznie władza na jego ramieniu, i nazwą „**Cudowny Doradca, Bóg Mocny, Ojciec odwieczny, Książę Pokoju**. Potężna będzie władza i pokój bez końca na tronie Dawida i w jego królestwie, gdyż utrwali ją i oprze na prawie i sprawiedliwości, odtąd aż na wieki. Dokona tego żarliwość Pana Zastępów” (Izaj. 9:5,6).

## Nie będzie wojen

„I stanie się w dniach ostatecznych, że góra ze świętynią Pana będzie stać mocno jako najwyższa z gór i będzie wyniesiona ponad pagórki, a tłumnie będą do niej zdążać narody, I pójdzie wiele ludów, mówiąc:

Pójdziemy w pielgrzymce na górę Pana, do świętyni Boga Jakuba, i będziemy nas uczył dróg swoich, abyśmy mogli chodzić jego ścieżkami, gdyż z Syjon wyjdzie zakon, a słowo Pana z Jeruzalemu.

Wtedy rozsądzać będzie narody i rozstrzygać sprawy wielu ludów. **I przekują swoje miecze na lemieszce, a swoje włócznie na sierpy**. Żaden naród nie podniesie miecza przeciwko drugiemu narodowi i nie będzie się już uczył sztuki wojennej. (Izaj. 2:2-4).

To ulubiony werset Świadców Jehowy o *przekuciu mieczy na lemieszce*, który wypełni się **dopiero** podczas Milenium. A zatem wielu *Świadców* niepotrzebnie siedziało w więzieniu z powodu źle pojętej neutralności *niewolnika Strażnicy*. Gdy nawrócił się Korneliusz, nie dostał polecenia rezygnacji ze służby wojskowej.

## Pokój na ziemi

„I pokój stanie się dziełem sprawiedliwości, a niezakłócone bezpieczeństwo owocem sprawiedliwości po wszystkie czasy. **I zamieszka mój lud w siedzibie pokoju**, w bezpiecznych mieszkaniach i w miejscach spokojnego odpoczynku” (Izaj. 32:17,18).

## Sprawiedliwość

„Berłem sprawiedliwości jest berło Królestwa Twego. Miłujesz sprawiedliwość a nienawidzisz bezprawie” (Ps. 45:7-8 zobacz Psalm 72:2,4,7,12-14).

„I będzie miał upodobanie w bojaźni Pana. Nie według widzenia swoich oczu będzie ani według słyszenia swoich uszu rozstrzygał. Lecz **według sprawiedliwości będzie sądził biednych i według słuszności rozstrzygał sprawy** ubogich na ziemi.

**Różgą swoich ust będzie chłostał zuchwalca**, a tchnieniem swoich warg zabije bezbożnika. I będzie sprawiedliwość pasem jego bioder, a prawda rzemieniem jego lędźwi” (Izaj. 11:3-5).

„Wtedy tron będzie utrwalony przez łaskę i **zasiądzie na nim w namiocie Dawida** sędzia, który będzie dbał o prawo i troszczył się o sprawiedliwość” (Izaj. 16:5).

„Oto sługa mój, którego popieram, mój wybrany, którego ukochała moja dusza. Natchnąłem go moim duchem, aby nadał narodom prawo. Nie będzie krzyczał ani wołał, ani nie wyda na zewnątrz swojego głosu.

**Trzciny nadłamanej nie dołamię ani knota gasnącego nie dogasi**, ludom ogłosi prawo. Nie upadnie

na duchu ani się nie złamie, dopóki nie utrwali prawa na ziemi; a jego nauki wyczekują wyspy”. (Izaj. 42:1-4).

## **Błogość**

„Lecz nie będzie zaćmione to, co znosi ucisk” (Iz. 8:23)

„**Lud, który chodzi w ciemności, ujrzy światło wielkie**, nad mieszkańcami krainy mroków zabłyśnie światłość” (Izaj. 9:1).

# Zdrowie i długie życie

„Nie będzie tam niemowlęcia, które **by żyło tylko kilka dni**, ani starca, który by nie dożył swojego wieku, gdyż za młodzińca będzie uchodził, kto **umrze jako stuletni**, a kto grzeszy, dopiero mając sto lat będzie dotknięty kłątą.”

Gdy pobudują domy zamieszkają w nich, gdy zasadzą winnice, będą spożywać ich plony. Nie będą budować tak, aby ktoś inny mieszkał, nie będą sadzić tak, aby ktoś inny korzystał z plonów, lecz jaki jest wiek drzewa, taki będzie wiek mojego ludu, i co zapracowały ich ręce, to będą spożywać moi wybrani.

Nie będą się na próżno trudzić i nie będą rodzić dzieci przeznaczonych na wczesną śmierć, gdyż są pokole- niem błogosławionym przez Pana, a ich latorośle pozostaną z nimi. I zanim zawołają, odpowiem im, i podczas gdy jeszcze będą mówić już ich wysłucham.

**Wilk z jagnięciem będą się paść razem, a lew jak bydlę będzie jadł siewkę, wąż zaś będzie się żywił prochem.** Nie będą źle postępować ani zgubnie działać na całej świętej górze — mówi Pan” (Iz 65:20-25).

„Wtedy **otworzą się oczy ślepych**, otworzą się też **uszy głuchych**. Wtedy **chromy będzie skakał jak jeleni** i radośnie odezwie się język niemych, gdyż wody wytrysną na pustyni i potoki na stepie” (Izaj. 35:5-6).

„**Żaden mieszkaniec nie powie: Jestem chory.** Lud, który mieszka w Jeruzalem, dostąpi odpuszczenia swoich nieprawości” (Izaj. 33:24).

## Czy w Millenium ludzie będą umierać? Tak.

„I nie będzie już tam niemowlęcia, które by żyło tylko kilka dni, ani starca, który by nie dożył swojego wieku, gdyż za młodzińca będzie uchodził, **kto umrze jako stuletni**, a kto grzeszy, dopiero mając sto lat będzie dotknięty kłątą” (Izaj. 65:20)

## Dobrobyt materialny

„I odmięję los mojego ludu izraelskiego, tak, że odbudują spustoszone miasta i osiedlą się w nich. Nasadzą winnice i będą pić ich wino, założą ogrody i będą jeść ich owoce. Zaszczępię ich na ich ziemi; i nikt ich już nie wyrwie z ich ziemi, którą im dałem — mówi Pan twój Bóg” (Amos 9:14-15).

Są ugrupowania religijne, które głoszą, że Millenium już trwa. Proponuję aby wypuścili baranka na pole gdzie grasują wilki. Gdy baranek razem z wilkiem zaczną jeść trawę to znaczy, że Millenium istotnie już trwa . . .

Zachęcam również tych, którzy uważają te proctwa za symbol, (że Bóg mówi tu o wieku drzewa, czy jeleniach lub lwach), aby swoje nauczanie skonfrontowali z zapisem ewangelicznym. Czy cuda Pana Jezusa uważają także za symbol?

„I przyszło do niego mnóstwo ludu, mając ze sobą chromych, kalekich, ślepych, niemych oraz wielu innych i kładli ich u nóg jego, a On ich uzdrowił. Tak iż się lud zdumiewał, widząc, że niemi mówią, kalecy odzyskują zdrowie, chromi chodzą, ślepi widzą, i wielbili Boga Izraela” (Mat. 15:31).

Apostoł Piotr po uzdrowieniu chromego przekonywał swych słuchaczy, że Pan Jezus musiał wiele wycierpieć, być zabitym, aż do czasu, po to:

„Aby **nadeszły od Pana czasy ochłody** i aby posłał przeznaczonego dla was Chrystusa Jezusa. Którego musi przyjąć niebo aż do czasu odnowienia wszechrzeczy, o czym od wieków mówił Bóg przez usta świętych proroków swoich” (Dzieje Ap.. 3:20,21).

Dla bogobojnych Paruzja, czyli drugie przyjście będzie dniem ochłody:

„Całe bowiem stworzenie z wielką tęsknotą wyczekuje objawienia się synów Boga” (Rzym 8:19BW).

Jakiz to wielki przywilej dla zbawionych grzeszników, którym darowane będzie wszystko:

„A kiedy Chrystus - nasze życie ukaże się, wtedy i wy razem z Nim zajaśniejecie w chwale” (Kol. 3:4Bp).

W Millenium powróci się obchodzenia sabatu jak to miało miejsce w Izraelu, ponieważ musi się dokonać odnowienie wszystkich rzeczy, o których mówi Bóg:

„Przeto pozostaje jeszcze odpoczynek sobotni dla ludu Bożego” (Hebr. 4:9Bp).

Apostoł Piotr odwołuje się do proroctw, które w pełni wykonają się na narodzie izraelskim. Ci Żydzi, którzy na okres Wielkiego Ucisku nie powrócą do Izraela, powrócą podczas Millenium:

„Lecz: Jako żyje Pan, który wyprowadził synów izraelskich z **ziemi północnej**, ze wszystkich ziem, do których ich wygnał, i sprowadzę ich z powrotem do ich ziemi, którą dałem ich ojcom!” (Jer. 16:15BW).

„I zwrócę na nich oko z myślą o dobrem, i sprowadzę ich z powrotem do tej ziemi, i odbuduję ich, a nie zburzę, zasadzę ich, a nie wykorzenię” (Jer. 24:6BW).

„I przywrócę Izraela na jego niwę, i będzie się paść na Karmelu i w Baszanie, i nasycą się na górach Efraima i Gileadu” (Jer. 50:19BW).

„Przylecą z drzeniem jak ptaki z Egiptu i jak gołębie z ziemi asyryjskiej; i pozwolę im znowu mieszkać w ich domach - mówi Pan” (Ozeasza 11:11BW).

## Odnowienie wszechrzeczy

Apostoł Paweł pisał o tym okresie, że wszystko rozpocznie się z chwilą Paruzji Pana Jezusa, poprzez Milenium i nowe niebo i nową ziemię:

„Tajemnicę woli swojej, aby z nastaniem pełni czasów wykonać ją i w Chrystusie połączyć w jedną całość wszystko, i to, co jest na niebiosach, i to, co jest na ziemi w nim” (Efez. 1:10 BW).

„I żeby przez niego wszystko, co jest na ziemi i na niebie, pojednało się z nim dzięki przywróceniu pokoju przez krew krzyża jego” (Kol. 1:20BW).

„Ale my oczekujemy, według obietnicy nowych niebios i nowej ziemi, w których mieszka sprawiedliwość” (2 Piotra 3:13BW).

„I widziałem nowe niebo i nową ziemię; albowiem pierwsze niebo i pierwsza ziemia przeminęły, i morderca już nie ma” (Obj. 21:1BW).

Zbawiony człowiek będzie na zawsze uwolniony od cierpień, ucisku, chorób i śmierci.

I usłyszałem donośny głos z tronu mówiący: Oto przybytek Boga między ludźmi! I będzie mieszkał z nimi, a oni będą ludem jego, a sam Bóg będzie z nimi” (Obj. 21:3BW).

## Ostateczna walka ze złem

Jednak zgodnie z zapowiedzią szatan miał być związany na 1000 lat. Gdy:

„dopełni tysiąc lat, wypuszczony zostanie szatan z więzienia swego i wyjdzie, by zwieść narody, które są na czterech krańcach ziemi, Goga i Magoga, i zgromadzić je do boju; a liczba ich jak piasek morski. I ruszyli na ziemię jak długa i szeroka, i otoczyli obóz świętych i miasto umiłowane. I spadł z nieba ogień, i pochłonął ich. A diabeł, który ich zwodził, został wrzucony do jeziora z ognia i siarki, gdzie znajduje się też zwierzę i fałszywy prorok, i będą

dręczeni dniem i nocą na wieki wieków” (Obj. 20:7-10BW).

Nie każdy kto dostąpi tych błogosławionych rządów Pana Jezusa, okaże wdzięczność. Biblia podaje nam, że liczba tych, którzy obrócą się przeciw Bogu, będzie jak piasek morski.

Dlatego: *spadnie z nieba ogień, i pochłonie ich.* I będzie to również koniec rządów szatana: *A diabeł zostanie wrzucony do jeziora z ognia i siarki, gdzie będzie dręczony dniem i nocą na wieki wieków.* Po tych tragicznych wydarzeniach rozpocznie się drugie zmartwychwstanie, w którym będą osądzeni wszyscy ludzie jak prorokował o tym apostoł Paweł.



# Raj w Biblii

Niewolnik Strażnicy wniósł swym poddanym (*drugim owcom*) którzy pomnażają jego majątek, że nie będą nigdy z Panem Jezusem w niebie. Czy tak naucza Biblia? **NIE!** Nie tak będzie wyglądała wieczność zbawionych ludzi. Tenże *niewolnik Strażnicy* wyniósł się ponad innych i wmawia głosicielom, że gdy w Milenium zmartwychwstaną, a takiego zmartwychwstania w Milenium nie będzie, to otrzymają nowe ciała:

„Ludziom idącym do nieba **daje nowe ciało duchowe**. Tym, którzy zostaną wskrzeszeni do życia **na ziemi, da nowe ciało fizyczne**. To nowe ciało fizyczne niewątpliwie będzie podobne do ciała, które dana osoba miała przed śmiercią, dzięki czemu ci, którzy ją przedtem znali, będą je mogli poznać”.

*Będziesz mógł żyć wiecznie w raju na ziemi. s 174 § 25*

Nigdzie nie czytamy w Biblii, aby Bóg miał dać nowe ciało tym, którzy zmartwychwstali na ziemi podczas Milenium. Ponieważ nie podano tu żadnego wersetu więc nauka ta jest niebiblijna, ale niewolnik brnie dalej w kłamstwie:

„Adam i Ewa zgrzeszyli — świadomie złamali prawo Boże, Jehowa **wypędził ich więc z ogrodu Eden. W ten sposób ludzie utracili raj**”.

„Po stworzeniu pierwszej pary ludzkiej Bóg osadził ją w ziemskim raju. Chciał, żeby oboje szczęśliwie żyli wiecznie na ziemi i rozprzestrzeniali raj na cały glob”.

*Będziesz mógł żyć wiecznie w raju na ziemi s. 8 § 7 (podkreślenie autor).*

Tak manipuluje się ludźmi, wmawiając im, że Bóg *wypędził ich z ogrodu Eden i w ten sposób ludzie utracili raj*. Ale Adam i Ewa nigdy nie byli w niebie, a Pan Jezus powiedział:

„Kto ma uszy, niechaj posłysz, co mówi Duch do Kościołów. Zwycięzcy dam spożyć owoc z drzewa życia, **które jest w raju Boga**” (Obj. 2:7BT).

## Raj w Biblii

Słowo Raj występuje w Biblii tylko trzy razy i to w Nowym Testamencie.

„Jezus mu odpowiedział: Zaprawdę, powiadam ci: Dziś ze Mną będziesz w raju” (Łuk. 23:43BT).

„Został porwany **do raju** i słyszał tajemne słowa, których się nie godzi człowiekowi powtarzać” (2 Kor. 12:4 BT).

„Kto ma uszy, niechaj posłysz, co mówi Duch do Kościołów. Zwycięzcy dam spożyć owoc z drzewa życia, **które jest w raju Boga**” (Obj. 2:7BT).

## Patriarchowie wypatrywali Nieba, a nie ziemi

„Wszyscy oni poumierali w wierze, nie otrzymawszy tego, co głosiły obietnice, lecz ujrzeli i powitali je z dala; wyznali też, że są **gośćmi i pielgrzymami na ziemi**” (Hebr. 11:13).

„Lecz oni zdążyli do lepszej, to jest **do niebiańskiej**. Dlatego Bóg nie wstydi się być nazwany ich Bogiem, gdyż przygotował dla nich miejsce” (Hebr. 11: 16).

Ap. Piotr jako rodowity Żyd zachęca wszystkich uczniów Chrystusa: (...) życie w bojaźni przez czas **pielgrzymowania** waszego” (1 Piotra 1:17).

Wersety te przekonują, że tu na ziemi wszyscy ludzie są pielgrzymami:

„**oczekiwali miasta mającego mocne fundamenty**, którego budowniczym i twórcą jest Bóg” (Hebr. 11:10).

A gdzie poszedł Pan Jezus? Oczywiście, że do Nieba. Ilu chce wziąć uczniów do siebie?

„W domu Ojca mego **wiele jest mieszkań**; gdyby było inaczej, byłbym wam powiedział. Idę przygotować wam miejsce. A jeśli pójdę i przygotuję wam miejsce, przyjdę znowu i wezmę was do siebie, abyście, gdzie Ja jestem, i wy byli” (Jan 14:2,3BW).

Bóg nie obiecał, że obecną ziemię przemieni w raj, ale że będzie:

„nowe niebo i nowa ziemia; bo poprzednie niebo i poprzednia ziemia **przemieniły** i morza już nie ma” (Obj. 21:1,2 BT).

## **Dążcie do tego co w górze**

Patriarchom, Prorokom i wszystkim uczniom Pana Jezusa obca jest taka nauka. Ap. Paweł zachęca, aby:

„Dążyć do tego, co w górze, nie do tego, co na ziemi” (Kol 3:2).

Człowiek Boży:

„nie patrzy na to, co widzialne, ale na to co niewidzialne; albowiem to, co **widzialne, jest doczesne**, a to, co niewidzialne, jest wieczne” ( 2 Kor. 4:18).

Ap. Jan pod natchnieniem napisał:

„Zwycięzcy pozwolę zasiąść ze mną na moim tronie, jak i ja zwyciężyłem i zasiadłem wraz z Ojcem moim na jego tronie” (Obj. 3:21).

„A gdy Ja będę wywyższony ponad ziemię, **wszystkich do siebie przyciągnę**” (Jan 12:32) .

Wobec powyższych słów to „**zwycięzcy**” Bóg pozwoli spożywać z drzewa żywota, które jest **w raju Bożym**, a jest on u Boga, tam gdzie zasiadł Pan Jezus.

# Umarli usłyszą głos Syna Bożego

„Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam, zbliża się godzina, owszem już nadeszła, kiedy umarli usłyszą głos Syna Bożego i ci, co usłyszą, żyć będą” (Jan 5:25Bp).

Czy za dni Pana Jezusa ktoś kto zmarł, usłyszał Jego głos? Usłyszało go kilka osób, choć apostoł Jan napisał:

„Jest nadto wiele innych rzeczy dokonanych przez Jezusa. Gdyby ktoś chciał je wszystkie spisać szczegółowo, to cały świat, jak sądzę, nie pomieściłby ksiąg, które trzeba by przy tym napisać” (Jan 21:25BWP).

## Wzbudzenie dziewczynki

„Gdy zaś przyszedł do domu, pozwolił wejść ze sobą do środka tylko Piotrowi, Jakubowi, Janowi oraz ojcu i matce dziewczynki. Wszyscy płakali i żalowali jej. A On powiedział: Nie płaczcie! Dziewczynka nie umarła, tylko śpi. Poczęli się tedy naśmiewać z Niego, bo wiedzieli, że umarła. A On, ująwszy ją za rękę, powiedział głośno: Dziewczynko, wstań! I ponownie wstał w nią duch. I zaraz powstała. A On polecił, żeby jej dano jeść. Wtedy rodzice jej osłupieli ze zdumienia. On zaś nakazał im, żeby nikomu nie mówili o tym, co się stało” (Łuk. 8:52-56BWP).

## Wzbudzenie młodzieńca

„Kiedy już zbliżył się do bramy miasta, wynoszącego pewnego zmarłego, który był jedynym synem

kobiety wdowy. Towarzyszył jej wielki tłum ludzi z miasta. Jej widok wzruszył Pana do głębi. Powiedział tedy do niej: Nie płacz! A gdy podszedł i dotknął mar, ci, co je nieśli, zatrzymali się. On zaś powiedział: Młodzieńcze, rozkazuję ci, wstań! Wtedy zmarły usiadł i począł mówić. I oddał go jego matce. Wszystkich zaś ogarnęło przerażenie. I chwalili Boga mówiąc: Jakiś wielki Prorok pojawił się wśród nas! Bóg nawiedził swój lud!” (Łuk. 7:13-16).

## Wzbudzenie Łazarza

„Jezus zaś, ponownie wzruszony do głębi, przyszedł do grobu, który miał kształt jaskini zamkniętej od zewnątrz kamieniem. I powiedział: Odsuńcie ten kamień. A siostra zmarłego, Marta, rzekła do Niego: Panie, już cuchnie. Cztery dni znajduje się w grobie. Na to rzekł Jezus: Czyż nie powiedziałem ci, że jeśli będziesz wierzyć, ujrzysz chwałę Bożą? Wtedy usunięto kamień. Jezus wzniósł oczy ku górze i tak się modlił: Ojcze, dziękuję Ci, żeś Mnie wysłuchał. Wiedziałem, że zawsze Mnie wysłuchujesz. Powiedziałem to jednak ze względu na zebranych tu ludzi, aby uwierzyli, żeś Ty Mnie posłał. A gdy to powiedział, zawołał donośnym głosem: Łazarzu, wyjdź z grobu! I wyszedł zmarły, mając ręce i nogi obwiązane opaskami, a twarz zawiniętą w chustę. Rozkazał tedy Jezus: Uwolnijcie go z więzów i pozwólcie mu chodzić. Wówczas wielu Żydów przybyłych do Marii, na widok tego, czego dokonał Jezus, uwierzyło w Niego. (Jan 11:38-45BWP).

Maria i Marta, gdy ich brat Łazarz zaniemógł, szybko udały się po pomoc do właściwej osoby. Ale Pan Jezus do apostołów powiedział:

„Nasz przyjaciel Łazarz zasnął, **lecz idę, żeby go obudzić. Rzekli tedy do Niego uczniowie: Panie, jeżeli zasnął, to wyzdrowieje. Jezus mówił jednak o śmierci, a oni sądzili, że ma na myśli zwykły sen. Wtedy Jezus powiedział im już wprost: Łazarz umarł!**” (Jan 11:11-14).

## **Wiele ciał świętych, którzy już pomarli, odzyskało życie;**

Podczas śmierci Pana Jezusa, działały się wielkie nadprzyrodzone zjawiska:

„A oto zasłona świątyni rozdarła się na dwoje, od góry aż do dołu: ziemia zadrżała, a skały zaczęły pękać.

Natomiast podczas zmartwychwstania Pana Jezusa:

„Grobowce pootwieraly się i wiele ciał świętych, którzy już pomarli, odzyskało życie; wyszły z grobów po Jego zmartwychwstaniu, przyszły do miasta i były oglądane przez wielu. A setnik i ci, którzy z nim pilnowali Jezusa, widząc trzęsienie ziemi i to, co się działo, przerazili się bardzo i mówili: On naprawdę jest Synem Bożym” (Mat. 27:51--54 BWP).

## **Czy to było pierwsze zmartwychwstanie? NIE!**

Dlaczego nie? Dlatego, że ono nastąpi dopiero podczas Jego Paruzji.

„A jeśli pójdę i przygotuję wam miejsce, **przyjdę znowu** i wezmę was do siebie, abyście, gdzie Ja jestem, i wy byli” (Jan 14:3BW; (Hebr. 9:28b).

Za czasów apostoelskich zaczęła się szerzyć odstępca nauka na ten temat:

„A jeśli o Chrystusie się powiada, że został z martwych wzbudzony, jak mogą mówić niektórzy między wami, że **zmartwychwstania nie ma?**” (1 Kor. 15:12).

Inni głosili, tak jak dziś, że zmartwychwstanie już się dokonało. Apostoł Paweł napisał:

„Którzy z drogi prawdy zoczyli, powiadając, że **zmartwychwstanie już się dokonało**, przez co podważając wiarę niektórych” (2 Tym. 2:18).

Ci święci wzbudzeni do życia byli znakiem dla Żydów, że Jezus jest Mesjaszem. Kiedy Jan Chrzciciel został aresztowany:

„(. . .) posłał ich do Pana z zapytaniem: Czy Ty jesteś Tym, który ma przyjść, czy też innego mamy oczekiwać?” (Łukasza 7:19BT).

Pan Jezus nie odpowiedział mu ani tak, ani nie, ale podał to co Bóg czyni przez Niego:

„Odpowiedział im więc: Idźcie i donieście Janowi to, coście widzieli i słyszeli: niewidomi wzrok odzyskują, chromi chodzą, trędowaci doznają oczyszczenia i głusi słyszą; umarli zmartwychwstają, ubogim głosi się Ewangelię” (Łuk 7:22, BT).

Jest to dla nas wspaniała lekcja, by w kwestiach spornych zawsze udawać się do właściwego źródła.

# Pierwsze zmartwychwstanie

## Prorok Daniel w pierwszych słowach napisał:

„W owym czasie powstanie Michał, wielki książę, który jest orędownikiem synów twójgo ludu, a nastanie czas takiego ucisku, jakiego nigdy nie było, odkąd istnieją narody, aż do owego czasu. W owym to czasie wybawiony będzie twój lud, każdy, kto jest wpisany do księgi żywota” (Dan 12:1 BW).

Powyższe słowa przenoszą nas do okresu *Wielkiego Ucisku*, na który powołał się Pan Jezus w Mat 24: 21,22 i umiejscowił go w **przeszłości**, a nie w przeszłości.

Prawdą jest, że niektóre proroctwa zapisane w Starym Testamencie nie do końca były zrozumiane przez Żydów. Wiele z tamtych tajemnic zostało objawione dopiero apostołowi Pawłowi, który napisał:

„według objawienia tajemnicy, przez długie wieki milczeniem pokrytej, ale teraz objawionej i przez pisma prorockie według postanowienia wiecznego Boga obwieszczonej wszystkim narodom, żeby je przywieść do posłuszeństwa wiary” (Rzym 16:25,26BWP).

„(...) a są to rzeczy, w które sami aniołowie wejść pragną” (1 Piotra 1:12bBWP).

## Tajemnice Boże

Większość z nich zostało już objawionych w NT:

- o Chrystusie,
- o zmartwychwstaniu,
- o Antychryście,
- o Wielkim Ucisku, itd.
- o Królestwie Bożym

Każde proroctwo czeka na swoją kolej, aż zostanie objawione przez Ducha Prawdy (Jan 16:13). Proroctwa z Księgi Daniela zostały dość szczegółowo „rozbudowane” w Księdze Objawienia i innych Księgach prorockich.

Pan Jezus podkreślił jak ważne jest to, co zapisał Daniel:

„Gdy więc ujrzycie na miejscu świętym ohydę spustoszenia, którą przepowiedział prorok Daniel - kto czyta, niech uważa” (Mat. 24:15 BW).

Miejscem świętym zawsze było miasto Jerozalem. W 70 roku n.e. ohyda spustoszenia były legiony rzymskie. Wojna Pana Jezusa z narodami rozegrają na polach Megido:

„A są to czyniące cuda duchy demonów, które idą do królów całego świata, aby ich zgromadzić na wojnę w ów wielki dzień Boga Wszechmogącego. Oto przychodzę jak złodziej; błogosławiony ten, który czuwa i pilnuje szat swoich, aby nie chodził nago i aby nie widziano sromoty jego. I zgromadził

ich na miejscu, które po hebrajsku nazywa się Armagedon" (Obj. 16:14-16BW).

Ważne jest abyśmy podczas rozważania tej Księgi nie mylili **Wielkiego Ucisku** z *wieloma uciskami*, które wyraźnie wyodrębnił apostoł Paweł mówiąc:

„(...) musimy przejść przez **wiele ucisków**, aby wejść do Królestwa Bożego" (Dzieje Ap. 14:22 BW).

**Wielki ucisk** będzie tylko jeden:

„bo nastąpi wtedy ucisk tak wielki, **jakiego nie było od początku świata** aż dotąd i **jakiego nigdy nie będzie**. I gdyby dni owe nie miały być skrócone, nikt by nie ocalał. Lecz ze względu na wybranych będą te dni skrócone" (Mat. 24:21,22 BW).

Pod koniec **Wielkiego Ucisku** nastąpi pierwsze:

## Zmartwychwstanie

Prorok Daniel usłyszał i zapisał słowa archanioła Gabriela:

„A wielu z tych, którzy śpią w prochu ziemi, obudzą się, jedni do żywota wiecznego, a drudzy na hańbę i wieczne potępienie" (Dan 12:2BW).

Prorocy zapowiadali zmartwychwstanie, ale nie do końca były one wtedy zrozumiane. Przyjmowali to przez wiarę, co jest dla nas wspaiałym przykładem. Ale tajemnica, która została objawiona Pawłowi na ten temat, dzieli Daniela 12:2 na dwa zmartwychwstania:

- Pierwsze: podczas Paruzji Jezusa Chrystusa
- Drugie: po Millenium – zmartwychwstanie na Sąd Ostateczny

Dlaczego? Ponieważ podczas Paruzji Pana Jezusa nastąpi zmartwychwstanie tylko Chrystusowych.

„Wtedy najpierw powstaną ci, którzy umarli w Chrystusie" (1 Tes. 4:16bBW).

Wszyscy inni będą wzbudzeni i osądzeni podczas drugiego zmartwychwstania po Milenium (Obj. 20:5,6)

Z reguły Pan Bóg objawia proroctwa różnym prorokom i w znacznym przedziale czasowym. Na przykład Izajaszowi temat zmartwychwstania był objawiony wcześniej niż Danielowi o około 200 lat.

„**Ożyją twoi umarli, twoje ciało wstana**, obudzą się i będą radośnie śpiewać ci, którzy leżą w prochu, gdyż twoja rosa jest rosą świątłości, a ziemia wyda zmarłych. Wejdz więc, mój ludu, do swoich pokojów i zamknij swoje drzwi za sobą, **skryj się na chwilkę, aż przemienie gniew!** Bo oto Pan wyjdzie ze swojego miejsca, aby ukarać mieszkańców ziemi za ich winę; wtedy ziemia odstłoni krew na niej przelaną i już nie będzie ukrywała swoich zabitych" (Izajasz 26:19-21BW).

Proroctwo to kładzie nacisk również na czas jego wypełnienia. Osobiście uważam, że w tym wierszu jest mowa o końcowym okresie **Wielkiego Ucisku** ponieważ:

„Pan wyjdzie ze swojego miejsca, aby ukarać mieszkańców ziemi" (Izaj. 26:21),

Natomiast w poniższym wersecie prorok Izajasz (66:24) nawiązuje do czasu ostatecznej próby gdy minie Millenium:

„Gdy wyjdą, będą oglądać trupy ludzi, którzy odstąpili ode mnie; bo robak ich nie zginie, a ogień ich nie zgaśnie i będą obrzydliwością dla wszelkiego ciała”.

Niepochowanie zwłok w Izraelu uważane było za największe pohańbienie.

Dla uczniów Chrystusa zmartwychwstanie jest najważniejszą nauką i nadzieją.

„A jeśli Chrystus nie zmartwychwstał, daremne jest nasze nauczanie, próżna jest także wasza wiara" (1 Kor. 15:14 BT).

Bóg przez proroków zapowiadał zmartwychwstanie, dlatego nauka o zmartwychwstaniu nie była im obca Żydom, jednak nie wszystkim. Jedno ze stronnictw w Izraelu, saduceusze, nie wierzyło w zmartwychwstanie i to wykorzystał apostoł Paweł podczas swej obrony przed nimi:

„Bracia, sam jestem faryzeuszem, potomkiem faryzeuszów. Zostałem postawiony w stan oskarżenia za to, że spodziewam się zmartwychwstania umarłych.

Gdy tylko to powiedział, zaczęły się sprzeczki pomiędzy faryzeuszami a saduceuszami. Wśród zebranych doszło też wkrótce do wyraźnego rozdwojenia. **Saduceusze bowiem mówią, że nie ma zmartwychwstania** ani aniołów, ani żadnych duchów, podczas gdy faryzeusze wierzą w to wszystko” (Dzieje Ap. 23:7,8BW).

Biblia opisuje zmartwychwstanie w sensie rzeczywistym, choć np. prorokowi Ezechielowi Bóg pokazał zmartwychwstanie w **sensie metaforycznym**, zostali dotknięci cierpieniem, ale nie zaznali śmierci fizycznej:

„I rzekł do mnie: Synu człowieczy, **te kości - to cały dom izraelski**. Oto mówią oni: Uschły nasze kości, rozwiła się nasza nadzieja, zginęliśmy. Prorokuj więc i powiedz im: Tak mówi Wszechmocny Pan: Oto Ja otworzę wasze groby i wyprowadzę was z waszych grobów, ludu mój, i wprowadzę was do ziemi izraelskiej. I poznacie, że Ja jestem Pan, gdy otworzę wasze groby i wyprowadzę was z waszych grobów, ludu mój. I tchnę w was moje ożywcz tchnienie, i ożyjecie; i osadzę was w waszej ziemi, i poznacie, że Ja, Pan, to powiedziałem i wykonał - mówi Pan” (Ezech. 37:11-14BW).

Apostoł Paweł również używał nieraz metafor:

„abyście wiedzieli, że nasz stary człowiek wspólnie z Nim został ukrzyżowany po to, aby uległa zniszcze-

niu grzeszność ciała i żebyśmy już nie byli w niewoli grzechu” (Rzym 6:6BWP).

„Jeśli tedy z Chrystusem umarliście dla żywiołów świata, to dlaczego poddajecie się takim zakazom, jakbyście w świecie żyli” (Kol. 2:20).

## Objawiona tajemnica

Prorok Daniel, Izajasz i inni prorocy pod natchnieniem Bożym zapowiadali zmartwychwstanie i Sąd Boży, ale czas i miejsce wypełnienia tych proctw zostały objawione dopiero w Nowym Testamencie, szczególnie apostołowi Janowi i Pawłowi.

Biblia wspomina nam o wzbudzeniach z martwych dzieci przez proroka Eliasza i Elizeusza (1 Król. 17:17-24 2 Król. 4:32-37). Wspomina też nieboszczyka, który dotknął się kości umarłego Elizeusza i ożył (2 Król. 13:20-21).

Tak jak zmarli ludzie zostali wskrzeszeni w ST, podobnie było z tymi, którzy zostali wzbudzonych przez Pana Jezusa. W Ewangelii Mateusza czytamy o wzbudzonych wielu świętych podczas zmartwychwstania naszego Pana. Była to wielka manifestacja Boga, aby mało wiernych i zatwardziałych grzeszników przekonać o tym, że Jezus był obiecany Mesjaszem. Pan Jezus kilkakrotnie nawiązał bezpośrednio do zmartwychwstania (Jan. 5:25)

W Apokalipsie Pan Jezus objawił dalsze szczegóły dotyczące zmartwychwstania:

„lecz w dniach, kiedy siódmy anioł się odezwie i znacznie trąbić, dokona się tajemnica Boża, jak to zwiastował sługom swoim, prorokom” (Obj. 10:7 BW).

Pan zwrócił uwagę **na trąbienie siódmego anioła** zapisane w tej Księdze.

## A gdy zatrąbi anioł siódmy

„I siódmy anioł zatrąbił. A w niebie powstały donośne głosy mówiące: **Nastało nad światem królowanie Pana naszego i Jego Pomazańca** i będzie królować na wieki wieków! (...) I rozgniewały się narody, a nadszedł Twój gniew i **pora na umar-**



**tych**, aby zostali osądzeni, i aby dać zapłatę sługom Twym prorokom i świętym, i tym, co się boją Twojego imienia, małym i wielkim, i aby zniszczyć tych, którzy niszczą” (Obj. 11:15,18BWP).

Zwróćmy uwagę, że apostoł Paweł pisząc o zmartwychwstaniu używa słów **trąby ostatecznej - czyli siódmej** w 1 Kor.15:52, a 1 Tes, 4:16 - trąby Bożej.

„Oto tajemnicę wam objawiam: Nie wszyscy zaśniemy, ale wszyscy będziemy przemienieni w jednej chwili, w oka mgnieniu, **na odgłos trąby ostatecznej**; bo trąba zabrmi i umarli wzbudzeni zostaną jako nie skażeni, a my zostaniemy przemienieni” (1 Kor. 15:51,52 BW).

„A to wam mówimy na podstawie Słowa Pana, że my, którzy pozostaniemy przy życiu aż do przyjścia Pana, nie wyprzedzimy tych, którzy zasnęli. Gdyż sam Pan na dany rozkaz, **na głos archanioła i trąby Bożej** zstąpi z nieba; wtedy najpierw powstaną ci, którzy umarli w Chrystusie, potem my, którzy pozostaniemy przy życiu, razem z nimi porwani będziemy w obłokach w powietrze, na spotkanie Pana; i tak zawsze będziemy z Panem. Przeto pocieszajcie się nawzajem tymi słowy” (1Tes. 4:15-18 BW).

Zmartwychwstanie nastąpi *w jednej chwili w oka mgnieniu*, nikt nikogo nie wyprzedzi, **wszyscy razem**, otrzymają ciało uwielbione:

„który przemieni znikome ciało nasze w postać, podobną do uwielbionego ciała swego, tą mocą, którą też wszystko poddać sobie może” (Filip. 3:21BW).

## Przyjdzie, tak jak odszedł

„I gdy to powiedziało, a oni patrzyli, został uniesiony w górę i **obłok wziął go** sprzed ich oczu. I gdy tak

patrzyli uważnie, jak On się oddalał ku niebu, oto dwaj mężowie w białych szatach stanęli przy nich i rzekli: Mężowie galilejscy, czemu stoicie, patrząc w niebo? Ten Jezus, który od was został wzięty w górę do nieba, **tak przyjdzie, jak go widzieliście idącego do nieba**” (Dzieje Ap. 1:9-11BW).

To nie jest żadna interpretacja, ale Słowo Boże, które zapowiada Paruzję Jezusa i pierwsze zmartwychwstanie, które nastąpi: *w jednej chwili w oka mgnieniu* jak czytaliśmy w Liście do Koryntian i 1 Tesaloniczan. Nie ma tu mowy o tygodniach, miesiącach czy latach. Nie będzie trzech czy czterech zmartwychwstań

W pierwszym zmartwychwstaniu zostaną wzbudzeni wierzący ze Starego i Nowego Przymierza, jak czytamy:

„Wszyscy oni poumierali w wierze, nie otrzymawszy tego, co głosiły obietnice, lecz ujrzeli i powitali je z dala; wyznali też, że są gośćmi i pielgrzymami na ziemi. Bo ci, którzy tak mówią, okazują, że ojczyzny szukają.

„I gdyby mieli na myśli tę, z której wyszli, byliby mieli sposobność, aby do niej powrócić; lecz oni zdążają do lepszej, to jest **do niebieskiej**.

Dlatego Bóg nie wstydzi się być nazywany ich Bogiem, gdyż przygotował dla nich miasto” (Hebr. 11:13-16BW).

„Po to bowiem wezwał was Bóg przez nasze głoszenie Ewangelii, abyście mieli udział w chwale Pana naszego Jezusa Chrystusa” (2 Tes. 2:14BWP).

Taka jest obietnica Boża. Nam pozostaje ją przyjąć i trwać w niej.



# Zmartwychwstanie ciała czy ducha?

Już za dni apostołów powstawały fałszywe „ewangelie”. Paweł w Liście do Galacjan pisał:

„Dziwię się, że tak prędko dajecie się odwieść od tego, który was powołał w łasce Chrystusowej do innej ewangelii, **CHOCIAŻ INNEJ NIE MA**; są tylko pewni ludzie, którzy was niepokoją i chcą przekreślić ewangelię Chrystusową. Ale choćbyśmy nawet my albo anioł z nieba zwiastował wam ewangelię odmienną od tej, którą myśmy wam zwiastowali, niech będzie przeklęty!” (Gal 1:6-8BW).

Apostoł bardzo ostro zganiał takie praktyki. W liście do Koryntian nazwał ich:

„fałszywymi apostołami, pracownikami zradliwymi, którzy tylko przybierają postać apostołów Chrystusowych” (2 Kor. 11:13BW).

Niestety, jak już wcześniej pisałem, wielu dopasowuje naukę o tym co dzieje się po śmierci człowieka do swoich teorii, apokryfów, wizji czy objawień. Jednego z takich zwodzicieli opisuje ap. Paweł:

„Kiedy już przewędrowali całą wyspę i przybyli do Pafos, spotkali tam pewnego czarnoksiężnika, pseudoproroka żydowskiego, imieniem Bar-Jezus, który należał do najbliższego otoczenia prokonsula Sergiusza Pawła, człowieka słynącego z roztropności. Wezwał on do siebie Barnabę i Szawła, gdyż chciał posłuchać głoszonego przez nich słowa Bożego. Lecz czarnoksiężnik Elimas, tak brzmi imię owe-

go pseudoproroka po grecku, począł stwarzać pewne trudności, **usiłując wręcz odwieść prokonsula od wiary**. Wtedy Szaweł, zwany również Pawłem, korzystając z wyraźnej pomocy Ducha Świętego, zmierzył go wzrokiem i powiedział:

**Ach ty potomku diabła**, pełen podstępny i wszelkiej przewrotności, ty, który zawsze sprzeciwiasz się sprawiedliwości! Kiedyż ty zaprzestasz wreszcie wykrzywiać proste drogi Pańskie? Za chwilę dosięgnie cię ręka Pańska: osłepniesz i przez jakiś czas nie będziesz widział słońca. I natychmiast mroczność spadła na jego oczy i ogarnęły go ciemności, tak że chcąc się poruszać, musiał szukać kogoś, kto by mu podał rękę. Widząc, co się stało, prokonsul uwierzył i był pełen podziwu dla nauki Pańskiej” (Dzieje Ap. 13:7-12BWP).

Im bliżej Paruzji Pana Jezusa tym bardziej będą się nasilać wszelkiego rodzaju zwodziciele (Mat. 24:24-26). Pan Jezus radzi:

„Zostawcie ich! To są ślepi przewodnicy **ślepych**. Lecz jeśli **ślepy** ślepego prowadzi, obaj w dół wpadną” (Mat. 15:14BWP).

## Gnostycy

W dużym uproszczeniu – to ludzie, którzy stawiają na **wiedzę/poznanie**, a nie wiarę. Pomaga im ono zgłębiać świat duchowy przez intelekt i oświecenie, a nie przez wiarę opartą na Bożym

Słowie. Gnostyk nie uważa się za człowieka wierzącego, lecz wiedzącego.

Apostoł Paweł pisze o tym, co naprawdę liczy się u Boga:

„Gdzie zatem jest mędrzec? Gdzie uczonej w Piśmie? Gdzie badacz tego świata? Czy Bóg nie zamienił mądrości świata w głupotę? Skoro bowiem świat za pomocą swojej mądrości nie poznał Boga w całej Jego mądrości, wówczas spodobało się Bogu **zabawić** tych, którzy wierzą **przez głoszenie nauki uważanej przez świat za głupotę**” (1 Kor. 1:20,21Bp).

## Czy Pan Jezus zmartwychwstał duchowo?

„Odkąd poniósł śmierć jako człowiek i zmartwychwstał jako nieśmiertelny duch, stał się bogiem w tym sensie, że uczestniczy organicznie w „Boskiej właściwości”.

*Strażnica 11/1984 s.2 ak.3*

Przekład, na który się powołują, niezbyt precyzyjne przetłumaczył słowa Piotra:

„Gdyż i Chrystus raz za grzechy cierpiał, sprawiedliwy za niesprawiedliwych, aby was przywieść do Boga; w ciele wprawdzie poniósł śmierć, lecz w duchu został przywrócony życiu” (1 Piotra 3:18 BW).

Ale ten sam przekład w Rzymian 8:11 bardzo dobitnie tłumaczy, że Pan Jezus nie zmartwychwstał duchem, ale wzbudzony przez Ducha:

„A jeśli Duch tego, który Jezusa wzbudził z martwych, mieszka w was, tedy Ten, który Jezusa Chrystusa z martwych wzbudził, ożywi i wasze śmiertelne ciała przez Ducha swego, który mieszka w was”.

Niestety *niewolnika Strażnicy* nie przekonują nawet słowa samego Chrystusa:

„Lecz On rzekł im: Czemu jesteście zatrwożeni i czemu wątpliwości budzą się w waszych sercach? Spójrzcie na ręce moje i nogi moje, że to Ja jestem. Dotknijcie mnie i popatrzcie: **Wszak duch nie ma ciała ani kości, jak widzicie, że Ja mam**. A gdy to powiedział, poka-

zał im ręce i nogi. Lecz gdy oni jeszcze nie wierzyli z radości i dziwili się, rzekł im: Macie tu co do jedzenia? A oni podali mu kawałek ryby pieczonej i plaster miodu. A On wzięty i jadł przy nich. (Łuk 24:38-43BW).

A przecież tylko Chrystus może dać całkowite oświecenie – tak jak to uczynił ze swoimi uczniami:

„(...) całkowicie otworzył im umysł, żeby pojęły znaczenie Pism (Łuk 24:45PNŚ).

Niewolnik nie uznał Jezusa jako Pana, dlatego jego umysł jest zamknięty. Z tego powodu w swoim tłumaczeniu zastąpił Jezusa – Bogiem Ojcem:

„Jehowa zaś jest Duchem; a gdzie duch Jehowy, tam wolność” (2 Kor. 3:17PNŚ).

To jawna walka z Panem Jezusem, ponieważ to sam Bóg dał Synowi:

„wszelką władzę w niebie i na ziemi” (Mat. 28:18 PNŚ).

Apostoł Paweł pod natchnieniem Bożym szerzej opisał to co Jahwe dał swemu Synowi:

„**I oświecił oczy serca waszego**, abyście wiedzieli, jaka jest nadzieja, do której was powołał, i jakie bogactwo chwały jest udziałem świętych w dziedzictwie jego, i jak nadzwyczajna jest wielkość mocy Jego wobec nas, którzy wierzymy dzięki działaniu przemożnej siły jego, jaką okazał w Chrystusie, gdy **wzbudził go z martwych i posadził po prawicy swojej w niebie**, ponad wszelką nadziemską władzą i zwierzchnością, i mocą, i panowaniem, i wszelkim imieniem, jakie może być wymienione, nie tylko w tym wieku, ale i w przyszłym; i wszystko poddał pod nogi jego, a jego samego ustanowił ponad wszystkim Głową Kościoła, który jest ciałem jego, pełnią tego, który sam wszystko we wszystkim wypełnia” (Efez. 1:18-23BW).

„**Dlatego Bóg Go wywyższył ponad wszystko i nadał Mu imię godniejsze od wszelkiego imienia**, po to, aby na imię Jezus zginało się wszelkie kolano: istot, które są w niebie, na ziemi i pod ziemią, i aby wszyscy wyznawali, że Jezus Chrystus jest Panem, ku chwale Boga Ojca” (Filip. 2:9-11BWP).

„Wszystko złożyłeś u stóp jego. Tak więc skoro wszystko złożyłeś u Jego stóp, nie ma już nic takiego, co nie byłoby poddane Jemu, choć jeszcze nie widzimy [co prawda], żeby wszystko było Mu już poddane” (Hebr. 2:8).

## Człowiek cielesny i duchowy

Człowiek cielesny nie pojmuje tego co duchowe:

„I ja, bracia, nie mogłem mówić do was jako do duchowych, lecz jako do cielesnych, jako do niemowląt w Chrystusie” (1 Kor. 3:1 BW).

Pan Jezus zaprzestał wykładania apostołom wielkich tajemnic Bożych, póki byli cielesni:

„Mam wam jeszcze wiele do powiedzenia, ale teraz znieść nie możecie” (Jana 16:12 BW).

Dopiero po wylaniu Ducha Bożego zgodnie z zapowiedzią: „lecz gdy przyjdzie On, Duch Prawdy, wprowadzi was we wszelką prawdę, bo nie sam od siebie mówić będzie, lecz cokolwiek usłysz, mówić będzie, i to, co ma przyjsć, wam oznajmi. On mnie uwielbi, gdyż z mego weźmie i wam oznajmi” (Jan 16:13,14 BW).

## Zmartwychwstał w ciełe

„Bo bezsprzecznie wielka jest tajemnica pobożności: Ten, który objawił się w ciełe, został usprawiedliwiony w duchu, ukazał się aniołom, był zwiastowany między poganami, uwierzono w niego na świecie, wzięty został w górę do chwały” (1 Tym. 3:16BW).

Apostoł Paweł w Liście do Filipian tłumaczy nam w jakim ciełe zmartwychwstał.

„Który przemieni znikome ciało nasze w postać, podobną do uwielbionego ciała swego, tą mocą, którą też wszystko poddać sobie może” (Filip. 3:21 BW).

## Przemieni znikome ciało nasze

„Najmilsi, już jesteśmy dziećmi Bożymi, ale jeszcze nie ujawniło się w pełni, kim będziemy. Wiemy

jednak, że kiedy się On ukaze, **będziemy do Niego podobni**, bo ujrzemy Go wtedy takim, jakim jest” 1 Jana 3:2 BWP).

„A kiedy Chrystus, życie nasze, pojawi się kiedyś [w chwale], **wtedy i wy** ukazecie się również w Jego chwale” (Kol. 3:4BWP).

„A których przeznaczył, tych również i powołał; których zaś powołał, tych także usprawiedliwił, **a których usprawiedliwił, tych również wprowadził do chwały**” (Rzym. 8:30 BWP).

„Im właśnie **zechciał Bóg pokazać** całe chwalebne bogactwo swoich planów wobec wszystkich narodów. Tajemnica zaś ta to Chrystus przebywający wśród was jako rękojmia przyszłej chwały” (Kol. 1:27BWP).

„Po to bowiem wezwał was Bóg przez nasze głoszenie Ewangelii, abyście mieli udział w chwale Pana naszego Jezusa Chrystusa” (2 Tes. 2:14BWP).

## Na świecie ucisk mieć będziecie

„Powiedziałem wam to, **żebyście we Mnie szukali ukojenia**. Na świecie będziecie doznawać wiele ucisku, lecz nie traćcie ducha, gdyż Ja zwyciężyłem świat” (Jan 16:33BW).

„Pójdźcie do mnie wszyscy, którzy jesteście spracowani i obciążeni, a Ja wam dam ukojenie. Weźcie na siebie moje jarzmo i uczcie się ode mnie, że jestem cichy i pokornego serca, a znajdziecie ukojenie dla dusz waszych. Albowiem jarzmo moje jest miłe, a brzemień moje lekkie” (Mat. 11:28-30BW).

„Sądzę bowiem, że cierpień doczesnych nie można porównać z chwałą, która ma się w nas kiedyś objawić” (Rzym. 8:18 BWP).

Biblia nie potrzebuje adwokatów, wolnych czy niewolników, wystarcza nam Słowo, które objawia Duch Święty, a do nas należy je czytać, przyjąć i uwierzyć.

# Drugie zmartwychwstanie i Sąd ostateczny

Podczas pierwszego zmartwychwstania zostaną wzbudzeni tylko ci, którzy są Chrystusowi.

„Albowiem jak wierzymy, że Jezus umarł i zmartwychwstał, tak też wierzymy, że Bóg przez Jezusa przywiedzie z nim tych, którzy zasnęli” (1 Tes. 4:14BW).

Pozostali zostaną wzbudzeni podczas drugiego zmartwychwstania na Sąd Ostateczny, jak naucza apostoł Paweł:

„nastąpi zmartwychwstanie sprawiedliwych i niesprawiedliwych” (Dzieje Ap. 24:15).

Tenże apostoł w innym miejscu napisał:

„Wyzaczył On też dzień, w którym dokona sprawiedliwego **sądu nad światem przez Człowieka**, w tym właśnie celu posłanego, po uwierzytelnieniu Jego posłannictwa wobec wszystkich przez wskrzeszenie Go z martwych” (Dzieje Ap. 17:31BWP).

Dzień i Sędzia już jest wyznaczony, a jest nim Pan Jezus Chrystus. W Księdze Objawienia mamy podany czas:

„**Inni umarli nie ożyli, aż się dopełniło tysiąc lat. To jest pierwsze zmartwychwstanie**” (Obj. 20:5BW).

Miliardy ludzi, którzy żyli i żyją na świecie od Adama, a nie będą mieli udziału w pierwszym zmartwychwstaniu:

„usłyszają głos jego; i wyjdą ci, co dobrze czynili, by powstać do życia; a inni, którzy źle czynili, by powstać na sąd” (Jan 5:28, 29BW).

Takie same słowa usłyszał Prorok Daniel od archanioła Gabriela:

„A wielu z tych, którzy śpią w prochu ziemi, obudzą się, jedni do żywota wiecznego, a drudzy na hańbę i wieczne potępienie” (Dan 12:2BW).

## Czy nastąpiło już pierwsze zmartwychwstanie?

Jak już pisałem, za dni proroków, życia Pana Jezusa i apostołów zostało wzbudzone wielu ludzi, ale:

„Nikt nigdy nie wstąpił do nieba oprócz Syna Człowieczego, który z nieba zstąpił” (Jan 3:13 BWP).

Tak samo naucza apostoł, że zmartwychwstanie rozpocznie się:

„na **odgłos trąby ostatecznej**; bo trąba zabrzmii i umarli wzbudzeni zostaną jako nie skażeni, a my zostaniemy przemienieni” (1 Kor.15:51,52).

Pan Jezus zapewnił:

„A jeśli pójdę i przygotuję wam miejsce, przyjdę znowu i wezmę was do siebie, abyście, gdzie Ja jestem, i wy byli” (Jana 14:3BW).

Ponieważ nie nastąpiła Paruzja Pana Jezusa, dlatego nikt nie zmartwychwstał!

Każdy, kto naucza inaczej niż Pan Jezus i apostołowie, wypełnia na sobie poniższe słowa:

„A pospolitej, pustej mowy unikaj, bo ci, którzy się nią posługują, **będą się pograżali w coraz większą bezbożność**, a nauka ich szerzyć się będzie jak zgorzel; do nich należy Hymeneusz i Filetos, którzy z drogi prawdy zbczyli, powiadając, że **zmarłychwstanie już się dokonało**, przez co podważają wiarę niektórych.” (2 Tym. 2:16-18).

## Wpisani do Księgi Żywota

Tekst Dan 12:1 wyraźnie podkreśla, że nie wszyscy zostaną zbawieni, ale jedynie ci, którzy zostaną zapisani w *księdze żywota*. W Księdze Daniela zostały zapisane prorocze słowa:

„zasiadł sąd i otworzono księgi” (Dan 7:10).

Tajemnica ta została odsłonięta w Objawieniu, gdzie mamy podany skład sędziowski oraz okres trwania sądu:

„I ujrzałem umarłych - wielkich i małych - stojących przed tronem, a **otwarto księgi**. I inną księgę otwarto, która jest **księgą życia**. I osądzono zmarłych z tego, co w księgach zapisano, według ich czynów. I morze wydało zmarłych, co w nim byli, i Śmierć, i Otchłań wydały zmarłych, co w nich byli, i każdy został osądzony według swoich czynów” (Obj. 20:12-13BWP).

W Liście o Rzymian apostoł nawiązał do Sądu Ostatecznego:

„Kiedy bowiem poganie, którzy nie mają Prawa, idąc za naturą czynią właśnie to, co nakazuje Prawo, to ludzie ci, nie posiadając Prawa, sami dla siebie są Prawem.

Dają dowód, że **treść Prawa jest wypisana w ich sercach**, przy czym sumienie ich jest niczym świadek, który w myślach **oskarża ich lub bierze w obronę**, co też ujawni się w ów dzień, kiedy to **Bóg pocznie sądzić przez Jezusa Chrystusa** ukryte czyny ludzkie według mojej Ewangelii” (Rzym 2:14-16BWP).

Ludzie, którzy staną przed Sądem Chrystusowym nie wszyscy będą sądzeni na podstawie ewangelicznego nauczania? Większość z tych ludzi nie słyszała Ewangelii, a wielu słyszało ją opacznie.

Apostoł Paweł ubolewał nad niektórymi wierzącymi:

„Dziwię się, że od tego, który, powołał was za łaską Chrystusa odchodzicie tak szybko **ku innej ewangelii**. Tymczasem **nie ma innej ewangelii**; są tylko ludzie, którzy sięją wśród was zamęt, chcieliby odmienić Ewangelie Chrystusa” (Gal 1:6,7BWP).

Nie ma potrzeby zamartwiać się tym, kto zostanie wpisany do Księgi żywota, to należy do Sędziego i tych, którzy razem z nim będą sądzić rodzaj ludzki. Jego sąd jest sprawiedliwy.

## Księga życia

Już prorocy ją opisywali między innym Izajasz napisał pod natchnieniem:

„W owym dniu latorośl Pana stanie się ozdobą i chwałą, a owoc ziemi chlubą i krasą ocalonych Izraela. I będzie tak, że kto pozostanie na Syjonie i ostoi się w Jeruzalemie, będzie nazwany świętym; **każdy, kto jest zapisany wśród żywych** w Jeruzalemie. Gdy Pan zmyje brud córek syjońskich i usunie plamy krwi z Jeruzalemu tchnieniem sądu i tchnieniem zniszczenia, wówczas stworzy Pan nad całym obszarem góry Syjon i nad jej zgromadzeniami obłok w dzień, a dym i blask płomieni ognia w nocy, gdyż nad wszystkim rozciągać się będzie chwała niby osłona i namiot, aby w dzień dać cień przed skwarem oraz ostoję i schronienie przed burzą i deszczem” (Izaj. 4:2-6BW).

„Tak między sobą mówili ci wszyscy, co Pana się boją. I na wieść o tym wszystkim Pan ich wysłuchał. I na oczach Jego spisano to w księdze, w której znajdują się wszystkie wspomnienia o tych, co Pana się boją i czczą święte imię Jego” (Malachiasz 3:16, 17BWP).

## Niektóre pytania jakie Pan Jezus postawi na Sądzie ostatecznym?

„Wtedy król powie tym po prawej stronie: Chodźcie, błogosławieni mojego Ojca, weźcie w posiadanie królestwo przygotowane dla was od stworzenia świata. Bo byłem głodny, a nakarmiliście Mnie, byłem spragniony, a daliście Mi pić, byłem przychodniem, a przyjęliście Mnie. Byłem nagi, a przyodzialiście Mnie, byłem chory, a odwiedziliście Mnie, byłem w więzieniu, a przyszliście do Mnie. Wtedy sprawiedliwi odpowiedzą Mu: Panie, kiedyż to widzieliśmy Ciebie głodnym, a nakarmiliśmy Cię? Spragnionym, i daliśmy Ci pić? I kiedyż to widzieliśmy, żeś przybył, i przyjęliśmy Cię? Albo żeś był nagi, i przyodzialiśmy Cię? Kiedyż to widzieliśmy Cię chorego albo w więzieniu, i przyszliśmy do Ciebie?

A król im odpowie: Zaprawdę, powiadam wam: **Coście uczynili dla jednego z tych najmniejszych moich braci, uczyniliście dla Mnie.** –

„Wtedy powie tym po lewej stronie: Precz ode Mnie, przeklęci, w ogień wieczny, zgotowany dla diabła i jego aniołów! Bo byłem głodny, a nie nakarmiliście Mnie. Byłem spragniony, a nie daliście Mi pić. Byłem przychodniem, a nie przyjęliście Mnie. Byłem nagi, a nie przyodzialiście Mnie. Byłem chory i w więzieniu, a nie odwiedziliście Mnie. (44) Wtedy i oni powiedzą: Panie, kiedyż to widzieliśmy Cię głodnego albo spragnionego, albo przybysza, albo nagiego, albo chorego, albo w więzieniu, i nie usłużyliśmy Ci? Wtedy On odpowie im: Zaprawdę, powiadam wam: **Czegoście nie zrobili dla jednego z tych najmniejszych, nie zrobiliście dla Mnie.** I pójdą ci na mękę wieczną, a sprawiedliwi wejdą do życia wiecznego” (Mat. 25:34-46BW).

## Sąd ostateczny

będzie miał miejsce po 1000-letnim królowaniu Chrystusa. Zanim ten okres nastąpi na ziemi Pan Jezus i ci którzy zostali opisani (Obj. 20:4), będą panować nad światem.

## Zapieczętuź księgu aż do dni ostatecznych

„Wtedy mądrzy zajaśnieją jak blask firmamentu, a ci, co wielu nauczali sprawiedliwości, już po wszystkie czasy błyszczeć będą jak gwiazdy. Lecz ty, Danielu, przestań mówić i zapieczętuź księgu aż do dni ostatecznych. Wielu odda się poszukiwaniom to tu, to tam; tymczasem niegodziwość wciąż będzie rosła” (Dan 12:3,4BW).

Proroctwo dane Danielowi do pewnego czasu miało pozostać tajemnicą.

### Te słowa spełnią się, gdy:

- przeminie Wielki Ucisk,
- wypełni się Paruzja Pana Jezusa,
- zmartwychwstanie
- Armagedon
- Millenium,
- Wtedy odbędzie się sąd na tymi, co zbuntują się przeciw Chrystusowi po 1000-letnim panowaniu,
- Sąd Ostateczny
- szatan i jego demony zostaną wtrącone w ogień wieczny

Apostoł Paweł przypominał swemu duchowemu synowi:

Głoś naukę, upominaj, czy będzie ku temu stosowna okazja, czy nie; jeśli zajdzie potrzeba, pokazuj błędzącym, że są w błędzie, udzielaj pouczeń, podnoś na duchu. Nauczając staraj się być zawsze cierpliwym.

Przyjdzie bowiem czas, kiedy to wielu nie zechce już słuchać zdrowej nauki; pójdą za własnymi pożądaniem, gromadząc zresztą wokół siebie nauczycieli, którzy będą im mówić tylko to, czego sami zechcą słuchać.” (2 Tym. 4:1BW).



# Nowe niebiosa i nowa ziemia

Według chronologii biblijnej nowe niebo i nowa ziemia zostaną stworzone po Millenium, czyli po 1000-letnim królowaniu, drugim zmartwychwstaniu i Sądzie Ostatecznym.

Apostoł Piotr nie oczekiwał na Armagedon, ale: „według obietnicy nowych niebios i nowej ziemi, w których mieszka sprawiedliwość” (2 Piotra 3:13BW).

Według jakiej obietnicy? Bóg za pośrednictwem proroka Izajasza zapowiedział:

„Oto Ja stwarzam nowe niebiosy i nową ziemię; nie będzie się wspominać dawniejszych dziejów ani na myśl one nie przyjdą. Przeciwnie, będzie radość i wesele na zawsze z tego, co Ja stworzę; bo oto Ja uczynię z Jerozolimy wesele i z jej ludu - radość. Rozwesele się z Jerozolimy i rozradują się z jej ludu. Już się nie usłyszysz w niej odgłosów płaczu ni krzyku narzekania” (Izaj. 65:17-19BT).

Obietnicę potwierdził sam Pan Jezus dając objawienie ap. Janowi:

„I ujrzałem niebo nowe i ziemię nową, bo pierwsze niebo i pierwsza ziemia przeminęły, i morza już nie ma. I Miasto Święte - Jerozalem Nowe ujrzałem zstępujące z nieba od Boga, przystrojone jak oblubienica zdobna w klejnoty dla swego męża. I usłyszałem donośny głos mówiący od tronu: Oto przybytek Boga z ludźmi: i zamieszka wraz z nimi, i będą oni Jego ludem, a On będzie Bogiem z nimi.

I otrze z ich oczu wszelką łzę, a śmierci już odtąd nie będzie. Ani żałoby, ni krzyku, ni trudu już /odtąd/ nie będzie, bo pierwsze rzeczy przeminęły. I rzekł Zasiadający na tronie: Oto czynię wszystko nowe. I mówi: Napisz: Słowa te wiarygodne są i prawdziwe” (Obj. 21:1-5BWP).

Jan zobaczył nowe niebo i nową ziemię. Jednak ta ziemia jaką zobaczył była inna. I morza już nie będzie. Nie będzie również już diabła i jego sług. Będzie tak wspaniale, że:

„nie będzie się wspominać dawniejszych dziejów ani na myśl one nie przyjdą” (Izaj. 65:17).

Bóg w ogrodzie Eden rozmawiał z Adamem:

„Potem mężczyzna i kobieta, słysząc kroki Jahwe, który przechadzał się w ogrodzie podczas orzeźwiającego chłodu, skryli się przed Nim wśród drzew” (Rodzaju 3:8BWP).

W nowym niebie i ziemi Bóg zamieszka wraz z nimi, i będą oni Jego ludem, a On będzie Bogiem z nimi. To co będzie się działo w wieczności, jest niemożliwe do opisanego z powodu niewyraźnych słów:

„został porwany do raju i usłyszał niewyraźne słowa, jakich nie godzi się człowiekowi wypowiadać” (2 Kor. 12:4 PE).

Kiedy nadejdzie to oczekiwane jutro człowiek stanie twarzą w twarz z Bogiem:

„I nie będzie już nic przeklętego. Będzie w nim tron Boga i Baranka, a służy jego służyć mu będą i oglądać będą jego oblicze, a imię jego będzie na ich czołach. I nocy już nie będzie, i nie będą już potrzebowali światła lampy ani światła słonecznego, gdyż Pan, Bóg, będzie im świecił i panować będą na wieki wieków” (Obj.22:3-5BW).

Spełni się to co czym prorokował apostoł:

„Teraz bowiem widzimy jakby przez zwierciadło i niby w zagadce, **ale wówczas twarzą w twarz**. Teraz poznanie moje jest cząstkowe, ale wówczas poznam tak, jak jestem poznany” (1 Kor. 13:12BW).

„I usłyszałem donośny głos mówiący od tronu: „Oto przybytek Boga z ludźmi: i zamieszka wraz z nimi, i będą oni Jego ludem, a On będzie **BOGIEM Z NIMI**” (Obj. 21:3Bp).

Tak jak każdego dnia lepiej poznajemy życie, tak strona po stronie Pismo Święte przybliży nam tę błogosławioną wieczność. Apostoł Jan znał Jerozolimę, która stała na górze Moria, ale zobaczył inną, nową Jerozolimę, która nie mieści się w ludzkiej wyobraźni.

## Jeruzalem Górne

„**Jeruzalem** zaś górne cieszy się wolnością. Ono to właśnie jest **naszą matką**” (Gal. 4:26Bp).

„Lecz wy podeszliście do góry Syjon i do miasta Boga żywego, do **Jeruzalem niebieskiego** i do niezliczonej rzeszy aniołów, do uroczystego zgromadzenia” (Hebr. 12:22BW).

Apostoł nawał Jeruzalem naszą matką, a w Liście do Hebrajczyków to miasto nazwano: Jeruzalem niebiańskie. Nie będzie to miasto puste jak czytamy:

W jego świetle będą chodziły narody mające chwałę Bożą. Źródło jego światła podobne do kamienia drogocennego, jakby do jaspisu o przejrzystości kryształu. Miało ono mur wielki a wysoki, miało

dwanaście bram, na bramach - dwunastu aniołów, i wypisane imiona, które są imionami dwunastu pokoleń synów Izraela. Od wschodu trzy bramy, od północy trzy bramy, od południa trzy bramy i od zachodu trzy bramy. A mur Miasta ma dwanaście warstw fundamentu, a na nich dwanaście imion dwunastu apostołów Baranka” (Obj. 21:11-14Bp).

„A ten, który mówił ze mną, trzymał miarę - złotą trzcinę, aby nią zmierzyć Miasto i jego bramy, i jego mur. A Miasto zbudowane jest w czworobok, a długość jego jest taka jak i szerokość. I zmierzył Miasto trzcina: miało dwanaście tysięcy stadiów, długość, szerokość i wysokość jego są równe. I zmierzył jego mur: (miał) sto czterdzieści cztery łokcie, miara, którą ma anioł, jest miarą człowieka. Mur jego jest zbudowany z jaspisu, a samo Miasto - to czyste złoto do szkła czystego podobne” (Obj. 21:15-18Bp).

12 tysięcy stadiów równa się 2400 kilometrów. A zatem Nowa Jerozolima będzie foremnym sześcianem o długości każdego boku równej 600 km, a powierzchnia miasta wynosić będzie 360 000 km<sup>2</sup>. Swoim obszarem zmieściłaby się niemal na terytorium Polski.

Nie będzie w tym mieście nocy:

„Miastu nie trzeba słońca ani księżyca, by mu świeciły, bo jasność Boża je oświetliła, a lampą jego - Baranek. W jego świetle będą chodziły narody, a królowie ziemi wniosą do niego swój przepych. Za dnia bramy jego nie będą zamknięte, bo już nie będzie tam nocy. I przyniosą do niego przepych i skarby narodów. A nic nieczystego do niego nie wejdzie, ani ten, co czyni ohydne rzeczy i popelnia kłamstwo, lecz tylko zapisani w księdze życia Baranka” (Obj. 21:23-27Bp).

## Jeruzalem Zstępujące

Stolica nowej ziemi - to **Nowe Jeruzalem**, naprawdę święte. To miasto zostało już prorocznie zapowiedziane prawie 2800 lat temu przez proroka Izajasza:



„O ty, nieszczęsna, wichrami smagana i niepocieszona przez nikogo! Na samym malachicie położę ci kamienie węgielne a fundamenty na czystych szafirach. Z rubinów uczynię występy twych murów, a ich bramy będą z samego kryształu, zaś cały obwód murów z najdroższych kamieni.

Wszyscy twoi synowie słuchać będą Pana i cieszyć się będą niewymownym szczęściem. Na sprawiedliwości będziesz zbudowana, z dala od wszelkiej udręki, bo nie będziesz się bała, z dala od lęku wszelkiego, bo nic cię już nie przerazi” (Izaj. 54:11-14BWP).

„Zobaczyłem Świąte Miasto, **nową Jerozolimę zstępującą z nieba od Boga**. Była przystrojona jak oblubienica, która czyni się piękną dla swego oblubieńca” (Obj. 21:2BWP).

„Nasza zaś ojczyzna jest w niebie, skąd też Zbawiciela oczekujemy, Pana Jezusa Chrystusa, który przemieni znikome ciało nasze w postać, podobną do uwielbionego ciała swego, tą mocą, którą też wszystko poddać sobie może” (Filip 3:20BWP).

Ta ojczyzna, to święte miasto Nowe Jeruzalem **ZSTĄPI NA ZIEMIĘ**. Jak zapowiadali prorocy:

„Sprawiedliwi posiadają ziemię i po wsze czasy będą na niej mieszkać” (Ps. 37:29 BWP).

Tylko, że już nie będzie ciał takich jakie mamy dzisiaj, ale takie jakie miał Chrystus, który *przemieni znikome ciało nasze w postać, podobną do uwielbionego ciała swego*.

Jakaż to będzie radość spotkać się wierzącymi wszechczasów w ojczyźnie wiecznego szczęścia. Spotkać się z Chrystusem i:

„ogłądać (...) jego oblicze, a imię jego będzie na ich czołach” (Obj. 22:4 BWP).

Wyczekujemy tej błogosławionej chwili, przestzegając wszystkiego co nam nakazał:

„Jeżeli wytrwacie w mojej nauce, okażecie się prawdziwie moimi uczniami i poznacie prawdę, a prawda was wyswobodzi” (Jan 8:31,32).

Jeśli nie jesteśmy jeszcze pojednani z Bogiem skorzystajmy z ciągle aktualnego zaproszenia:

„A Duch i oblubienica mówią: Przyjdź! A ten, kto słyszy, niech powie: Przyjdź! A ten, kto pragnie, niech przychodzi, a kto chce, niech darmo weźmie wodę żywota” (Obj. 22:17BWP).

Czy Henoch Izaak, Jakub Izaak, Eliasz poszli do nieba?, Pan powiedział:

„I nikt nie wstąpił do nieba, oprócz Tego, który z nieba zstąpił - Syna Człowieczego” (Jan 3:13BW).

# Spis treści

Wprowadzenie .....	3
Czas w Biblii.....	11
Chronologia wydarzeń przed światem .....	15
Eschatologia biblijna.....	16
Czym jest śmierć? .....	21
Czy dusza jest nieśmiertelna?.....	28
Ciało nasze .....	33
Dusze w czyśćcu cierpiące .....	35
Szeol, otchłań – czym jest? .....	38
Kto wstąpił do nieba i kiedy? .....	40
Kontrowersyjne wersety .....	42
Bałwochwalstwo w Kościele - czym jest? .....	46
Złe duchy.....	50
Czego na temat piekła uczą ludzie? .....	54
Czego Pan Jezus nauczał o piekle? .....	56
Co w Biblii oznacza ogień wieczny?.....	58
Millenium .....	62
Cechy Millenium .....	64
Zdrowie i długie życie.....	66
Raj w Biblii.....	69
Umarli usłyszą głos Syna Bożego.....	71
Pierwsze zmartwychwstanie.....	73
Zmartwychwstanie ciała czy ducha?.....	77
Drugie zmartwychwstanie i Sąd ostateczny.....	80
Nowe niebiosa i nowa ziemia .....	83